



MIESIĘCZNIK
STOWARZYSZENIA
BIBLIOTEKARZY POLSKICH
I BIBLIOTEKI PUBLICZNEJ M.ST. WARSZAWY

10/2002

BIBLIOTEKARZ

Cena zł 8,00

Jacek WOJCIECHOWSKI:
Standardy: tak i nie

Lucjan BILIŃSKI:
Wskaźniki funkcjonalności bibliotek

Irena GRUCHAŁA:
Stosowanie hasła korporatywnego
w katalogu bibliotecznym – historia i stan obecny

Benedykt WĘGRZYN:
Systemy wideokonferencyjne

NOWA EDYCJA SYSTEMU PATRON

Komputerowy system biblioteczny
PATRON
dla Windows
to najnowocześniejsze oprogramowanie
dla dużych i średnich bibliotek.

Zapraszamy do naszej nowej witryny
w Internecie www.mol.com.pl

Zaprezentujemy system biblioteczny
PATRON w siedzibie biblioteki.

MOL  Sp. z o.o.

81-340 Gdynia
ul. Hryniewickiego 10
tel./fax (058) 661 15 83
tel./fax (058) 620 39 53
e-mail: mol@mol.com.pl

Mówiąc między nami

Publikowany, dyskusyjny – jak sam autor przyznaje – artykuł Jacka Wojciechowskiego na temat standardów bibliotek publicznych skłania do podzielenia się kilkoma uwagami.

Otóż zaskakują mnie wątpliwości dotyczące standardów. Analizując różne wypowiedzi na ten temat, dostrzegam dwie główne ich przyczyny: niedostrzeżenie istoty funkcji standardów, co ilustruje ich różne pojmowanie, oraz brak wiary w możliwości racjonalnego porządkowania i organizowania rzeczywistości.

Osobiście istotę standardów upatruję w określeniu parametrów pożądanego, docelowego stanu określonej rzeczywistości. Mogą one być wyrażane w postaci modeli idealnych, modeli procedur, miar ocen, narzędzia stymulacji. Standardy można definiować jako kryteria, za których pomocą można mierzyć i oceniać działalność biblioteczną.

Zakładając możliwość modyfikowania rzeczywistości i doprowadzenia jej do pożądanego stanu, musimy najpierw uzgodnić to, o co nam chodzi. Krótko mówiąc: musimy wiedzieć, czego chcemy mieć. Śledząc wystąpienia na tematy biblieczne, rodzi się podejrzenie, że najczęściej wiemy, czego nie chcemy, ale nie wiemy, czego mieć w obecnych warunkach. Rosnąca słabość zasilania finansowego bibliotek dodatkowo komplikuje sytuację. Zawodzi też zaplecze intelektualne bibliotekarstwa, brakuje badań, bez wyników których trudno oczekiwać solidnych projektów rozwiązań rodzących się problemów. Wątpliwości wysuwane w związku ze standardami potwierdzają tezę o rozbieżności ocen i poglądów dotyczących sposobów umacniania fundamentów naszego bibliotekarstwa, kwestionując przy okazji potrzebę racjonalnych ujednoliczeń, które często są warunkiem efektywnej współpracy między bibliotekami.

Doświadczenia innych krajów dowodzą, że podejście do standardów jest zmienne. W odniesieniu do bibliotek publicznych tendencja w opracowaniu standardów jest wyraźna: od standardów o charakterze ilościowym do jakościowych. Te pierwsze określano najwcześniej, mając na uwadze potrzeby związane z utrzymaniem finansowania bibliotek na odpowiednim poziomie. Dlatego w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych opracowano standardy dotyczące gromadzenia zbiorów (wielkość zakupów, selekcji itp.), wielkości pomieszczeń bibliecznych, liczebności personelu. Przyjmowano wówczas założenie, że biblioteka charakteryzująca się określonymi parametrami ilościowymi w jednym środowisku, będzie odpowiednia dla każdego innego. Dopiero w ostatnich dwóch dekadach uznano, że to założenie nie sprawdza się w praktyce, ponieważ potrzeby środowisk bywają różne, co – jeśli mają być uwzględniane – może rodzić potrzebę odstępstwa od stosowania standardów przyjętych w danym kraju. W rezultacie podejście do standardów zaczęło się zmieniać i obecnie uwaga autorów standardów skupia się nie na określaniu niezbędnych zasobów materialnych i personelu, ale określaniu priorytetów i poziomów usług biblieczno-informacyjnych dla środowisk o różnych potrzebach. Ta zmiana w metodologii opracowania standardów była, oczywiście, możliwa dzięki temu, że wcześniej zostały opracowane i w praktyce zastosowane standardy ilościowe dotyczące pomieszczeń, zbiorów i personelu. Ilustracje tych zmian obserwujemy na przykładzie standardów IFLA dla bibliotek publicznych. Opublikowane w 1973 r. – dotyczyły właśnie pomieszczeń, zbiorów i personelu, a opracowane niedawno i opublikowane w Wydawnictwie SBP (o których pisze J. Wojciechowski) – traktują przede wszystkim o usługach bibliecznych, procesach ich organizowania, priorytetach, nie zapominając o standardach ilościowych dotyczących potencjału wykonawczego.

W Polsce do tej pory nie dorobiliśmy się standardów ilościowych, które gdzie indziej opracowano i zastosowano w praktyce planowania i finansowania usług bibliecznych ponad ćwierć wieku temu. Są one tam stosowane jako narzędzia przydatne w zarządzaniu bibliotekami. W rezultacie nie mamy miar odniesienia ani parametrów przydatnych do określania niezbędnego poziomu finansowania bibliotek. W tej sytuacji byle mędrék wśród decydentów, i nie tylko, może pleść i czynić głupstwa, które mają swoje konsekwencje w postaci ubożenia oferty usług biblieczno-informacyjnych w środowisku.

Standardy są niewątpliwie potrzebne, a ich opracowanie jest możliwe. Mamy „Biblioteki Publiczne w Liczbach” z wyliczonymi wskaźnikami różnych elementów potencjału tej kategorii bibliotek, wskaźnikami, które stanowić mogą dobrą podstawę do opracowania standardów. Potrzebne jest sfinansowanie takich prac. Resort kultury mógłby zapewne je sfinansować, ale – wobec zgłaszanych wątpliwości – nie jest przekonany o celowości przedsięwzięcia. Artykuł J. Wojciechowskiego może więc przyczynić się do wszczęcia dyskusji i do wyklarowania stanowisk na temat standardów.

Jan Wofosz

Czasopismo specjalistyczne i jego nakład

Do zainteresowanych bibliotekarzy dotarła już, na pewno, informacja o wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 20 czerwca 2002 r. w sprawie sygn. akt K 33/01.

Trybunał zdecydował, że upoważnienie Ministra Finansów (art. 50 ust. 7 ustawy o podatku od towarów i usług oraz o podatku akcyzowym) jest sprzeczne m.in. z art. 217 Konstytucji. Obowiązek podatkowy musi wynikać z przepisów ustawy, nie można w związku z tym zlecić ministrowi, by w drodze rozporządzenia stanowiął o tym, czy dana czynność podlega opodatkowaniu, czy też jest z tego podatku zwolniona. Do sprawy tej odniosłem się już w swoich dwóch artykułach zamieszczonych na łamach „Bibliotekarza” (nr 4/2002 s. 4-5 oraz nr 5/2002 s. 2) i cieszę się, że Trybunał Konstytucyjny zajął właśnie takie stanowisko w tej sprawie. Jak z tego wyroku wynika z dniem 26 czerwca 2002 r. uchylone zostały przepisy art. 50 ust. 7 powołanej tu ustawy, jak też i stanowiące, w oparciu o te przepisy, rozporządzenie. Ta sprawa jest już zamknięta, trzeba jednak pamiętać o tym, że stawka w wysokości 0% obowiązuje tylko do końca 2003 r.

Trzeba także wskazać, że powołany tu wyrok Trybunału Konstytucyjnego nie zatłumił interesującej nas sprawy do końca. Nadal obowiązuje bezsensowne stwierdzenie zawarte w definicji czasopisma specjalistycznego, z której wynika, że jedną z istotnych przesłanek decydujących o tym, że określone czasopismo jest „czasopismem specjalistycznym” – jest jego nakład. Z postanowień ust. 5b art. 50 ustawy o VAT wynika, że czasopismo specjalistyczne wydawane w nakładzie przekraczającym 15 tysięcy egzemplarzy nie jest czasopismem specjalistycznym. Pozostawiam tu, na marginesie, uwagę, że wielkość nakładu może być uznana za „tajemnicę handlową” i z zasady nie jest uwidaczniana na egzemplarzach (co w takiej sytuacji ma zrobić bibliotekarz, czym się kierować wnosząc o zwolnienie z obowiązku podatkowego). Najistotniejsze jest to, że z przepisów tych wynikałoby, że najpopularniejsze i najbardziej poszukiwane czasopisma specjalistyczne nie mieszczą się w tej definicji. Rzecznik Praw Obywatelskich wnosząc o uznanie, że przepis mówiący o wysokości nakładu czasopisma jest sprzeczny z Konstytucją, stwierdził, że narusza on postanowienia art. 20 Konstytucji, stanowiącego, że: „Spółeczna gospodarka rynkowa oparta na wolności gospodarczej, własności prywatnej oraz solidarności, dialogu i współpracy partnerów społecznych stanowi podstawę ustroju gospodarczego Rzeczypospolitej Polskiej”. Rzecznik uznał, że ograniczenie wysokości nakładu czasopisma specjalistycznego stanowi naruszenie zasad wolności gospodarczej, że w istocie o nakładzie czasopisma zawsze stanowi zapotrzebowanie i nie pozostaje to w żadnym związku z tym, czy czasopismo jest specjalistyczne, czy też takim nie jest. Można się z tym poglądem zgodzić, ale Trybunał zajął w tej sprawie inne stanowisko, uznał, że art. 50 ust. 5b omawianej ustawy „nie jest niezgodny z art. 20 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej”. Polemika z tym stanowiskiem Trybunału w istocie nic nam nie da, jest to wyrok ostateczny i niepodważalny.

Postanowienia te nadal zasługują na zaskarżenie, przepisy stanowiące o związku nakładu z tym, czy dane

czasopismo jest specjalistyczne, są na pewno sprzeczne ze zdrowym rozsądkiem. Są to przepisy niekompetentne, a więc takie, jakie nie powinny obowiązywać w demokratycznym państwie prawnym (patrz art. 2 Konstytucji RP). Istotą demokratycznego państwa prawnego jest to, że kompetentne do stanowienia prawa muszą być powołane organy państwa, że stanowiące przez te organy przepisy są mądre, spójne i logiczne. Uchwalona przez Sejm ustawa musi zawierać stwierdzenia, które odpowiadają prawdzie. A na pewno nie odpowiada prawdzie stwierdzenie, że nakład decyduje o tym, jaki charakter ma dane czasopismo. Dlatego uważam, że powołane tu przepisy art. 50 ust. 5b ustawy o podatku od towarów i usług oraz o podatku akcyzowym (...w nakładzie nie wyższym niż 15 000 egzemplarzy) są sprzeczne z art. 2 naszej Konstytucji.

Dlatego też bibliotekarze powinni nadal domagać się zmiany tych przepisów!

Bolesław Howorka

W sprawie standardów

Szanowny Panie Profesorze!

Po lekturze Pańskiego artykułu pt. *Standardy: tak i nie*, czujemy się zobowiązani do odpowiedzenia na zarzuty w nim zawarte, zarówno te odnoszące się strony translatorskiej, jak i potrzeby opracowywania w obecnej sytuacji standardów dotyczących szeroko rozumianego bibliotekarstwa. Nie do nas natomiast należy obrona konkretnych propozycji Philipa Gilla i jego zespołu, przygotowującego *Wytyczne*.

W drugiej połowie sierpnia br. uczestniczyliśmy w konferencji IFLA, organizowanej w siedemdziesiątą piątą rocznicę jej powstania w Glasgow. Tam właśnie wielokrotnie, w różnych grupach tematycznych, dyskutowano istniejące i przedstawiano nowo propozycje standardów i wytycznych dotyczących nieraz bardzo wąskich aspektów pracy bibliotekarskiej, jak np. obsługi mniejszości etnicznych czy grup wielokulturowych, pracy z dziećmi dyslektycznymi, funkcjonowania bibliotek szkolnych itd. Już sam fakt, że wskazywanie pewnych wytycznych dla różnych typów placówek jest przedmiotem pracy największej organizacji bibliotekarskiej o zasięgu międzynarodowym, powinien budzić zastanowienie – czy rzeczywiście tak łatwo można w imię pragmatyzmu zrezygnować z ustalania pewnych norm. (Czym zresztą byłby czysty pragmatyzm, odcinający się od rozwoju wiedzy z danej dziedziny, strach pomyśleć). Nawet jeśli dalekie są one od lokalnej rzeczywistości, pamiętać należy, że tworzone są z myślą o całej światowej społeczności bibliotekarskiej, a zawarte w nich wskaźniki nie muszą być zrealizowane „w najbliższej pięcioletce”. Chodzi raczej o nakreślenie pewnych wizji dla poszczególnych bibliotek po to, aby bibliotekarze z mniejszym doświadczeniem i wiedzą wiedzieli do czego dążyć i odwoływać się, zwłaszcza w dyskusjach z tymi, którzy mają wyłożyć środki na ich urzeczywistnienie. Jeżeli natomiast z jakichś względów nie odpowiada Panu liczba 18 woluminów przyrostu zbiorów rocznie na 100 mieszkańców – zapewne członkowie Sekcji Bibliotek Publicznych IFLA chętnie powitają Pana jako współpracownika i współtwórcę kolejnej, poprawionej

cd. na str. 24

Jacek Wojciechowski

Standardy: tak i nie

Od dawna w bibliotekarstwie, szczególnie publicznym, kołacze się nadzieja na cudowną moc standardów, więc norm, które – jeśli przestrzegane – uczynią z bibliotek instytucje idealne. Oto uchwali się (kto?) normatywne kwoty dla bibliotek i Pan Kołodko sygnie stuzłotówkami, a i burmistrzowie oraz wójtowie będą nas błagać, żebyśmy od nich też coś przyjęli. No więc to jest myślenie magiczne.

Jakieś standardy zresztą obowiązują, np. norma zakupu nowości: 18 tomów na 100 mieszkańców. Otóż nikt jej nie przestrzega i nie wiadomo jakich mianowicie książek dotyczy. Najprawdopodobniej żółtych, ponieważ książek zielonych, a zwłaszcza czerwonych, mamy w wyraźnym nadmiarze.

Chcę tylko zwrócić uwagę, że idea norm, wskaźników, standardów, jest w bibliotekarstwie publicznym bardziej ambiwalentna, niż mógłby ktoś sądzić. Za standardy bowiem można wszak uważać zespół wytycznych w sprawie organizacji i funkcjonowania bibliotek oraz sugestie ilościowe bądź ekonomiczne, do obligatoryjnego przestrzegania. Trudno je zunifikować w skali całego kraju, Europy, a tym bardziej świata. Dlatego zaleceń standardowych jest bardzo mało.

Standardy IFLA

Wynika to jasno także z przełożonej u nas niedawno publikacji IFLA na ten temat¹. Mianowicie, pomimo tytułu, standardowych wskazań o charakterze obligatoryjnym jest tam mniej niż mało i to uważam za główną zaletę tej książki. Inne zalety są niewidoczne.

Szef grupy autorskiej, Philip Gill, skupił się przede wszystkim na wyliczeniu elementów organizacyjnych i funkcji bibliotek publicznych, lecz rejestr finalny nie wyróżnia się niczym szczególnym. Szczerze mówiąc, znam ciekawsze publikacje Gilla.

Do lektury zniechęca też marny przekład. *Synergia między techniką informatyczną i komunikacyjną* (dobrze wiedzieć co to jest synergia) i *rozwój usług w nowy ekscytujący sposób* (s. 17), *Mentoring* (?! s. 81 – doradztwo!) i *rekordy bibliograficzne* (świata czy Europy? – s. 54). *Public lending right to niby prawo o udostępnianiu praw autorskich* (?! s. 33). Zaś po tytule *Wskaźniki uzupełniania i selekcji* (s. 72), nic o selekcji nie ma, zatem chodziło pewnie o *selection* czyli wybór; nasza selekcja to po ichniemu *weeding*. Translacja jest więc w stylu *moja lubić biała Mary*. Szkoda gadać.

O standardach natomiast gadać jednak warto. O tym, które są rozumiane a które nie i jak spowodować, żeby te rozumne okazały się funkcjonalne.

I od tej funkcjonalności zacznę. Otóż normy i wskaźniki nie tylko funkcjonują w ten sposób, że stanowią jakieś obligatorium. Tak bywa, lecz bywa również inaczej. Niektóre z nich występują jako swego rodzaju układ odniesienia, niby normy, według których sami oceniają siebie.

Temu przeciw służą wskaźniki działalności polskich bibliotek publicznych, które od lat opracowuje dr Jerzy Maj wraz z (rozmaitymi) zespołami. Ostatnie² są nawet tym ciekawsze, że doposażone w barwną wkładkę. No, no!

Lecz nie trzeba mylić norm porównawczych z obligatoryjnymi, tak jak nie należy pochopnie akceptować standardów pozornych. W przełożonym opracowaniu Gilla sugeruje się (s. 69), żeby kolekcja bibliotek publicznych określała się wskaźnikiem 1,5-2,5 książki na mieszkańca. Z kolei w opracowaniu J. Maja (i koleżanek) napisano (s. 60), że w polskich bibliotekach publicznych jest 3,5 książki na mieszkańca. Wniosek: połowę zasobów należy spalić.

Gill zaleca też (s. 37), żeby w bibliotece wielkości 40 000 tomów, przybytek roczny wynosił 5000 tomów, więc po ośmiu latach zasoby muszą się podwoić. To przecież oczywista bzdura.

Nawet luźna refleksja na temat standaryzacji wymaga – jak wszystko – rozsądku i jakiegoś uporządkowania. Być może taki porządek narzuci podział potencjalnych standardów bi-

bliotecznych na cztery kategorie norm: organizacyjnych, konstrukcyjno-przestrzennych, usługowych oraz finansowo-materialnych.

Normy organizacyjne

Nasuwać się wątpliwości, czy można z góry określić normatywny schemat organizacyjny biblioteki, szczególnie publicznej, narzucający każdej bibliotece obligatoryjną, taką samą strukturę. No bo taka przecież jest intencja wspomnianego tu opracowania Gilla. Otóż uważam, że nie można, a dokładniej: że jest to możliwe tylko śladowo.

Biblioteki publiczne są bowiem bardzo różne i funkcjonują w odmiennych okolicznościach – próba ujednoczenia mogłaby je zniszczyć. A to dlatego, że stanowią układy otwarte, ściśle sprzężone z otoczeniem, z którym tworzą symbiozę. To otoczenie zmienia się w dodatku sukcesywnie. W takich okolicznościach standard nie może mieć zastosowania.

Według mnie, na przykład, każda biblioteka publiczna powinna mieć oddział dla dzieci. Czy można to uznać za obligatoryjną normę? Oczywiście, że nie.

Kto bowiem miałby taki standard ustanawiać oraz za czyje pieniądze, ponieważ koszt utrzymania biblioteki musiałby wzrosnąć o 20%-25%. No więc byłoby to może realne, gdyby pieniądze rosły na akacjach. Zaś norma, która nie jest wykonalna, to kpina.

Nie da się nawet ustalić jednoznacznie, że w bibliotece powinny funkcjonować czytelnia oraz wypożyczalnia, ponieważ właśnie próbujemy zastąpić czytelnie miejscami do czytania w wypożyczalniach. Trudno też przyjąć za normatywną wskazówkę obligatoryjność wolnego dostępu do zbiorów, bo to wszak nie standard, ale oczywistość.

Tak więc nie bardzo widzę możliwość ustalania dla bibliotek publicznych standardów strukturalnych. Są to wszak biblioteki różne i funkcjonujące w odmiennych kontekstach. Natomiast z pewnością nieodzowne są rozważania, jak te struktury konstruować, ale to coś innego niż standaryzacja.

Już łatwiej uzasadniają się normy w odniesieniu do organizacji zewnętrznej, więc sieci, choć i w tym wypadku łatwość jest pojęciem względnym. Pewne standardy wprowadziła u nas ustawa o bibliotekach, nakazując powołanie biblioteki publicznej w każdej gminie, biblioteki powiatowej w każdym powiecie oraz

zabraniając łączenia bibliotek publicznych z innymi instytucjami. Ale każdy widzi, że skuteczność tych postanowień jest względna – nikt nie egzekwuje wykonawstwa. No to jest to chciejstwo, a nie żaden normatyw.

Dlatego bez entuzjazmu myślę o niewątpliwej potrzebie wypracowania wskaźników organizacyjnych dla sieci bibliotek publicznych. W jakich okolicznościach, dla jak dużej populacji, biblioteka filialna powinna być powołana – bo na razie nasze sieci gminne istnieją jedynie na mocy kontynuacji. Boję się, że opracowanie takiej normy (bynajmniej nie łatwe), choć egzemplifikacyjne, nie spowodowałyby tworzenia bibliotek tam, gdzie być powinny a nie ma, natomiast błyskawicznie doszłoby do likwidacji bibliotek, uznanych za zbędne. To również do konstruowania standardów niekoniecznie zachęca.

Parametry konstrukcyjno-przestrzenne

Łatwiej natomiast (przynajmniej tak sędzę) określić te normy, które są do wyliczenia i jeszcze w dodatku krzyżują się z innymi normami. Zapewne dlatego 40 lat temu opracowany został normatyw projektowania bibliotek, określający wymagania powierzchniowe oraz instalacyjne i funkcjonalne. W zasadzie nie jest gorszy, niż w innych krajach. To znaczy: niektóre postanowienia szczegółowe już się przeżyły, a innych brakuje – natomiast podstawowe założenia nie budzą wątpliwości.

W starym normatywie nie ma ani słowa o elektronicznie, bo dawniej nikt o niej nie myślał, a teraz powinna być. Lecz w jakim wymiarze? Gill podaje (s. 70), że w Kanadzie przyjęto przelicznik: 1 komputer biblioteczny na 5000 mieszkańców, w Anglii zaś – na 1700 mieszkańców. Na pewno wszystkich zaskoczę, ale dostrzegam różnicę! W dodatku Polska nie jest Anglią, ani nawet Kanadą, więc ewentualne parametry należałoby najpierw racjonalnie opracować, a dopiero potem przeliczyć na potrzeby powierzchni.

Jest poza tym pytanie, czy obowiązujące normatywy rzeczywiście obowiązują. No więc tak i nie. Kogo nie stać na spełnienie wymagań, ten po prostu buduje pomieszczenia, a dopiero potem wprowadza tam bibliotekę. Prostota tego rozwiązania wzbudza niekłamany zachwyt. Ale zarazem: daje do myślenia.

Wśród bibliotek gminnych w Polsce, w najgorszych warunkach pracuje biblioteka

w Rabie Wyżnej (nowotarskie); nawet portowy klozet w Machaczkale ma standard o wiele wyższy. No więc jak: zlikwidować ten interes – a wystarczy kopnąć w deskę i chałupa fiknie – czy też dać tej bibliotece istnieć i starać się (od 40 lat!) o lepsze siedlisko? Ale jeżeli tak jest, to i normy budowlane mają w sobie coś z bajki.

Bo zresztą odnoszą się do budynków **projektowanych**, tam natomiast gdzie biblioteki już są, nie mają zastosowania. Wtedy można sobie najwyżej obliczyć niedostatek powierzchni własnej i to na pewno podniesie poziom adrenaliny.

Standardy usługowe

Wśród norm bibliotecznych specjalne zainteresowanie budzą te, które określają poziom świadczonych usług. To jasne: skoro biblioteki utrzymują się ze środków publicznych, to dobrze byłoby zmierzyć w sposób prosty wyniki ich działalności oraz ułatwić porównywanie osiągnięć.

W rzeczywistości nie da się tego zrealizować do końca. Oferta biblioteczna ma charakter jakościowy, a więc niemierzalny, dlatego wszystkie ewentualne wskaźniki przeliczeniowe mieszczą się w kategoriach pomiarów pośrednich. Pomagają w obiektywizacji ocen, ale nigdy nie stanowią wykładni jedynej.

Czy można wykreować takie standardy (liczbowe) usług bibliotecznych, które następnie stałyby się narzędziami ocen jakościowych usługodawstwa, a pośrednio – egzekucji działań? To wszak próbujemy robić od dziesięcioleci. Otóż uważam, że na żadne **egzekwowanie** działalności nie zdobędzie się instrumentów w ten sposób, natomiast można pokusić się o rozsądną **ocenę**. Ale pierwszej należałoby wypracować racjonalne przesłanki miar.

A następnie dopiero stosować te miary do porównań wartościujących, więc do relatywnej oceny wyników, która w zestawieniu z innymi formami ocen, może składać się na jakies narzędzia opiniotwórcze.

W najnowszej informacji IKiCz o działalności polskich bibliotek publicznych w 2001 r.³, pojawia się – jak zawsze – współczynnik wypożyczeń na 100 mieszkańców, jako relatywna miara bibliotecznych obrotów. Wyniósł akurat 387 i sam z siebie nie oznacza nic, służy natomiast do **porównań**. Kiedy bowiem w Dolnośląskiem wyniósł 485, a w Świętokrzyskiem

315, to już jakieś ostrożne wnioski z tego wyciągać można.

Podobnie rzecz ma się z zasięgiem bibliotek publicznych, z których w Polsce korzysta 19,2% mieszkańców. Dużo to czy mało? Otóż nie wiadomo. W Holandii ten wskaźnik wynosił 46%, ale my nie mamy wiatraków. Zresztą z samego wskaźnika wynika niewiele – przecież nieużytkowników nie będziemy bijać (chyba żeby...). Natomiast wzajemne porównania mogą być ciekawe i poznawczo produktywne.

Standardy usług mogą więc być przydatne dla umożliwienia porównań: jak daleko, lub jak blisko komuś do parametrów godziwych. Najprzód jednak trzeba je w sposób racjonalny opracować.

Normy finansowo-materialne

Nie oszukujmy się: to, o czym głównie wszyscy myślimy, to standardy „zaopatrzeniowe” i one są przedmiotem szczególnej mitologii. Chciałoby się stworzyć mianowicie rejestr sformalizowanych wymagań wobec **organizatorów** bibliotek, określając relatywną, ale obligatoryjną wysokość subwencji. No więc to nie wydaje się możliwe – zwłaszcza w kontekście obowiązującego nastawienia na samorządowość.

Owszem, była w swoim czasie szansa na rozsądną konkretyzację reguł **dofinansowania bibliotek publicznych** przez państwo, ale to już przeszłość. Uchowały się tylko jakieś bzdurze przeliczenia (byłych) dotacji na książki i to w postaci depozytów; to nie warte nawet kichnięcia. Natomiast próba wypracowania tych reguł **teraz**, wyglądałaby na szaleństwo.

Zresztą mam i do ewentualnych standardów finansowych niejaki zastrzeżenia. Ustalone mechanicznie, zrównują wszystko i wszystkich. Traci ten, kto miał sytuację dobrą, a ten kto miał złą, zyskuje niewiele. Liczyłbym więc jednak raczej na gospodarską troskę organizatorów, w końcu z roku na rok większą – niż na urzędowe wskaźniki.

Co nie przeszkadza w próbie ustalenia **granic** przyzwoitości w materialnym zaopatrzeniu bibliotek publicznych – nie jako obligatorium, lecz instrumentu porównawczego. Jak wielki byłby, pożądany strumień napływu wszystkich nowości (więc nie tylko książek), przy założeniu selekcji, ilościowo równej z wpływami. Jak liczny powinien być biblioteczny personel usługowy w stosunku do liczby użytkowników. Oraz dałoby się wskazać jeszcze kilka (niezbyt dużo) innych wskaźników do ewentualnego opracowania.

Ktoś może powiedzieć, że takie wskaźniki już są. Otóż są i nie są. Nie wiadomo skąd, na przykład, wzięła się „norma” przybytku 18 nowych tomów na 100 mieszkańców, skoro rzeczywisty wskaźnik zaopatrzenia wynosi 5,4. Na oko widać, że standard jest zbyt wysoki, bo taki, który wielokrotnie odbiega od rzeczywistości, nie ma najmniejszego sensu.

Zatem należałoby to wszystko od początku i ze stosowną argumentacją przygotować a potem rozstrzygnąć. Mogłoby to mieć charakter normy obowiązującej (choć nie wiem, kto miałby wprowadzać ją w życie), a teraz jest tylko wskaźnikiem porównawczym.

Wszystkim według potrzeb

Myślę, że IKiCz oraz Jerzy Maj mogliby to zrobić mądrze. Natomiast powtórzę: żadne standardy nie zastąpią myślenia, rzetelności i efektywnego działania. Trzeba rozstać się z naiwną mitologią.

Niektórzy z nas żyli już w systemie, który wytyczył jeden standard główny: każdemu według jego potrzeb. Z czasem okazało się, że jedyne co każdemu potrzebne, to ocet. Był we wszystkich sklepach i poza nim nie było nic.

Bibliotekarstwo jest dziedziną pragmatyczną i odnosi się do świadomości. Otóż obie kategorie gryzą się ze standardami.

Prof. dr hab. Jacek Wojciechowski jest profesorem Uniwersytetu Jagiellońskiego i dyrektorem Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Krakowie.

PRZYPISY:

¹ *Działalność bibliotek publicznych. Standardy międzynarodowe IFLA-UNESCO.* Warszawa: Wydawnictwo SBP, 2002.

² *Biblioteki publiczne w liczbach 2000.* Warszawa: Biblioteka Narodowa, 2001.

³ Informacja Instytutu Książki i Czytelnictwa Biblioteki Narodowej o działalności bibliotek publicznych w 2001 r. [powiel.].

Lucjan Biliński

Wskaźniki funkcjonalności bibliotek

(Na marginesie projektu normy ISO 11620)

W gospodarce rynkowej funkcjonowanie każdej instytucji musi podlegać ocenie ekonomiczno-finansowej. Dotyczy to także bibliotek, które w całości są finansowane z budżetu ich

organizatora. Nic więc dziwnego, że ten ostatni nie tylko interesuje się jakością pracy biblioteki, ale także kosztami jej działalności. Z tego faktu wypływa następujący wniosek: każdy rodzaj działalności bibliotek pociągający za sobą wydatki finansowe powinien być poddany przedtem skrupulatnym wyliczeniom. Do tego celu bardzo przydatne mogą okazać się wskaźniki funkcjonalności bibliotek. Zanim przybiorą one kształt ostateczny, w postaci normy, chciałbym przybliżyć je bibliotekarzom. Ma to tym większe uzasadnienie, że niektóre wskaźniki oraz sposób ich obliczania mogą zaszokować polskiego bibliotekarza swoją drobiazgowością i trzeba się po prostu z nimi oswoić. Może niektóre propozycje oceny pracy biblioteki zawarte w tej normie będą w polskich warunkach mało przydatne, ale warto wiedzieć o nich. Ma to szczególne znaczenie w naszych warunkach, kiedy podejmuje się najpierw decyzje strategiczne, np. dotyczące podziału jednej biblioteki na dwie, najczęściej bez rachunku ekonomicznego i zdrowej logiki, a później wylicza się konsekwencje finansowej tej decyzji, już nieodwołalnej.

Polski Komitet Normalizacyjny jest w trakcie konsultowania normy wskaźników funkcjonalności bibliotek. Norma ta będzie tłumaczeniem angielskiej wersji normy międzynarodowej ISO 11620: 1998 i zostanie wydana jako identyczna z wprowadzoną normą międzynarodową, a więc będzie miała ten sam status co wersje oficjalne.

Przypomnijmy, że ISO (International Organization for Standardization – Międzynarodowa Organizacja Normalizacyjna) jest ogólnosiwiatową federacją krajowych jednostek normalizacyjnych (organizacji członkowskich ISO). Prace związane z przygotowaniem norm międzynarodowych są zwykle wykonywane przez komitety techniczne ISO. Każda organizacja członkowska zainteresowana tematyką, dla której powołano komitet techniczny, ma prawo do udziału swojej reprezentacji w pracach tego komitetu. Międzynarodowe organizacje rządowe i pozarządowe związane z ISO również mogą brać udział w tych pracach.

Projekty norm międzynarodowych, przyjęte przez komitety techniczne, są przesyłane organizacjom członkowskim w celu przeprowadzenia głosowania. Publikacja w postaci normy międzynarodowej wymaga akceptacji co najmniej 75% organizacji członkowskich biorących udział w głosowaniu.

Omawiana norma międzynarodowa wskaźników funkcjonalności bibliotek dotyczy oceny **wszystkich typów bibliotek**. Głównym jej celem jest zwiększenie wykorzystania w bibliotekach wskaźników funkcjonalności i rozpowszechnienie wiedzy o tym, jak mogą być prowadzone jej pomiary. Dzięki ustanowieniu tej normy wykorzystanie wskaźników funkcjonalności może być rozszerzone, a biblioteki w krajach rozwijających się oraz rozwiniętych korzystają z wiedzy i umiejętności związanych z procedurami formalnego planowania i procesami gromadzenia danych.

Norma określa wymagania dotyczące wskaźnika funkcjonalności bibliotek i ustala zestaw wskaźników przeznaczonych do wykorzystania w bibliotekach wszystkich typów. Podaje również wskazówki, jak wprowadzać wskaźniki funkcjonalności w bibliotekach, w których dotąd jeszcze takich wskaźników nie stosowano.

Przedstawiając wybrane postanowienia normy, starałem się zbytnio nie ingerować w jej stylistykę oraz słownictwo.

Na podkreślenie zasługuje fakt, że omawiana norma nie dotyczy wskaźników służących ocenie wpływu bibliotek zarówno na jednostki, jak i na społeczeństwo.

Cenną zaletą normy są wprowadzone w niej definicje. Zaczniemy od tej, która została dalej uszeregowana w projekcie normy, ma jednak dla nas podstawowe znaczenie, chodzi bowiem o definicję biblioteki. Otóż została ona zdefiniowana następująco: **biblioteka – jednostka organizacyjna bądź jej część, której głównym celem jest obsługa zbioru dokumentów i ułatwianie, dzięki usługom personelu, wykorzystywania takich dokumentów, które zaspokajają informacyjne, naukowe, edukacyjne i rekreacyjne potrzeby użytkowników.**

Dalsze definicje odnoszą się do terminów, których użycie jest konieczne dla określania wskaźników funkcjonalności bibliotek. Są to następujące określenia, które pozwoliłem sobie zestawić w porządku alfabetycznym:

adekwatność: stosowność każdego wskaźnika do oceny określonego działania,

cel: pożądaný stan rzeczy do osiągnięcia dzięki wprowadzeniu uzgodnionej polityki,

dokument: utrwalona informacja, która niezależnie od jej cech i postaci może być potraktowana jako jednostka w procesie dokumentacyjnym,

dostępność: stopień, w jakim dokumenty, wyposażenie lub usługi są rzeczywiście dostarczane przez bibliotekę w czasie żądanym przez użytkownika,

efektywność: miara stopnia, w jakim realizowane są dane cele,

funkcjonalność: efektywność dostarczania przez bibliotekę usług oraz wydajność przeznaczania i wykorzystywania zasobów celem świadczenia tych usług,

jakość: zespół cech i właściwości produktu lub usługi, które wpływają na zdolność biblioteki do zaspokajania stwierdzonych i przypuszczalnych potrzeb,

misja: (termin ten jakoś nie może się przyjąć w języku polskim, bo co innego oznacza, ale jest przed nim przyszłość); zatwierdzone przez władze sformułowanie celów organizacji i określenie wyboru kierunków rozwoju jej usług oraz produktów działalności,

niezawodność: stopień, w jakim pomiar wielokrotnie i konsekwentnie daje te same rezultaty,

ocena: proces oszacowania efektywności, wydajności, użyteczności i trwałości usług lub wyposażenia,

osiągalność: łatwość otrzymania oraz wykorzystania usługi bądź wyposażenia,

populacja docelowa: grupy rzeczywistych i potencjalnych użytkowników właściwe dla danej biblioteki, będące obiektem określonych usług bądź odbiorcami określonych materiałów,

populacja obsługiwana: jednostki, dla których powołano bibliotekę w celu świadczenia usług i dostarczania materiałów,

tytuł: wyraz lub wyrażenie, zazwyczaj umieszczone na dokumencie i ułatwiające powoływanie się na dany dokument, służące do jego identyfikacji i często (choć nie zawsze) odróżniające go od każdego innego dokumentu,

użytkownik: odbiorca usług bibliotecznych,

wiarygodność: stopień, w jakim wskaźnik mierzy to, co zamierza się zmierzyć,

wskaźnik funkcjonalności: wyrażenie liczbowe, symboliczne lub słowne wyprowadzone ze statystyki bibliotecznej oraz z danych wykorzystywanych do charakterystyki funkcjonalności biblioteki,

wskaźnik: wyrażenie (może być liczbowe, symboliczne lub słowne) używane do ilościowej lub jakościowej charakterystyki działań (wydarzeń, celów, osób), w celu oceny wartości charakteryzowanych działań i towarzyszących im metod,

wydajność: miara wykorzystania zasobów służących realizacji danego celu,

wydatki stałe: pieniądze przeznaczone na personel i środki, które są regularnie używane i wymieniane, z wyłączeniem wydatków inwestycyjnych, takich jak główne środki trwałe, nowe budynki, rozbudowa lub modernizacja istniejących budynków i sprzętu komputerowego,

wyposażenie: sprzęt, miejsca do studiowania, itp. przeznaczone dla użytkowników biblioteki,

wypożyczenie: transakcja użyczenia dokumentu w celu wykorzystania go w ciągu określonego czasu bezpośrednio przez użytkownika lub przez inną instytucję,

zadanie: określony cel pośredni, którego wypełnienie

składa się na osiągnięcie głównego celu działania organizacji,

zastosowanie; aktywa biblioteki, czyli personel, materiały, wyposażenie, teren itp.

Projekt normy podkreśla, że celem wskaźników funkcjonalności bibliotek jest pełnienie funkcji narzędzi oceny jakości i efektywności usług świadczonych przez bibliotekę oraz innych działań przez nią podejmowanych. Wskaźniki służą też ocenie wydajności zasobów przeznaczonych przez bibliotekę na realizację tych usług i działań.

Przy sprawdzaniu wskaźników funkcjonalności zalecane jest posługiwanie się następującymi kryteriami:

a) **Zawartość informacyjna.** Wskaźnik, jako narzędzie do pomiaru działań, rozpoznawania osiągnięć, a także problemów i niedociągnięć w zakresie funkcjonalności biblioteki, powinien zawierać takie informacje, aby mogły być podjęte działania zaradcze. Zaleca się, aby wskaźnik dostarczał informacji potrzebnych do podejmowania decyzji, np. ustalania celów, przydzielania budżetu, przyznawania pierwszeństwa usługom i działaniom itp.

b) **Niezawodność.** Wskaźnik funkcjonalności powinien być niezawodny, w tym sensie, że powinien konsekwentnie prowadzić do tych samych rezultatów, kiedy używany jest wielokrotnie, w tych samych warunkach.

c) **Wiarygodność.** Wskaźnik powinien być wiarygodny, tzn. powinien mierzyć to, co zamierza się badać.

d) **Adekwatność.** Wskaźnik powinien być adekwatny do celu, do którego osiągnięcia został zastosowany. Oznacza to, że powinny zostać użyte właściwe jednostki, jak i skala, a równocześnie zaleca się aby działania konieczne do przeprowadzenia procesu pomiaru były dostosowane do procedur bibliotecznych, warunków topograficznych itp.

e) **Praktyczność.** Wskaźnik powinien być praktyczny, tzn. wykorzystywać dane, których dostępność w bibliotece jest osiągalna przy włożeniu w to rozsądnego poziomu wysiłku, tj. czasu i kwalifikacji pracowników, kosztów operacyjnych oraz czasu i cierpliwości użytkowników.

f) **Porównywalność.** Wskaźnik funkcjonalności biblioteki pozwala na porównania pomiędzy bibliotekami, jeśli ten sam wynik, z tolerancją dla jego dokładności, oznacza ten sam poziom jakości usług bądź też ten sam poziom wydajności porównywanych bibliotek.

Drugoplanowym zadaniem wskaźników jest ich wykorzystanie w analizach porównawczych funkcjonalności tych bibliotek i służb informacji, które mają podobne cele (misje) lub zadania.

Biblioteki, konsultując się ze swoimi organizatorami, jak również ze swoimi użytkownikami i sponsorami, staną przed potrzebą zadecy-

dowania, które wskaźniki są najbardziej odpowiednie w określonych sytuacjach. Decyzja ta powinna być podejmowana zgodnie z celami i zadaniami biblioteki. Na przykład, ocena bibliotek zasilanych z funduszy publicznych będzie dokonywana w kontekście całej polityki społecznej.

Żądane jest, aby wszystkie zainteresowane strony zawarły porozumienie co do adekwatności użytych wskaźników funkcjonalności.

W celu określenia, które wskaźniki funkcjonalności są najbardziej odpowiednie dla danej biblioteki, dla zbierania i analizy danych oraz interpretacji wyników w ramach strategii zarządzania, zespół pracowników powinien wykazywać szereg niezbędnych umiejętności. Niektóre biblioteki mogą uznać za ważne i potrzebne zaangażowanie się w szkolenie pracowników oraz rozwój kształcenia ich umiejętności zanim wskaźniki funkcjonalności zostaną wprowadzone.

Porównywalność danych wskaźników funkcjonalności

Głównym celem wykorzystania wskaźników funkcjonalności bibliotek jest samoocena. Może to obejmować porównanie funkcjonalności w danym roku z innym w tej samej bibliotece. Drugoplanowym celem jest popieranie znaczących i użytecznych porównań pomiędzy różnymi bibliotekami. Standaryzacja wskaźników funkcjonalności i procedur zbierania danych może wspomagać ten proces. Jednakże takie porównania powinno się robić z uwzględnieniem w przypadku każdej biblioteki.

Określenie wskaźnika

Całość wydatków stałych biblioteki w pełnym roku finansowym podzielona przez liczbę użytkowników.

Dla celów tego wskaźnika *użytkownikiem* jest osoba, która w ciągu ostatniego roku odwiedziła bibliotekę bądź korzystała z jej usług w inny sposób. W bibliotekach, w których wypożyczenia są główną formą działalności, liczba użytkowników z zarejestrowanymi wypożyczeniami może być wykorzystywana jako szacunkowa liczba użytkowników w ramach populacji docelowej.

Dla celów tego wskaźnika *użytkownikiem* może być osoba lub ciało zbiorowe (organizacja, instytucja lub towarzystwo).

Ocena stopnia wykorzystania zbiorów bibliotecznych przez obsługiwaną populację. Wskaźnik może być również używany do oceny jakości zbiorów i zdolności biblioteki do ich promocji.

Zaleca się, aby dla każdego tytułu zapisywać dokładne daty każdego etapu opracowania:

– odbioru, w tym procesu administracyjnego

- katalogowania,
- opracowania rzeczowego
- przygotowania do oprawy
- oprawy oraz umieszczenia na półkach.

Dla każdego tytułu oblicza się dni, jakie upłynęły pomiędzy jego wpływem a umożliwieniem dostępu. Szereguje się tytuły według liczby tych dni.

Zaleca się, aby specjalne procedury opracowania różnego typu materiału (np. procedury przyspieszone, dla cymeliów, dla darów i materiałów pochodzących z wymiany) były analizowane oddzielnie.

Projekt omawianej normy aktualnie znajduje się w trakcie konsultowania i opiniowania, i zanim przejdzie konieczne procedury do jej przyjęcia upłynie kilka miesięcy. Praktycznie wejdzie ona w życie w 2003 roku.

Lucjan Biliński jest pracownikiem Departamentu Książki Ministerstwa Kultury.

Irena Gruchała

Stosowanie hasła korporatywnego w katalogu bibliotecznym – historia i stan obecny

Według normy terminologicznej PN-89/N-01224 hasło korporatywne to „hasło, którego jedyną lub pierwszą częścią jest nazwa ciała zbiorowego”¹. Ciało zbiorowe to organizacja, grupa osób, instytucja, stowarzyszenie, konferencja itp. występujące pod własną nazwą, jednoznacznie je identyfikującą. W środowisku biblioteczny przez wiele lat hasło korporatywne uchodziło za trudną kwestię, dlatego przypomnienie krótkiej historii jego stosowania

w katalogu alfabetycznym oraz przedstawienie aktualnych zagadnień związanych z użyciem tego rodzaju hasła w katalogu zautomatyzowanym wydaje się celowe. W artykule wykorzystano doświadczenia bibliotekarzy wdrażających zintegrowane systemy biblioteczne Horizon, VTLS oraz wyniki ustaleń poczynione w trakcie prac zespołu przygotowującego powstanie Narodowego Uniwersalnego Katalogu Centralnego NUKAT. Doświadczenia bibliotekarzy stosujących hasło korporatywne w katalogach zautomatyzowanych miały wpływ na ostateczny kształt długo oczekiwanej normy PN-N-01230:2001 *Hasło opisu bibliograficznego. Hasło korporatywne*.

Hasło korporatywne w katalogu alfabetycznym

W Polsce o hasle korporatywnym zaczęto mówić i pisać dopiero na początku lat sześćdziesiątych, wcześniej tylko nieliczne biblioteki naukowe stosowały hasło korporatywne w bardzo wąskim zakresie. Zainteresowanie tą sprawą było wynikiem Międzynarodowej Konferencji IFLA na temat zasad katalogowania (Paryż 1961). Jednym z omawianych zagadnień były międzynarodowe reguły stosowania hasła korporatywnego. Postanowienia w tej kwestii były bardzo ogólne i zostały przedstawione w *Zasadach katalogowania* uchwalonych na konferencji. W 1962 r. Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich zorganizowało ogólnokrajową naradę w celu określenia stanowiska bibliotekarzy polskich wobec postanowień zawartych w *Zasadach katalogowania*. Hasłu korporatywnemu, jako pewnej nowości, poświęcono wiele uwagi w pracach przygotowawczych i w trakcie obrad. Ostatecznie postanowiono, że hasło korporatywne będzie stosowane w ściśle określonym zakresie. Oto odpowiednie sformułowanie przyjęte na naradzie: „Pod autorem korporatywnym kataloguje się oficjalne wydawnictwa ciał zbiorowych o charakterze informacyjno-administracyjnym, jak: statut, spis członków, spis wykładów, sprawozdania z działalności, komunikaty, biuletyny, okólniki, regulaminy, katalogi wydawnicze i księgarskie, katalogi bibliotek, katalogi wystaw, programy”².

Postanowienia Ogólnokrajowej Rady wprowadzono w naszej bieżącej bibliografii narodowej – „Przewodniku Bibliograficznym”. Od 1963 r. w danej pozycji bibliograficznej występowało jednocześnie hasło tytułowe lub

osobowe oraz hasło korporatywne jako hasło dodatkowe. Dopiero w 1969 r. zrezygnowano z podawania dwóch haseł do wyboru i w określonych przypadkach opis bibliograficzny opatrywano jedynie hasłem korporatywnym³. Nowe rozwiązania stosowane w „Przewodniku Bibliograficznym” nie zostały przeniesione do katalogów alfabetycznych jako obowiązujący wzór postępowania, utrudnione natomiast było przejmowanie opisów do katalogów bibliotecznych prowadzonych zgodnie ze *Skróconymi przepisami katalogowania alfabetycznego* J. Grycza i W. Borkowskiej. Przykładem niech będzie sposób postępowania w Bibliotece Jagiellońskiej, gdzie przez wiele lat opisy z „Przewodnika Bibliograficznego” wycinano i naklejano na karty, a jeśli dana pozycja wykazywana była pod hasłem korporatywnym, hasło to odcinano, aby zastąpić go stosownym hasłem osobowym lub tytułowym.

Pierwszą próbą podjętą, aby znormalizować zagadnienie autorstwa korporatywnego, były postanowienia zawarte w normie PN-73/N-01152 *Opis bibliograficzny*. Norma ta zawiera definicje autora korporatywnego oraz zasady, które określają zakres podawania nazwy ciała zbiorowego na początku opisu bibliograficznego. Opublikowanie normy nie wpłynęło w zasadniczym stopniu na sposób prowadzenia katalogów alfabetycznych. Nie oznacza to jednak, że postanowienia normy, prace teoretyczne bibliotekarzy oraz dyskusje nad hasłem korporatywnym toczące się w czasopiśmie zawodowych były bezowocne. Pod koniec lat osiemdziesiątych określono warunki, jakie powinny być łącznie spełnione, aby można było opisać dokument pod nazwą ciała zbiorowego. Sformułowała je Maria Lenartowicz w kilku artykułach na temat hasła korporatywnego. Oto odpowiedni fragment jednego z nich:

„– dokument musi dotyczyć tego ciała zbiorowego,

– musi być ono odpowiedzialne za wydanie danego dokumentu,

– ciało zbiorowe musi posiadać wyróżniającą je nazwę,

– musi to być oficjalny dokument o charakterze administracyjnym lub informacyjnym,

– ciała zbiorowych występujących w wymienionych wyżej rolach nie może być więcej niż trzy”⁴.

Należy dodać, że kryteria te miały obowiązywać przy wyborze hasła pozycji głównej.

Tak przedstawiała się, zarysowana w dużym skrócie, polska teoria i praktyka stosowania

hasła korporatywnego w momencie przystąpienia bibliotek naukowych do automatyzacji procesów bibliotecznych. Nasilenie tego zjawiska przypadło na początek lat dziewięćdziesiątych XX wieku. W wyniku automatyzacji wiele katalogów kartkowych zamknięto, a ich kontynuacje stanowią katalogi zautomatyzowane tworzone na zupełnie innych zasadach niż te, które były znane bibliotekarzom.

Hasło korporatywne w katalogu zautomatyzowanym

Automatyzacja katalogów stała się okazją do wypełnienia zobowiązań przyjętych przez Polskę głosem swojej przedstawicielki na międzynarodowej konferencji na temat zasad katalogowania w 1961 r. Dotyczy to również stosowania hasła korporatywnego, ponieważ podstawowym dokumentem w tej kwestii są nadal *Zasady katalogowania*.

Biblioteki nawiązały współpracę, aby wspólnie wdrażać zakupione zintegrowane systemy biblioteczne. Przykładem bardzo dobrego współdziałania są biblioteki zgrupowane wokół oprogramowania VTLS i Horizon. Prace na ogół rozpoczynano od zakładania katalogowych baz danych, aby informacja o posiadanych zbiorach pozwoliła je komputerowo zamawiać i wypożyczać. Proces katalogowania dokumentu w systemie wykorzystującym kartoteki haseł wzorcowych (khw) zaczyna się od ustalenia ujednoliconych haseł, pod którymi opis dokumentu będzie wyszukiwany w katalogu. Źródłem ujednoliconych haseł dla współpracujących bibliotek była wspólna kartoteka haseł wzorcowych założona w 1993 r. na serwerze Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie. Hasła dobierano do opisu bibliograficznego zawartego w rekordzie bibliograficznym zgodnie z instrukcją katalogowania *Format USMARC opisu katalogowego książek* autorstwa M. Lenartowicz i współpracowników⁵. Publikacja ta powstała z myślą o bibliotekach akademickich wykorzystujących oprogramowanie VTLS, ale służyła również bibliotekom wdrażającym inne systemy.

Wybór hasła głównego

W sytuacji braku odpowiedniej polskiej normy zasady wyboru hasła korporatywnego opracowano na podstawie polskich doświadczeń i przepisów katalogowania stosowanych w krajach, które już dawno dostosowały swoje

przepisy i normy do *Zasad katalogowania*. Bardzo ważne dla praktyki bibliotecznej było określenie warunków, które powinny być spełnione przy wyborze hasła głównego oraz hasła dodatkowych. Wyznaczono szeroki zakres opisywania dokumentu pod hasłem korporatywnym. Oto odpowiedni fragment instrukcji: „Nazwę ciała zbiorowego podaje się w polu 110 w opisie oficjalnego dokumentu o charakterze administracyjnym lub informacyjnym dotyczącym działalności danego ciała (statut, sprawozdanie z działalności, spis członków, program lub sprawozdanie z konferencji, katalog wydawniczy itp.) oraz w opisie urzędowego dokumentu legislacyjnego”⁶.

Chociaż wyznaczono tak szeroki zakres stosowania hasła korporatywnego, w początkowym okresie tego rodzaju hasła używano bardzo ostrożnie, najczęściej w opisie dokumentów, których oficjalny charakter nie budził wątpliwości, np. statut, sprawozdanie z działalności, ale już w przypadku opisywania informatora czy katalogu zbiorów powstrzymywano się od podania nazwy ciała zbiorowego w hasle głównym. W miarę nabywania umiejętności sporządzania rekordów bibliograficznych i w ich przejmowaniu z innych katalogów zauważono różnice w interpretowaniu instrukcji, odmienne sposoby postępowania w opisie tych samych dokumentów. Materiał porównawczy stanowiły również rekordy bibliograficzne z „Przewodnika Bibliograficznego”, poddane konwersji na format USMARC, chętnie kopiowane przez bibliotekarzy. Zaobserwowane rozbieżności dotyczyły przede wszystkim zakresu stosowania nazwy ciała zbiorowego jako hasła głównego opisu. Okazją do wymiany poglądów, poczynienia pewnych ustaleń pozwalających budować katalogi na ujednoliconych zasadach były początkowo spotkania bibliotekarzy systemowych i robocze warsztaty bibliotekarzy reprezentujących systemy Horizon i VTLS. W roku 1998 grono bibliotekarzy pracujących nad ujednoczeniem katalogowania poszerzyło się o przedstawicieli systemów Aleph i INNOPAC. Spotkania odbywały się w ramach przygotowywania projektu katalogu centralnego NUKAT. Poczynione ustalenia dotyczące między innymi stosowania hasła korporatywnego zostały spisane w celu rozpowszechnienia i stosowania w katalogach współpracujących bibliotek, a później w katalogu centralnym. Przede wszystkim zawężono zakres stosowania hasła korporatywnego do opisu dokumentów o cha-

rakterze administracyjnym lub informacyjnym. Postanowiono, że nie będzie się stosować hasła korporatywnego w opisie dokumentów urzędowych i legislacyjnych, np. ustaw, konstytucji, a księgi jubileuszowe, pamiątkowe oraz dokumenty zawierające zarówno treści o charakterze oficjalnym, jak i treści historyczne, wspomnieniowe, również nie będą opisywane pod hasłem korporatywnym. Instrukcje katalogowania, których kolejne wydania ukazały się pod koniec lat dziewięćdziesiątych uwzględniają postulaty bibliotekarzy. Informacje te w sposób najpełniejszy podano w instrukcji przeznaczonej dla bibliotekarzy pracujących w systemie Horizon⁷. Postanowienia normy PN-N-01230:2001 potwierdzają ustaloną już dawno w Polsce zasadę, że pod hasłem korporatywnym opisuje się tylko oficjalne dokumenty o charakterze administracyjnym lub informacyjnym dotyczącym działalności danego ciała zbiorowego. Ustalenia czynione pomiędzy bibliotekarzami, a właściwie współpracującymi bibliotekami, stanowią uzupełnienie normy w kwestiach budzących wątpliwości przy doborze hasła do opisu bibliograficznego.

Nazwie imprezy poświęcano mniej miejsca w literaturze fachowej i ten rodzaj nazwy ciała zbiorowego sprawia bibliotekarzom wyjątkowo dużo problemów. Wspomniana już pierwsza instrukcja katalogowania zawiera ogólne zasady, według których podaje się nazwę imprezy w hasle głównym, brak w niej natomiast przykładów ilustrujących powiązanie między sposobem zapisu wyróżniającej nazwy imprezy w pierwszej strefie opisu bibliograficznego a wyborem hasła głównego w polu 111. Katalogi biblioteczne są odzwierciedleniem licznych rozterek bibliotekarzy w rozstrzygnięciu kwestii: hasło główne czy dodatkowe? Na ogół nazwa imprezy stanowiła hasło główne, gdy występowała w tytule właściwym, natomiast wątpliwości pojawiały się, gdy nazwę imprezy podano w dodatku do tytułu, czyli na stronie tytułowej była umiejscowiona w nadtytule lub podtytule. Sposobem rozwiązania tego problemu było przyjęcie w kolejnym wydaniu instrukcji i poradniku⁸, zasady, aby nazwa imprezy poprzedzająca na głównej stronie tytułowej tytuł uznany za właściwy stanowiła hasło główne. Zasada ta była mało klarowna, bo przy identycznym zapisie w pierwszej strefie opisu bibliograficznego nazwa imprezy była podawana raz w hasle głównym, raz w dodatkowym. Norma zawiera ostateczne

rozstrzygnięcie tego problemu – wyróżniająca nazwa imprezy stanowi hasło główne opisu bibliograficznego, jeżeli nazwa imprezy występuje w pierwszej jego strefie; stanowi tytuł właściwy, jest zawarta w tytule jako jego część lub występuje w dodatku do tytułu.

Wybór hasła dodatkowego

Hasła dodatkowe zostały podzielone na obowiązkowe i fakultatywne. Początkowo podział ten związany był ze stosowaniem wskaźników towarzyszących etykietce pola hasła dodatkowego w formacie USMARC. W nowym wydaniu instrukcji zrezygnowano z określenia rodzaju hasła dodatkowego za pomocą wskaźników, a wskazówki konieczne dla osób katalogujących podano w omówieniu zawartości pola. Dla bibliotekarzy najważniejsze było określenie warunków, kiedy obowiązkowo należy podać nazwę ciała zbiorowego w hasle dodatkowym rekordu bibliograficznego, a kiedy można to zrobić, ale jest to nieobowiązkowe. W początkowym okresie tworzenia katalogów zautomatyzowanych starano się wywiązać przede wszystkim z podawania hasel obowiązkowych. Przyczyna była prosta: hasło główne czy dodatkowe powinno być podane w formie ujednoliconej, a to oznaczało na ogół konieczność sporządzenia odrębnego rekordu w Centralnej Kartotece Hasel Wzorcowych (CKHW) dla ujednoliconej nazwy ciała zbiorowego. Zasady sporządzania hasła dodatkowego obowiązkowego zostały zaakceptowane przez bibliotekarzy i nie podlegały dyskusji. Inaczej rzecz się miała z doбором hasel określanych jako fakultatywne. Z biegiem czasu, gdy przybywało w centralnej bazie rekordów khw, a bibliotekarzom doświadczenia, zaczęto zauważać, że ciało zbiorowe pełni różne funkcje w powstaniu dokumentu (niekoniecznie oficjalnego) oraz różny może być sposób zaznaczania tego w dokumencie. Nazwa ciała zbiorowego jako hasło dodatkowe fakultatywne zyskuje na znaczeniu. Bibliotekarze dostrzegają coraz więcej przypadków, gdy dokumentu poszukuje się w katalogu pod hasłem korporatywnym. Dzieje się tak, jeżeli w opisie bibliograficznym występuje nazwa: instytucji sprawczej, organizatora imprezy, ciała zbiorowego pełniącego ważną rolę w wydaniu dokumentu, ciała zbiorowego z towarzyszącym określeniem rodzaju współpracy (np. opracowujący, tłumacz, ilustrator, redaktor). W normie nie sprecyzowano szczegółowych zasad doboru hasel dodatko-

wych fakultatywnych; nie było to bowiem jej zadaniem. Poczyniono natomiast pewne ustalenia w trakcie prac nad ujednoczeniem rekordu bibliograficznego. W opisie bibliograficznym najczęściej występuje nazwa instytucji sprawczej. Zdecydowano, że, ze względu na współpracę z Biblioteką Narodową, nazwę tę podaje się w pierwszej strefie opisu bibliograficznego, choć jest to również możliwe w strefie usług. Hasło dodatkowe sporządza się dla wszystkich nazw instytucji sprawczych wymienionych w pierwszym oznaczeniu odpowiedzialności. Gdy nazwy te występują w kolejnym oznaczeniu odpowiedzialności, hasła dodatkowe sporządzane są wyłącznie w BN. Pozostałe biblioteki nie chciały przyjąć na siebie tak wielkiego obowiązku; stanowisko to jednak może ulec zmianie w przyszłości. Nazwy organizatorów imprezy uwzględnia się w opisie bibliograficznym i sporządza się dla nich hasła, jeżeli występują na stronie tytułowej i ich funkcja została wyraźnie określona przez odpowiednie słowo, np. organizator, zorganizowane przez itp. Coraz częściej w opisywanych dokumentach jako współtwórcy występują ciała zbiorowe; hasła dodatkowe sporządza się przede wszystkim dla instytucji zajmujących się tłumaczeniami, a w pozostałych przypadkach bierze się pod uwagę występowanie nazw na głównej stronie tytułowej i wkład pracy.

W przypadku opisywania dokumentu zawierającego materiały z imprezy można sporządzić hasło dodatkowe, gdy wyróżniająca nazwa imprezy została podana w strefie uwag, ponieważ dane dotyczące imprezy występują wyłącznie we wstępie. Jeżeli został wydany pojedynczy referat wygłoszony na konferencji, której nazwa widnieje na stronie tytułowej, a w hasle głównym podaje się nazwę autora, również można sporządzić hasło dodatkowe dla nazwy imprezy. W katalogach zautomatyzowanych występują także hasła złożone z hasła korporatywnego i tytułu. Najczęściej towarzyszą one opisowi prac współwydanych, zawierających materiały z wielu imprez.

Uwagi końcowe

Odrębnym zagadnieniem jest forma nazwy ciała zbiorowego występującego w hasle i zasady jej ujednoczania. Dzięki zainicjowaniu przez BUW prac nad tworzeniem kartotek hasel wzorcowych dla różnego rodzaju hasel opisu bibliograficznego, problem ujednoczania m.in. nazwy ciał zbiorowych został w dużej

mierze rozwiązywane. Powstanie Centrum Formatów i Kartotek Hasel Wzorcowych w 1996 r. oraz wydanie publikacji *Hasła osobowe, korporatywne i tytułowe* przyczyniły się do rozpowszechnienia zasad ujednoczenia nazwy ciała zbiorowego na długo przed ukazaniem się norm⁹. Centralna baza khw jest źródłem hasel korporatywnych sporządzonych ogromnym nakładem pracy bibliotekarzy współtworzących ją w procesie bieżącego katalogowania.

Obecnie hasło korporatywne jest hasłem powszechnie stosowanym w zautomatyzowanych katalogach bibliotek naukowych, a staje się widoczne również w katalogach bibliotek innego typu. Ukazanie się normy jest ważnym wydarzeniem, ale jej postanowienia są ogólne i konieczna jest współpraca w celu przyjęcia jednolitych rozwiązań, co bardzo usprawni prace bibliotekarzy i zapewni spójność danych w katalogach. Praca ta w dużej mierze została wykonana w trakcie przygotowywania projektu katalogu centralnego. Katalogi bibliotek, które pierwsze zaczęły stosować zintegrowane systemy biblioteczne odzwierciedlają poszukiwanie najwłaściwszych rozwiązań. Z obecnego punktu widzenia wiele z nich uznalibyśmy za błędne, a ich korekta jest niemożliwa. Liczy się efekt końcowy: zrobiono ogromny krok naprzód w stosowaniu hasła korporatywnego, a zdobyte doświadczenie można było wykorzystać w pracach nad normą. Podczas spotkań bibliotekarzy padło wiele argumentów pojawiających się już w dyskusjach z lat sześćdziesiątych, a to, że wypowiadali je młodzi bibliotekarze, dla których to odległe czasy, świadczy o niewątpliwym opóźnieniu w stosowaniu hasła korporatywnego.

Irena Gruchala jest pracownikiem Biblioteki Jagiellońskiej.

PRZYPISY:

- ¹ PN-89/N-01224 *Bibliotekarstwo i bibliografia. Opracowanie zbiorów informacji o dokumentach. Terminologia*. Warszawa 1989, s. 2.
- ² M. Lenartowicz *O hasła korporatywne niemal wszystko*. „Przegląd Biblioteczny” 1986 z. 1, s. 18.
- ³ M. Lenartowicz *Wybór hasła korporatywnego w katalogu alfabetycznym*. „Poradnik Bibliotekarza” 1986 nr 2, s. 25.
- ⁴ Tamże, s. 25-26.
- ⁵ M. Lenartowicz [et al.]: *Format USMARC opisu katalogowego książek*. Warszawa 1993.
- ⁶ Tamże, s. 110-111.
- ⁷ M. Lont, E. Woźniakowska, I. Terlecka: *Opis bibliograficzny dokumentów w formacie USMARC w systemie Horizon*. Cz. 1, Książka. Poznań – Łódź 1999.
- ⁸ J. Kosiek [et al.]: *Katalogowanie książek i wydawnictw ciągłych w formacie USMARC: poradnik*. Warszawa 1997; M. Lenartowicz, A. Paluszkiwicz: *Format USMARC rekordu bibliograficznego dla książek*. Warszawa 1997.
- ⁹ M. Gajowniczek-Woźniak M. [et al.]: *Hasła osobowe, korporatywne i tytułowe*. Warszawa 1999.

Benedykt Węgrzyn

Systemy wideokonferencyjne

Wideokonferencja to zaawansowana technika teleinformatyczna, stosowana do przeniesienia na odległość obrazu i dźwięku w czasie rzeczywistym, przy wykorzystaniu łączy cyfrowych. Upraszcza ją, jest to rodzaj wideotelefonu, który umożliwia zdalne przeprowadzanie konferencji, zebrań, dyskusji pomiędzy wieloma uczestnikami (znajdującymi się w różnych miejscach), z możliwością korzystania ze wspólnych dokumentów.

Rodzaje wideokonferencji. Wyróżnia się dwa rodzaje wideokonferencji – bezpośrednie (pomiędzy dwoma punktami) i wielopunktowe (z udziałem więcej niż dwóch użytkowników). Połączenie pomiędzy dwoma punktami nie wymaga specjalistycznego sprzętu, jest prostym i w miarę tanim rozwiązaniem. Przypomina raczej wideotelefon, z możliwością wspólnego wykorzystywania dokumentów. W przypadku obsługi połączeń wielopunktowych, wymagane jest mostkowanie – czyli obsługa wielu połączeń, które realizuje się dzięki specjalnym urządzeniom. Przy połączeniach wielopunktowych dostępne są trzy główne formy pracy:

a) szkolenie – uczestnicy słyszą i widzą na swoich ekranach lektora, ale nie widzą innych uczestników, z kolei na ekranie lektora pojawia się osoba zabierająca głos,

b) dyskusja – uczestnicy słyszą i widzą na monitorach osobę zabierającą głos; osoba wypowiadająca się ma możliwość oglądania przedmówcy,

c) konferencja – obraz wyświetlany jest na ekranie maksymalnie w czterech okienkach (polach obserwacji).

Systemy wideokonferencyjne. Urządzenia służące do przeprowadzania wideokonferencji dzieli się na trzy grupy:

1. Systemy przeznaczone do pracy indywidualnej, instalowane na komputerach klasy PC. W ich skład wchodzi: kamera, mikrofon, głośniki oraz urządzenia obsługujące, montowane w komputerze jako karta rozszerzeń lub podłączane z zewnątrz przez port USB.

2. Systemy kompaktowe, czyli przenośne urządzenia podłączane do telewizora. Cechuje je prosty montaż i obsługa.

3. Systemy do pracy grupowej, montowane w specjalnie przygotowanych salach konferencyjnych. Są to urządzenia oparte na wysokiej jakości mikrofonach i kamerach. Umożliwiają mostkowanie połączenia z maksymalnie czterema punktami.

Aby umożliwić realizację wideokonferencji z większą liczbą połączeń niż cztery, należy zastosować specjalistyczne serwery wideokonferencyjne.

Sposoby połączeń. Systemy wideokonferencyjne umożliwiają uzyskanie połączenia poprzez sieci LAN, MAN, WAN. Komunikacja tego typu wymaga zastosowania mostków – dla połączeń wielopunktowych oraz bramek – obsługujących różne standardy. Innym rodzajem połączeń jest ISDN, gdzie podstawowym medium transmisyjnym jest łącze o przepustowości od 128 kbit/s – w przypadku prostych urządzeń, do 384 kbit/s – przy urządzeniach zaawansowanych. (Z punktu widzenia transmisji danych, ISDN to cyfrowa usługa telekomunikacyjna, umożliwiająca uzyskanie dwukanałowego połączenia o przepustowości 64 kbit/s na każdym kanale).

Wymagania techniczne. Korzystanie z wideokonferencyjnych zestawów osobistych, przeznaczonych do pracy indywidualnej, związane jest z koniecznością zainstalowania ich na komputerach klasy PC. Im lepszy komputer, tym wyższy komfort pracy. Systemy kompaktowe i przeznaczone do pracy grupowej nie wymagają bezpośredniej współpracy z komputerem, do ich prawidłowego działania wystarczy podłączenie do sieci telekomunikacyjnej. Jako medium transmisji danych wykorzystywane są sieci cyfrowe ISDN, bądź działające w protokole IP. Najważniejszym czynnikiem, stanowiącym o jakości pracy, jest przepustowość łącza, dlatego większość wideokonferencji przeprowadzana jest przez łącza ISDN. Na jednym numerze ISDN można uzyskać maksymalnie 128 kbit/s. Przy takiej przepustowości obraz odświeżany jest z prędkością do 15 klatek na sekundę.

Koszty połączeń. Możliwa jest realizacja wideokonferencji przez Internet, ale jakość połączenia nie przyniesie zadowalającego rezultatu. Wiąże się to z wyjątkowo niską jakością sieci szkieletowej w Polsce. Przepustowość uzyskiwana w każdym nowym logicznym połączeniu sieciowym (TCP/IP) jest praktycznie nieprzewidywalna. Konsekwencją niskiej jakości sieci szkieletowej są również znaczne opóźnienia w przepływie informacji (pakietów TCP/IP)

oraz wysoki odsetek ich utraty. Ograniczenia istniejącej infrastruktury w znacznym stopniu utrudniają przeprowadzanie wideokonferencji poprzez to medium. Zagwarantowanie odpowiedniej przepustowości łącza, umożliwiającej przeprowadzenie wideokonferencji, wiąże się z wysokimi kosztami. Warto również dodać, że nie jest ona możliwa do uzyskania w każdej części naszego kraju.

Jedynym rozwiązaniem gwarantującym zadowalający efekt wydaje się być wykorzystywanie połączeń ISDN, niestety, w tym przypadku ograniczenie stanowi jakość central telefonicznych, które nie wszędzie umożliwiają uzyskanie tego typu łącza. Jeżeli jednak uda nam się uruchomić łącze ISDN to, szacując koszty, musimy pamiętać, że będą one wynosiły tyle, ile podwójne połączenie telefoniczne z miejscem docelowym (przy przepustowości 128 kbit/s). Mając takie dane łatwo obliczymy przykładowe koszty połączeń za 1 godzinę.

Zastosowanie. Systemy wideokonferencyjne znalazły zastosowanie w wielu współczesnych dziedzinach życia, od biznesu, poprzez medycynę, po zdalne nauczanie. Mówiąc o zastosowaniu systemów wideokonferencyjnych w edukacji należałoby powiedzieć kilka słów o edukacji na odległość.

W krajach o niskiej gęstości zaludnienia rozproszenie ludności w naturalny sposób wymuszało wykorzystywanie możliwości technicznych w docieraniu do szerszej grupy uczących się. Powstawały systemy i programy nauczania na odległość, które z tradycyjnych form – takich jak kursy korespondencyjne – ewoluowały w stronę wykorzystywania technik teleinformatycznych.

Warto w tym miejscu wyjaśnić pojęcie „nauczanie na odległość” lub inaczej „zdalne nauczanie (ang. *distance learning*). Jest to metoda prowadzenia procesu dydaktycznego w warunkach, gdy nauczyciele i uczniowie (studenci) nie znajdują się w tym samym miejscu. Do przekazywania informacji wykorzystuje się współczesne technologie telekomunikacyjne. Wyróżnia się trzy tryby zdalnego nauczania: synchroniczny, asynchroniczny i mieszany. W trybie synchronicznym proces odbywa się w określonym czasie. W trybie asynchronicznym, proces odbywa się niezależnie od czasu, uczący się może dowolnie planować swoje zajęcia. Tryb mieszany to połączenie trybu synchronicznego z asynchronicznym.

Wykorzystywanie systemów wideokonferencyjnych w zdalnym nauczaniu związane jest

z trybem synchronicznym – proces nauczania musi się odbywać w tym samym czasie. Student lub grupa musi zaplanować swój czas, by w danym momencie móc wziąć w nich udział.

Wiele wyższych uczelni w Polsce wykorzystuje systemy wideokonferencyjne w prowadzonych zajęciach dydaktycznych. Próby te mają na celu najczęściej wzbogacenie zajęć dla studentów stacjonarnych, ułatwiają i urozmaicają tradycyjną pracę. Korzyści są oczywiste: łatwiej i taniej jest połączyć się z placówką w Stanach Zjednoczonych, niż pokryć koszty przyjazdu profesora, nie mówiąc o oszczędności czasu.

Podsumowanie. Należy zauważyć dwie tendencje w zastosowaniu przekazów wideokonferencyjnych. Pierwsza z nich to użycie drogiego specjalistycznego sprzętu, niestety dziś na

takie rozwiązania mogą sobie pozwolić tylko duże jednostki, w których korzyści ekonomiczne są szybko dostrzegalne. Drugą tendencją jest stworzenie rozwiązań opartych na tanich masowo produkowanych częściach, odpowiednim oprogramowaniu i silnej sieci szkieletowej.

Benedykt Węgrzyn jest kierownikiem Działu Komputeryzacji Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Krakowie.

PUBLIKACJE WYKORZYSTANE:

1. Dziekańska Ewa: *Wirtualny Uniwersytet*. „Chip” 1997, nr 5.
2. Dziuba Dariusz T.: *Efektywność ekonomiczna i edukacyjna systemów zdalnego nauczania*. „Transformacje” 2001, nr 5.
3. Filas Agnieszka: *E-edukacja. Czy Wirtualny uniwersytet zastąpi tradycyjną uczelnię?* „Wprost”, 14 maja 2000, s. 14-15.
4. Kesra Mohamad Al, Pietrzak Jacek: *Możliwości wykorzystania wideokonferencji w zdalnym nauczaniu*. „Firma i Rynek” 2000, nr 3.
5. Kubiak Mirosław J.: *Wirtualna edukacja*. Wydawnictwo Mikom, Warszawa 2000.

SBP

Działalność edukacyjno-szkoleniowa

Jest jednym z najważniejszych zadań statutowych SBP. Zmierzają do wzbogacania ogólnej wiedzy oraz zwiększenia kwalifikacji zawodowych bibliotekarzy. Organizacyjną formą tej działalności są głównie międzynarodowe, krajowe bądź regionalne konferencje, seminaria i warsztaty. Szczególnie ważne tematy angażujące całe środowisko bibliotekarskie, stają się przedmiotem obrad ogólnopolskiego Forum SBP. W ostatnim dziesięcioleciu Stowarzyszenie było inicjatorem i zarazem najważniejszym organizatorem ponad stu tego rodzaju spotkań gromadzących jednorazowo 80-120 osób, co prowadzi do wniosku, iż w przedsięwzięciach tego rodzaju uczestniczyło w tym czasie łącznie ok. 10 tys. bibliotekarzy i pracowników informacji naukowej. Działalność ta – nie licząc wyspecjalizowanego szkolnictwa średniego i wyższego – nie ma swojego odpowiednika na gruncie stowarzyszeniowym.

Tematyka i programy poszczególnych konferencji są rezultatem wcześniejszych ustaleń wynikających bądź z aktualnych potrzeb informacyjnych, bądź priorytetów środowiskowych formułowanych najczęściej za pośrednictwem albo też z inicjatywy fachowych komisji, sekcji i zespołów działających stale przy ZG SBP. One też często firmują szkolenia dysponując odpowiednio wyspecjalizowaną kadrą.

Ilustracją edukacyjnego oddziaływania SBP promującego najnowsze zdobycze wiedzy są choćby

tematy konferencji organizowanych w toku nowej kadencji władz SBP, wyłonionych w czerwcu 2001 r. Odbywającemu się wówczas Krajowemu Zjazdowi Delegatów towarzyszyła konferencja „Bibliotekarstwo polskie w perspektywie integracji europejskiej”. Przedstawione referaty odwołując się do polskich i europejskich realiów zobrazowały zarówno nasze rodzime osiągnięcia, jak też niedostatki, uczulając na konieczność ich przewyżczenia. To syntetyczne podejście do bibliotekarstwa wzmacniane jest analizą jego poszczególnych segmentów, dziedzin, rodzajów bibliotek, systemu ich funkcjonowania, czytelniczego oddziaływania itp. I tak 20-21 września 2001 r. SBP było gospodarzem międzynarodowych warsztatów (CELIP) nt. umów licencyjnych na korzystanie z publikacji elektronicznych. W programie znalazły się takie tematy jak:

- wpływ zmian w technologii informacyjnej na pracę bibliotek;
- instruktaż dotyczący zasad zawierania umów licencyjnych;
- umowy licencyjne w polskim prawie cywilnym;
- dyrektywy UE w sprawie harmonizacji prawa autorskiego.

● 24-26 września ub.r. miała miejsce X Ogólnopolska Konferencja Bibliotekarzy Muzycznych. Obradowano w Katowicach, zaś współorganizacja zgromadzenia należała do Akademii Muzycznej w Katowicach, Biblioteki Śląskiej oraz Polskiej Grupy Narodowej Międzynarodowego Stowarzyszenia Bibliotek Muzycznych (IAML).

- 24-26 września 2001 r. odbyła się w Grudziądzu ogólnopolska konferencja nt. „**Biblioteka otwarta dla czytelników z niepełnosprawnością intelektualną**”. Jej inicjatorem i energicznym realizatorem była dyr. Biblioteki Miejskiej w Grudziądzu, Karola Skowrońska, zaś czynnie wspomagał tę inicjatywę Ośrodek Czytelnictwa Chorych i Niepełnosprawnych WBP i Książnicy Miejskiej w Toruniu.
- 26-27 września 2001 r. zorganizowano we Wrocławiu konferencję nt. „**Dokumenty życia społecznego w bibliotece**”. Referentami byli tu w większości specjaliści WiMBP we Wrocławiu oraz Ossolineum.
- 29-30 listopada 2001 r. Komisja Opracowania Rzecznego ZG SBP, pod kierownictwem P. Bierczyńskiego zorganizowała w Bibliotece Narodowej konferencję pt. „**Formułowanie charakterystyk wyszukiwawczych literatury pięknej dla dorosłych oraz dzieci i młodzieży**”. Autorstwo licznych referatów należało m.in. do przedstawicieli BN oraz Instytutu Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych Uniwersytetu Warszawskiego.
- 4 grudnia 2001 r. w Bibliotece Narodowej obradowano nt. „**Koordinacja mikrofilmowania i innych metod zabezpieczania zbiorów bibliotecznych**”. Stronę merytoryczną konferencji zapewniła Komisja Ochrony i Konserwacji Zbiorów przy ZG SBP pod przewodnictwem p. Barbary Drewniewskiej-Idziak.
- 10-11 grudnia 2001 r. we Wrocławiu zgromadziło się liczne przedstawicielstwo polskich bibliotek naukowych. Tematem konferencji był „**Internet w bibliotekach. Próba bilansu i perspektywy rozwoju**”. Wygłoszono 17 referatów obrazujących różne aspekty funkcjonowania sieci internetowej w zastosowaniu do potrzeb bibliotek i informacji naukowej. Organizatorzy konferencji: Komisja Wydawnictw Elektronicznych SBP oraz Ośrodek Informacji Naukowo-Technicznej Politechniki Wrocławskiej.
- 18 stycznia 2002 r. zorganizowano w Bibliotece Uniwersytetu Warszawskiego sponsorowaną przez Ministerstwo Kultury konferencję „**Biblioteki współczesne wobec czytelników niepełnosprawnych – budownictwo i wyposażenie**”.
- 3-5 czerwca br. Komisja Opracowania Rzecznego Zbiorów przy ZG SBP przeprowadziła ogólnopolskie warsztaty „**Język haseł przedmiotowych Biblioteki Narodowej – nowe słownictwo, najnowsze ustalenia metodyczne stosowane w katalogach bibliotek**”.
- 13-14 czerwca br. odbyły się w Bibliotece Narodowej kolejne ogólnopolskie warsztaty nt. „**Aktualne tendencje ochrony zbiorów bibliotecznych i archiwalnych**”. Omówiono m.in. tak ważne zagadnienia jak:
 - znaczenie dokumentacji konserwatorskiej dla właściwego zachowania zbiorów;
 - zapobieganie zagrożeniom w zbiorach bibliotecznych;

– sposoby usuwania zabrudzeń obiektów bibliotecznych;

- współczesne tendencje digitalizacji zbiorów;
- metody odkwaszania i wzmacniania papieru;
- doświadczenia w postępowaniu ze zbiorami bibliotecznymi w obliczu katastrofy.

Rzecz jasna zaprezentowana skrótowo tematyka konferencji będzie wzbogacona w najbliższym czasie o nowe propozycje edukacyjne. W II półroczu 2002 r. przewidziano organizację następujących konferencji:

- „**Standaryzacja kosztów bibliotek publicznych**” (Chełm, 19-21 września)
- „**Standarty biblioteczne**” (Warszawa, październik)
- „**Biblioteki publiczne wielkich miast**” (Wrocław, 5-7 listopada)
- „**Automatyzacja bibliotek publicznych**” (Warszawa, 20-22 listopada).

Mieczysław Szyszko

W obronie środkowych interesów

Jedną z podstawowych funkcji Stowarzyszenia jest obrona interesów zawodowych bibliotekarzy, jak też oddziaływanie na organy administracji państwowej i samorządowej tak, aby biblioteki mogły realizować swoje kulturowe i naukowe powinności. Działalność interwencyjna i opiniodawcza nabiera szczególnego znaczenia tam, gdzie z różnych powodów instytucje biblioteczne narażone są na urzędniczą rutynę bądź zwykłe lekceważenie czytelnich potrzeb. Władze SBP niejednokrotnie zwracały uwagę na takie zjawiska, jak: bezpodstawne i nieuzasadnione likwidowanie bibliotek publicznych, nieprzemysłane łączenie tych placówek z innymi instytucjami lub też pozbawione podstaw dzielenie sprawnie funkcjonujących wojewódzkich bibliotek publicznych. Do stałych motywów stowarzyszeniowych monitów należało słabe finansowe zabezpieczenie bibliotek samorządowych, trudności w zakupach nowych zbiorów, zatrudnianiu personelu, wyposażeniu technicznego, a także niezadowalającego tempa komputeryzacji bibliotek.

Dnia 20 grudnia 2001 r. przewodniczący SBP, J. Wołosz skierował do Prezesa Rady Ministrów Leszka Millera list spowodowany licznymi doniesieniami o trudnościach proceduralno-prawnych, hamujących zakupy książek do bibliotek. W liście zwrócono uwagę na zapisy zawarte w ustawie o zamówieniach publicznych, nie uwzględniających specyfiki funkcjonowania instytucji kultury i wręcz nakazujące zachowanie rygorystycznych procedur przetargowych przy zakupie książek. W listopadzie 2001 r. przewodniczący SBP ustosunkował się krytycznie w sprawie podziału z dniem 1 stycznia 2002 r. Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej im. H. Łopacińskiego w Lublinie na dwie odrębne:

wojewódzka i miejską. Pisma w powyższej sprawie skierowano do władz miejskich i wojewódzkich Lublina, a także do Departamentu Książki w Ministerstwie Kultury.

W identycznej kwestii wypowiedziały się władze SBP kierując pisma do wicemarszałka Województwa Pomorskiego. Tym razem interweniowano pod wpływem informacji o zamiarze podziału Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. J. C. Korzeniowskiego w Gdańsku.

W związku z krytyczną sytuacją finansową Biblioteki Śląskiej we wrześniu 2001 r. zwrócono uwagę na ten fakt w liście do Jana Olbrachta, marszałka województwa śląskiego.

Ze znaczącym pozytywnym odzewem spotkało się stanowisko SBP w sprawie bezprawnego łączenia bibliotek, co faktycznie groziło im likwidacją, zwłaszcza na szczeblu gminnym. W tej sprawie przewodniczący SBP skierował 16 stycznia 2002 r. ogólny list do wojewodów wskazujący na obligatoryjny zapis wprowadzony do ustawy o bibliotekach z dniem 31 grudnia 2001 r., stwierdzający, iż: „Biblioteki publiczne nie mogą być łączone z innymi instytucjami oraz z bibliotekami szkolnymi i pedagogicznymi”. Liczne odpowiedzi wojewodów, które napłynęły do ZG SBP świadczyły o pozytywnym odzewie na powyższy list. M.in. wojewoda lubelski respektując nowe rozstrzygnięcia prawne przekazał przewodniczącym zarządów jednostek samorządu terytorialnych informacje precyzujące, iż „stosownie do art. 19 ust. 2 ustawy o bibliotekach, do obowiązków gminy należy zorganizowanie i prowadzenie co najmniej jednej gminnej biblioteki publicznej, jako odrębnej instytucji kultury, wraz z odpowiednią liczbą filii i oddziałów oraz punktów bibliotecznych”.

Podobne stanowiska wyrazili inni wojewodowie. Nie zapominając, że były to formalne zapewnienia urzędników wysokiego szczebla, należy wymienić, iż spełniły one przynajmniej częściowo oczekiwania, które z tą akcją interwencyjną łączono.

Przywołane przykłady nie wyczerpują całej złożoności problemu określonego hasłowo, jako działalność interwencyjna. Jest ona znacznie bogatsza, zwłaszcza w odniesieniu do spraw jednostkowych, indywidualnych związanych z anonsami zawodowymi, konkursami na dyrektorów bibliotek, honorowaniem zasług i in. W sprawach tych angażowano głównie administrację państwową i samorządową województw, powiatów i gmin. Kwestie natury ogólnej, związane z polityką kulturalną i biblioteczną państwa przedkładano na forum parlamentarnym; a także w Ministerstwie Kultury.

Mieczysław Szyszko

Stowarzyszenie inicjatywy

Już w samym statutowym założeniu Stowarzyszenie służyć ma rozwojowi czytelnictwa i jego upowszechnianiu poprzez umacnianie instytucji bibliotecznych oraz usprawnienie obiegu infor-

macji. W dobie szybkiej przebudowy infrastruktury technicznej i komputeryzacji, SBP konsekwentnie wspiera automatyzację bibliotek, m.in. poprzez wymianę doświadczeń w zakresie elektronicznych nośników informacji, wykorzystania Internetu i in. W tej dziedzinie znane są zwłaszcza popularyzatorsko-usługowe prace wrocławskiego zespołu tworzącego Elektroniczny Biuletyn Informacyjny Bibliotekarzy (EBIB). Od 1 lipca 2001 r. w serwisie informacyjnym SBP uruchomiono listę dyskusyjną dla bibliotekarzy pod hasłami „Przyszłość SBP” i „Praca dla bibliotekarzy”. Ważną inicjatywą SBP zmierzającą do integracji i wzmocnienia roli wszystkich stowarzyszeń działających na rzecz książki i czytelnictwa była propozycja utworzenia KONWENTU – organizacji z obszaru bibliotekarstwa i informacji naukowej. 1 lutego 2002 r. w Bibliotece Narodowej odbyła się narada, w której oprócz przedstawicieli stwa SBP uczestniczyli reprezentanci:

- Federacji Zw. Zaw. Pracowników Kultury;
- Konferencji Dyrektorów Szkół Wyższych;
- Krajowej Sekcji Zw. Zaw. Prac. Bibliotek Publicznych NSZZ „Solidarność”;
- Polskiego Towarzystwa Bibliologicznego;
- Polskiego Towarzystwa Czytelniczego;
- Polskiego Towarzystwa Informacji Naukowej;
- Polskiego Związku Bibliotek.

Podstawę do dyskusji stanowił dokument SBP „Porozumienie organizacji z obszaru książki i informacji”.

Uczestnicy spotkania konsultacyjnego uznali we wspólnym komunikacie:

1. Potrzebę jednoczenia wysiłków i pogłębiania współpracy organizacji z obszaru bibliotekarstwa i informacji naukowej w celu sprostania potrzebom i zmaganiom, jakie rodzą: kształtowanie się społeczeństwa informacyjnego, rozwój nowych technologii komunikacyjnych i informacyjnych oraz perspektywa funkcjonowania naszego kraju w Unii Europejskiej.
2. Szczególną wolę współpracy wyrażają w zakresie:
 - prawodawstwa służącego bibliotekarstwu i informacji naukowej;
 - polityki bibliotecznej;
 - problematyki zawodu bibliotekarskiego;
 - współpracy międzynarodowej;
 - rządowych programów specjalnych z zakresu bibliotekarstwa i informacji naukowej;
 - tworzenia konsorcjów bibliotecznych.

Mimo, iż nie wszystkie organizacje reprezentowane na spotkaniu podpisały wspólną deklarację, nakreślone wówczas postulaty i propozycje znajdują odbicie w działalności SBP, czego dowodem są międzybiblioteczne projekty: INFOBIBNET i jego konkretyzacja w postaci konsorcjum skomputeryzowanych bibliotek publicznych zainteresowanych współpracą w sieci. Projekty te przewidują:

- pełniejsze wykorzystanie dorobku, doświadczeń i potencjalnych możliwości bibliotek współpracujących w sieci;

– rozwinięcie systemu dokształcania pracowników;

– pełniejsze artykułowanie potrzeb skomputeryzowanych i komputeryzujących się bibliotek;

– bardziej skuteczne ubieganie się o środki na realizację projektów ze źródeł krajowych;

– możliwość udziału w realizacji programów i projektów Unii Europejskiej;

– stopniowe przyciąganie coraz większej grupy bibliotek do współpracy w ramach INFOBIBNETU.

W dniu 12 kwietnia 2002 r. powołano grupę inicjatywną ds. organizacji konsorcjum. W kwietniu br. Stowarzyszenie wystąpiło z propozycją udziału Fundacji na Rzecz Nauki Polskiej w technicznej modernizacji bibliotek poprzez wyasygnowanie środków na zakup aparatury zwiększającej możliwości zabezpieczania zbiorów i tworzenia dokumentów wtórnych. Modernizacja techniczna ma przyspieszyć głównie proces ratowania zbiorów zagrożonych zjawiskiem kwaśnego papieru.

Promocyjny charakter ma współpraca SBP z Fundacją Bertelsmanna. Przewiduje się, że w ramach tej współpracy stworzona zostanie modelowa biblioteka dla młodych czytelników (13-25 lat). W trakcie negocjacji strona polska zaproponowała również możliwość przeprowadzenia seminariów dla kadry menedżerskiej bibliotek.

SBP wniosła swój wkład do konsultowanej wersji projektu ustawy o działalności kulturalnej. Obszerny materiał ekspercki przesłano do Departamentu Prawnego Ministerstwa Kultury w maju br.

Stowarzyszenie nie pomija okazji służących popularyzacji zawodowych osiągnięć bibliotekarzy i szczególnych zasług bibliotek. Przykładem są wnioski o przyznanie nagrody Prezydenta RP „Za twórczość i działalność artystyczną dla dzieci i młodzieży” oraz uczestnictwo w konkursie PRO PUBLICO BONO organizowanym pod patronatem Rzecznika Praw Obywatelskich.

Mieczysław Szyszko

Z bibliotek

Działalność promocyjna Biblioteki Politechniki Wrocławskiej wśród potencjalnych użytkowników

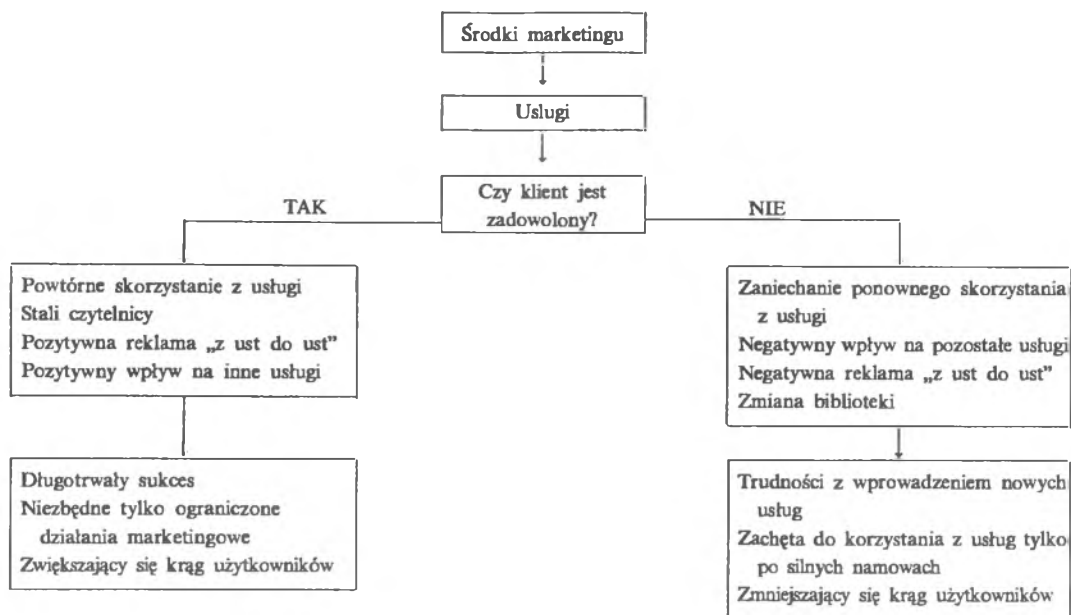
Biblioteki – podobnie jak firmy komercyjne – zaczynają działać w warunkach wciąż rosnącej konkurencji. Oferowanie coraz to nowszych rodzajów usług biblioteczno-informacyjnych dziś już nikogo nie dziwi. Działania, które jeszcze kilka lat temu były absolutnie nowatorskie, dziś stają się normą. Niezwykle ważne jest uświadomienie sobie usługowego charakteru bibliotek. Orientacja na czytelnika pozwoli na osiągnięcie długotrwałego sukcesu. Pracownicy, dla których użytkownik jest najważniejszy, łatwiej będą mogły dostosować ofertę usługową do oczekiwań klientów, czego efektem będzie zadowolenie czytelników, wzrost zainteresowania biblioteką i napływ nowych użytkowników, a w konsekwencji może przełożyć się to również na poprawę warunków finansowych (dotacje z agend państwowych i pozarządowych). Jednak bez poznania zasad marketingu trudno dziś efektywnie działać. Nie wystarczy już wprowadzenie ciekawych i konkurencyjnych usług. Trzeba zapewnić im odpowiednią promocję. „Od poziomu zadowolenia klienta zależy długofalo-

wy sukces [...]”¹. Zależność między zadowoleniem czytelnika a sukcesem biblioteki przedstawia rysunek 1.

Formy promocji

Biblioteka Politechniki Wrocławskiej, obsługując grono użytkowników z uczelni (studenci, doktoranci oraz pracownicy), wychodzi również z ofertą usług biblioteczno-informacyjnych na zewnątrz. Biblioteka jako jednostka integralnie związana z uczelnią i uczestnicząca w procesie dydaktycznym jest także zainteresowana propagowaniem Politechniki Wrocławskiej. Jest to tym bardziej istotne, że publikowane od 1992 r. rozmaite rankingi wyższych uczelni wymuszają weryfikowanie obiegowych i intuicyjnych ocen poszczególnych szkół i przedstawienie rzetelnych informacji o rynku dydaktycznym w Polsce. W działaniach promocyjnych Biblioteki Politechniki Wrocławskiej pomocne okazały się:

- regionalne imprezy, propagujące naukę i edukację, jak Festiwal Nauki i Dolnośląskie Prezentacje Edukacyjne TARED;
- zdobycze współczesnej techniki, a w szczególności Internet – Biblioteka Politechniki Wrocławskiej jest w pełni skomputeryzowana, z jej usług korzystać można również za pośrednictwem Internetu: <http://www.bg.pwr.wroc.pl/>



Rys. 1. Zadowolenie czytelnika a długotrwały sukces działań biblioteki

Na podstawie: K. Mazurek-Lopacińska: *Orientacja na klienta w przedsiębiorstwie*. Warszawa 2002. s. 25. Cyt. za H. Simon, Ch. Homburg: *Kundenzufriedenheit. Konzepte – Methoden – Erfahrungen*. Wiesbaden 1995, s. 18.

Wycieczki

Wycieczki uczniów (potencjalnych studentów) ze szkół średnich są doskonałą okazją do promowania Biblioteki i jej usług. Zorganizowane grupy pod opieką nauczyciela i pracownika Biblioteki są oprowadzane po naszej księżnicy i zaznajamiane z usługami oferowanymi przez agendy udostępniania zbiorów oraz ośrodek informacji:

- Katalogi – gdzie jest prezentowany OPAC Biblioteki oraz omawiany charakter zbiorów;
- Oddział Udostępniania Zbiorów (wypożyczalnia, czytelnia, wypożyczalnia międzybiblioteczna) – gdzie uczniowie zapoznają się z zasadami udostępniania zbiorów i poznają komputerowy system rejestracji wypożyczeń;
- Ośrodek Informacji Naukowej – gdzie pracownicy prezentują głównie elektroniczne źródła informacji oraz usługi normalizacyjne.

Podczas oprowadzania wycieczek główny nacisk kładziony jest na specyfikę naszej biblioteki, związaną z technicznym charakterem uczelni, co ma bezpośredni wpływ na profil gromadzonych zbiorów i wdrażanie nowoczesnych technologii informatycznych.

Dzięki wycieczkom odwiedzającym naszą uczelnię, Biblioteka wyrabia sobie markę, jako księżnica oferująca:

- bogaty księgozbiór (nie tylko z zakresu nauk ścisłych i technicznych);
- najnowocześniejsze narzędzia umożliwiające uzyskanie informacji na temat literatury fachowej na całym świecie;

- pomoc ze strony wykwalifikowanych pracowników, gotowych służyć wsparciem przy korzystaniu ze zbiorów bibliotecznych oraz w poszukiwaniu niezbędnych informacji.

Bezpośrednim przełożeniem takiego postrzegania naszej Biblioteki jest ukształtowanie się stałej grupy czytelników, którzy później do nas wracają w poszukiwaniu literatury niezbędnej do pisania, np. prac dyplomowych. Oprowadzanie wycieczek stało się niemalże codziennym elementem pracy bibliotekarzy. Każdy pracownik jest przygotowany do zaprezentowania Biblioteki i jej usług².

TARED

Dolnośląskie Prezentacje Edukacyjne TARED są organizowane od 1995 r. Stanowią „żywy informator” dla uczniów szkół podstawowych i ponadpodstawowych szukających szkoły, w której mogliby kontynuować naukę. Na tym swoistym festiwalu szkół swoją ofertę przedstawiają instytucje związane z edukacją:

- szkoły ponadpodstawowe;
- szkoły wyższe;
- placówki oświaty pozaszkolnej;
- wydawcy;
- producenci pomocy naukowych.

Na stoiskach wystawienniczych pokazywane są: programy nauczania, oferty kursów przygotowujących do studiów wyższych, sposoby rekrutacji oraz wymagania stawiane kandydatom ubiegającym się

o przyjęcie do danej szkoły, usługi bibliotek. Jest to również okazja do prezentacji niewymiernych aspektów związanych z życiem szkół – atmosferą, podejściem do problemów uczniów i studentów, relacji młodzieży uczącej się z nauczycielami itp.

Biblioteka Politechniki Wrocławskiej bierze udział w TARED od początku ich istnienia, widząc w uczestnictwie możliwość zarekomendowania swojej oferty usługowej oraz samej Biblioteki, jako placówki nowoczesnej, wykorzystującej w pracy najnowsze zdobycze nauki i techniki oraz otwartej dla szerokiego grona użytkowników. Staramy się przekonać odwiedzających, że z naszej Biblioteki „naprawdę warto korzystać”. Biblioteka Politechniki Wrocławskiej jest zresztą jedyną biblioteką, uczestniczącą w TARED. Na oddzielnym stoisku prezentowane są specjalistyczne usługi informacyjne realizowane z wykorzystaniem bazy danych, czasopism elektronicznych, zagranicznych serwisów informacyjnych online itp. Szczególne miejsce zajmuje oferta przedstawiająca szeroką działalność szkoleniową Biblioteki:

- ogólnopolskie kursy specjalistyczne;
- bezpłatne szkolenia dla studentów, doktorantów i pracowników uczelni;
- zajęcia z przysposobienia bibliotecznego dla studentów rozpoczynających naukę na Politechnice;
- praktyki zawodowe dla studentów bibliotekoznawstwa;
- praktyki specjalistyczne dla bibliotekarzy.

W 2000 r. – podczas VI edycji targów – Biblioteka Politechniki Wrocławskiej zdobyła nagrodę za ofertę szkoleń, wygrywając pakiet reklamowy o wartości 2500 PLN. Pracownicy Biblioteki przygotowali spot reklamowy, adresowany przede wszystkim do potencjalnych użytkowników, który został wyemitowany 15 razy w Regionalnym Radiu Wrocław na przełomie 2000 i 2001 roku.

Festiwal Nauki

Idea festiwalu nauki w Polsce wzorowana jest na podobnym przedsięwzięciu organizowanym co roku w Edynburgu. Pierwszy Festiwal Nauki w Polsce odbył się w Warszawie w 1997 roku. Celem festiwalu nauki jest popularyzacja nauki i techniki, ich osiągnięć oraz rekomendacja ośrodków akademickich i naukowych. Wrocław jest drugim miastem w Polsce, który podchwycił ten pomysł i rok po festiwalu warszawskim otworzył sale wykładowe, laboratoria, biblioteki, muzea, pracownie przed mieszkańcami Dolnego Śląska. Biblioteka Politechniki Wrocławskiej od początku uczestniczy w tym święcie nauki, przedstawiając i promując najnowsze zdobycze nauki i techniki wdrażane w polskich bibliotekach. Głównym naszym celem było i jest przybliżenie młodym ludziom Internetu, jako nowego źródła zdobywania informacji, który w cudowny sposób sprawdził się w bibliotekach, stając się nieodłącznym narzędziem w pracy bibliotekarza. Internet był tematem przewodnim podczas kolejnych edycji festiwalu:

- I Festiwalu Nauki Wrocławskiej – pokaz „*Polowanie na informację. Od książki do Internetu*”;
- II Festiwalu Nauki Wrocławskiej – pokaz „*Biblioteka w pajęczynie Internetu*”;
- III Festiwalu Nauki Wrocławskiej – pokaz „*Biblioteka za jednym kliknięciem myszką*” oraz wystawa „*Biblioteka z piórkem i myszką*” (prezentująca dzieje Biblioteki od czasów powojennych po obecne);
- Dolnośląskiego IV Festiwalu Nauki – pokaz „*Wirtualna Biblioteka*”.

Każdy pokaz odbywa się w przygotowanej specjalnie na festiwal oprawie. Na kolejne edycje – dzięki sponsorom – przygotowywane były okolicznościowe ulotki promujące Bibliotekę oraz jej usługi, a także specjalne strony internetowe³. Ciekawa oferta oraz trafienie w gusta i zainteresowania młodych ludzi uczyniły z pokazów w Bibliotece imprezę cieszącą się dużym zainteresowaniem (uczestniczyło w niej około 2000 osób).

Serwis WWW Biblioteki

„Mówi się, że instytucja, która nie ma swojej strony w Internecie, nie istnieje”⁴. Biblioteki widząc szansę na zaistnienie w ogólnościwotowej społeczności internetowej podjęły wyzwanie tworzenia stron domowych (czy obecnie już serwisów WWW) prezentujących i promujących swoją działalność. Stworzenie sprawnie funkcjonującego serwisu internetowego pozwala na zbudowanie wokół niego wirtualnej społeczności, która stając się lojalnymi użytkownikami zapewni:

- promowanie biblioteki wśród innych użytkowników Internetu;
- stały kontakt z użytkownikami, którzy staną się współtwórcami serwisu poprzez zgłaszanie uwag i pomysłów;
- szukanie nowych form udostępniania zbiorów i informacji, które będą odpowiedzią na wciąż rosnące potrzeby wirtualnej społeczności.

Własny serwis i własna społeczność wymaga wielkich nakładów pracy, a przede wszystkim szczególnie zaplanowania i pieczołowitej opieki nad rozwojem i aktualizacją stron.

Biblioteka Politechniki Wrocławskiej „[...] niemal od początku wprowadzenia swojej pierwszej witryny do Internetu w 1995 r. (odnotowanej w pierwszym polskim magazynie użytkowników sieci: „Internet” 1996 nr 8) przywiązuje niezmierną wagę nie tylko do samej autoprezentacji, ale także do świadomego zarządzania przedstawianą na witrynie informacją”⁵. Obecnie, serwis WWW Biblioteki Politechniki Wrocławskiej składa się z działu „Nowości” oraz sześciu modułów:

1. O Bibliotece – podstawowe informacje o Bibliotece (struktura organizacyjna, tematyka gromadzonych zbiorów, historia Biblioteki, działalność wydawnicza, interaktywna mapa lokalizacyjna).
2. Usługi Biblioteki – oferta usług biblioteczno-informacyjnych oraz informacje o realizowanych kursach, szkoleniach, praktykach.

3. Katalogi – wejście do OPAC-a Biblioteki oraz omówienie rodzajów katalogów i zasad korzystania z nich.
4. Bazy danych – informacja o udostępnianych bazach danych z zaznaczeniem, do jakich baz danych mają dostęp różnego rodzaju czytelnicy oraz omówienie poszczególnych baz danych i ich typów.
5. Czasopisma elektroniczne – dostęp do czasopism elektronicznych, informacje o serwisach krajowych i zagranicznych, wskazówki jak korzystać z e-czasopism.
6. Interesujące połączenia – wykaz połączeń sieciowych (polskich i zagranicznych) do stron WWW instytucji związanych z nauką, Unią Europejską i szeroko rozumianym bibliotekarstwem.

Utrzymywanie tak rozbudowanego serwisu WWW jest dla nas szczególnie ważne, ze względu na zwiększającą się ilość usług elektronicznych dostępnych właśnie dzięki Internetowi (najważniejsze z nich to bazy danych i czasopisma elektroniczne). Jest to tym trudniejsze, że oprócz przedstawiania oferty usługowej Biblioteki, serwis WWW służy nam do prowadzenia działań marketingowych zarówno wśród studentów i pracowników Politechniki, jak i wśród czytelników spoza uczelni oraz potencjalnych użytkowników. Serwis prowadzony jest również w języku angielskim z uwzględnieniem zapotrzebowania tego kręgu odbiorców, a są także plany na stworzenie stron w innych językach europejskich.

W naszych działaniach marketingowych postawiliśmy na promocję usług elektronicznych, gdyż – jak pokazują badania przeprowadzone przez Computer Economics – z Internetu w 2005 r. będzie korzystało 77 mln nastolatków. Poza tym – według raportu opublikowanego w 2000 r. przez Intelligence Factory – nastolatki, będące odbiorcami Internetu, to osoby, „dobrze wykształcone”, obyte z technologicznymi nowościami i modami, wyrafinowane i otwarte na świat [...]. Są przekonane, że znajomość nowoczesnych technologii jest kluczem do sukcesu. [...] Internet jest dla nich elementem codziennego życia, jak poranna gazeta, zakupy czy spacer z psem”⁶. Drugim aspektem naszej działalności promocyjnej, na którą zwracamy szczególną uwagę jest oferta szkoleniowa. Jako jedyna biblioteka akademicka w kraju prowadzimy od 1985 r. ogólnopolskie, specjalistyczne kursy z zakresu komputeryzacji bibliotek, wykorzystania Internetu w bibliotekach oraz czasopism elektronicznych. Dopasowywanie się do potrzeb rynku, profesjonalizm oraz niepowtarzalna w skali kraju oferta sprawiają, że organizowane przez nas kursy cieszą się nieustającym zainteresowaniem.

Marek Jurowski
kierownik Sekcji
Katalogowania w Bibliotece Głównej
Politechniki Wrocławskiej

PRZYPISY:

¹ K. Mazurek-Łopacińska: *Orientacja na klienta w przedsiębiorstwie*. Warszawa: Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, 2002, s. 25.

² Od 1994 r. naszą Bibliotekę odwiedziło ponad 2400 uczniów ze szkół wrocławskich.

³ M. Jurowski: *III Festiwal Nauki Środowiska Wrocławskiego w Bibliotece Głównej i OINT Politechniki Wrocławskiej*. Wrocław: Biblioteka Główna i OINT Politechniki Wrocławskiej, [2000] [dostęp: 22 kwietnia 2002]. Dostępny w World Wide Web: <<http://www.bg.pwr.wroc.pl/festiwal/2000/>>; M. Jurowski, K. Moskwa: *Dolnośląski IV Festiwal Nauki Wrocław 2001*. Wrocław: Biblioteka Główna i OINT Politechniki Wrocławskiej, [2001] [dostęp: 22 kwietnia 2002]. Dostępny w World Wide Web: <<http://www.bg.pwr.wroc.pl/festiwal/2001/>>.

⁴ L. Grocholski: *Wzoremek instytucji w Internecie*. W: EBIB „Elektroniczny Biuletyn Informacyjny Bibliotekarzy” [online]. 2002 nr 3 (32) [dostęp: 10 kwietnia 2002]. Dostępny w World Wide Web: <<http://ebib.oas.wroc.pl/2002/32/grocholski.php>>.

⁵ B. Makarska-Deszcz, A. Uniejewska: *Tworzenie serwisu WWW wyzwaniem dla biblioteki. Z doświadczeń Biblioteki Politechniki Wrocławskiej*. „Praktyka i Teoria Informatyki Naukowej i Technicznej” 2001 nr 3 s. 50.

⁶ M. Jabłoński: *Młoda siła Internetu*. „Marketing Serwis” 2000 nr 10 s. 40.

Usługi informacyjne Biblioteki Głównej AWF we Wrocławiu

Biblioteka Główna Akademii Wychowania Fizycznego we Wrocławiu (w skrócie BG AWF) usytuowana jest na terenie Stadionu Olimpijskiego, w pobliżu pawilonów dydaktycznych uczelni i domu studenckiego Spartakus. Zajmuje parterowy budynek o powierzchni ok. 1400 m². Czytelnicy mają do dyspozycji dużą czytelnię ogólną na 67 miejsc, czytelnię czasopism bieżących na 10 miejsc, dwustanowiskową wypożyczalnię, Ośrodek Informacji Naukowej, pomieszczenie do nauki własnej i punkt kserograficzny. Użytkownikami biblioteki są przede wszystkim studenci i pracownicy macierzystej uczelni, a także nauczyciele, trenerzy, fizjoterapeuci oraz pracownicy i studenci pozostałych szkół wyższych Wrocławia.

Akademia Wychowania Fizycznego jest uczelnią dwuwydziałową – z Wydziałem Wychowania Fizycznego i Wydziałem Fizjoterapii. Studiuje na niej ok. 3800 studentów różnych trybów nauczania – stacjonarnych, zaocznych, wieczorowych oraz studiów doktoranckich¹. Specjalizacja zbiorów bibliotecznych zgodna jest z profilem kształcenia na uczelni i koncentruje się wokół następujących zagadnień: wychowanie fizyczne i sport, turystyka i rekreacja, rehabilitacja ruchowa, nauki przyrodnicze, nauki humanistyczne i społeczne w aspekcie kultury fizycznej (anatomia, antropologia, biochemia, biologia, biomechanika, filozofia, fizjologia, higiena i promocja zdrowia, medycyna, pedagogika, psychologia, socjologia)². Do BG AWF zapisanych jest ok. 4400 czytelników, a jej zbiory liczą ok. 73 000 woluminów³.

BG AWF jest w pełni skomputeryzowana. Wszystkie czynności biblioteczne – od akcesji, poprzez opracowanie, po rejestrację wypożyczeń – realizowane są w systemie informatycznym SOWA. System umożliwia czytelnikom przeglądanie zbiorów bibliotec-

nych, na który składają się cztery bazy: katalog książek, katalog czasopism, bibliografia zawartości czasopism, bibliografia publikacji pracowników AWF⁴.

Katalog książek zawiera informacje o drukach zwartych gromadzonych od początku istnienia uczelni do chwili bieżącej. Znajdują się tu opisy książek (w tym skryptów, podręczników, monografii, materiałów konferencyjnych), map a także prac doktorskich obronionych na AWF. Baza zawiera ok. 26 000 rekordów.

Katalog czasopism zawiera informacje o czasopismach i wydawnictwach ciągłych gromadzonych w bibliotece. Ogółem biblioteka gromadzi 230 tytułów czasopism, w tym 45 zagranicznych.

Bibliografia zawartości czasopism rejestruje artykuły z czasopism gromadzonych w BG AWF. Wprowadza się tu także opisy referatów z materiałów konferencyjnych i rozdziałów z prac zbiorowych. Kryterium doboru do bibliografii stanowią zagadnienia związane z przedmiotami kształcenia i tematyka naukowo-badawcza prowadzona w Akademii, czyli najogólniej – potrzeby użytkowników. Baza powstała w 1991 r., kiedy zakupiono pierwszy komputer. Od tego czasu do końca grudnia 2001 r. zgromadzono w bazie ok. 25 000 rekordów.

Bibliografia publikacji pracowników AWF rejestruje dorobek naukowy uczelni. Wprowadza się tu opisy dokumentów bez względu na ich formę wydawniczą. Kryterium doboru jest fakt zatrudnienia autora publikacji w Akademii. W bazie znajdują się opisy artykułów z czasopism, druków zwartych (skryptów, podręczników, monografii, prac popularno-naukowych), rozdziałów z książek, materiałów konferencyjnych, recenzji i wywiadów. Baza jest pełnym obrazem dorobku naukowego uczelni wyrażonym w publikacjach, zostały bowiem tu wprowadzone prace wydane od początku jej istnienia, tj. od roku 1946. Do końca grudnia 2001 r. wprowadzono do bazy ok. 5000 opisów.

Dwie ostatnie bazy tworzone są w Ośrodku Informacji Naukowej (OIN), na którym spoczywa główny ciężar prowadzenia działalności informacyjnej biblioteki. Poza bazami własnymi przeszukuje się tu także bazy międzynarodowe, zarejestrowane na dyskach optycznych. Ich profil tematyczny związany jest, tak jak i całość zbiorów, ze specjalnością uczelni, czyli szeroko pojętą kulturą fizyczną, sportem i dziedzinami pokrewnymi. Baza Sport-Discus wydawana przez Sport Information Resource w Kanadzie przy współpracy z firmą Silver Platter rejestruje zawartość z ponad 2000 tytułów czasopism, 40 000 książek, monografii, dysertacji i materiałów konferencyjnych. Jest to największa baza międzynarodowa z zakresu kultury fizycznej. Baza SPOLIT opracowywana jest przez niemiecki Instytut Sportu w Kolonii przy udziale wydawnictwa Czwalina. Baza RecPark rejestruje piśmiennictwo z zakresu turystyki i rekreacji ruchowej, a baza Embase-Rehabilitation z zakresu rehabilitacji medycznej.

Bazy własne biblioteki czytelnicy mogą przeszukiwać samodzielnie, mając do dyspozycji 6 stanowisk

komputerowych. Cztery z nich ustawione są w holu bibliotecznym, dwa w Ośrodku Informacji Naukowej. Algorytm poszukiwań jest jednakowy dla całego systemu. W zależności od wybranej opcji czytelnik może przeszukiwać bazy wg nazwisk autorów, redaktorów, tytułów, haseł indeksu przedmiotowego, nazw wydawców, słów występujących w opisie. Pracownicy OIN służą pomocą tym osobom, które mają kłopoty z samodzielnym zamawianiem książek. Jednak głównym celem wizyt w Ośrodku jest możliwość uzyskania zestawienia bibliograficznego na wybrany temat. Użytkownicy obsługiwani są kompleksowo. W zależności od potrzeb pracownicy OIN przeszukują im bazy własne lub międzynarodowe, a wynik poszukiwań drukują lub kopiują na dyskietkę. Aby uzyskać potrzebną literaturę, użytkownik może złożyć zamówienie telefoniczne lub przesłać pocztą elektroniczną, bez konieczności składania wizyty w Ośrodku. Usługi OIN cieszą się dużą popularnością, wpływają też na większe wykorzystanie gromadzonych przez bibliotekę czasopism⁵.

Jednak ani bazy własne, ani bazy międzynarodowe zarejestrowane na CD-ROM-ach nie wystarczają już współczesnemu czytelnikowi. Pragnie on dostępu do światowego czasopiśmiennictwa w trybie online. Taki dostęp BG AWF zapewnia ze swoich stron internetowych, co stało się możliwe dzięki przystąpieniu do konsorcjum bibliotek naukowych. Uczestnictwo w konsorcjum umożliwiło korzystanie z pełnotekstowych baz czasopism elektronicznych za niezbyt wysoką opłatę. Czytelnicy mają do wyboru serwisy komercyjne firm Springer i Swets, zapewniające dostęp do ponad 17 000 tytułów czasopism, a także serwisy bezpłatne. Lista czasopism dostępnych w Internecie stale się powiększa, a o nowych tytułach i możliwościach pracownicy Akademii powiadamiani są na bieżąco. W ramach opłaty podstawowej serwisy komercyjne oferują dodatkowe usługi w postaci alertingów i SDI. Oznacza to, że osoby zainteresowane taką usługą otrzymują pocztą elektroniczną najnowszą literaturę na interesujący ich temat oraz spisy treści bieżących numerów z wybranych przez siebie czasopism. Ponadto ze swoich stron internetowych BG AWF udostępnia wszystkie bazy własne, informuje o nowościach wydawniczych, prenumerowanych czasopismach, godzinach otwarcia, umożliwia korzystanie ze zbiorów innych bibliotek. Zamawianie książek z katalogu bibliotecznego przez Internet nie jest jeszcze możliwe. Taka usługa jest jednak dostępna poprzez Wrocławską Akademię Sieć Komputerową (WASK), w której połączone są wszystkie uczelnie miasta. Użytkownicy WASK, logując się do systemu SOWA z dowolnej uczelni Wrocławia, mogą przeszukiwać bazy własne BG AWF i zamawiać książki. Po ich odbiór muszą już zgłosić się osobiście. Biblioteka nie dysponuje stanowiskami komputerowymi przeznaczonymi do samodzielnego przeszukiwania przez jej czytelników zasobów Internetu. Jednak pracownicy i studenci AWF mają zapewniony dostęp do globalnej sieci w uczelnianym centrum obliczeniowym.

Aby umożliwić swoim użytkownikom swobodne poruszanie się w systemie komputerowym, biblioteka organizuje dla nich specjalne szkolenia. Studenci pierwszego roku wszystkich trybów nauczania muszą zaliczyć obowiązkowe zajęcia z przysposobienia bibliotecznego. Podczas zajęć uczą się jak przeszukiwać katalogi biblioteczne, jak zamawiać książki, kiedy i jak korzystać z usług Ośrodka Informacji Naukowej. Studenci starszych lat i pracownicy AWF mogą skorzystać z dodatkowego szkolenia obejmującego techniki wyszukiwawcze różnych baz bibliotecznych. Szkolenia przeprowadza się w małych, kilkusobowych grupach, po uprzednim uzgodnieniu terminu.

BG AWF, tak jak każda współczesna biblioteka, jest dynamicznie rozwijającym się organizmem i jako taka dąży do nowych, lepszych form obsługi swoich czytelników. Taką obsługę ma zapewnić przejście na nowy system komputerowy. BG AWF przystąpiła w 2001 r. do konsorcjum bibliotek użytkowników systemu ALEPH. Już we wrześniu 2002 r. system umożliwi czytelnikom zamawianie książek z dowolnego miejsca bez konieczności składania wizyty w bibliotece. Ponadto BG AWF wzbogaci się o stanowiska do samodzielnego przeszukiwania zasobów Internetu, wychodząc naprzeciw oczekiwaniom swoich użytkowników.

Aniela Pasek
kierownik

Ośrodka Informacji Naukowej Biblioteki Głównej
Akademii Wychowania Fizycznego
we Wrocławiu

PRZYPISY:

¹ <http://www.awf.wroc.pl/>

² <http://bg.awf.wroc.pl>

³ Wszystkie dane statystyczne podano wg stanu na dzień 31 XII 2001, na podstawie statystyki bibliotecznej.

⁴ J. Litke, M. Maciejewska-Kwapisz: *Bazy danych i ich udostępnianie w Bibliotece Głównej AWF we Wrocławiu*. W: *Infobazy '99: bazy danych dla nauki*. Gdańsk: Politechnika, 1999. – s. 215-219.

⁵ Tamże.

„Gaudium et spes” (Radość i nadzieja)

Radość powinna towarzyszyć wszystkim działaniom człowieka, nadzieja zaś dodawać otuchy i nieść wiarę w lepsze jutro. Radość towarzyszyła gościom, którzy w sobotnie popołudnia spotykali się i brali udział w Bibliotece Śląskiej w Katowicach w cyklu imprez integracyjnych, współorganizowanych przez Śląskie Stowarzyszenie Edukacji i Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. Działania odbywały się pod auspicjami polskiego oddziału amerykańskiej Fundacji Very Special Arts.

Efektom i ukoronowaniem wspólnych działań Biblioteki i Śląskiego Stowarzyszenia Edukacji i Rehabilitacji było podpisanie porozumienia o stałej

współpracy w realizacji działań służących promocji sztuki osób niepełnosprawnych, jak i ich możliwie wieloaspektowej integracji i aktywizacji społecznej. Wspólnym założeniem i zadaniem przewidzianym do realizacji będzie poszerzanie dostępu do wiedzy oraz twórcza inspiracja osób niepełnosprawnych. Biblioteka Śląska będzie wspierać integrację różnych środowisk poprzez podejmowanie działań i inicjatywy terapeutycznych, ze szczególnym uwzględnieniem biblioterapii.

A co się działo w Bibliotece Śląskiej? Od marca do czerwca co miesiąc odbywały się koncerty integracyjne pod hasłem: „Kiedy radości jak na lekarstwo, u nas śmiech dostępny bez recepty”. Radości i śmiechu było bardzo dużo, gdyż był to przegląd zespołów kabaretowych, z występem „Kabaretu Absurdalnego” na czele. Dla niewtajemniczonych, „Kabaret Absurdalny” jest jedynym w Polsce zespołem, propagującym zdrowy rozsądek w relacjach satyryczno-społecznych pomiędzy mniej i bardziej sprawnymi. Aktorzy są pensjonariuszami Domu Pomocy Społecznej, jednak mają swoje niekwestionowane sukcesy, m.in. zajęli II miejsce w przeglądzie kabaretów „Paka” w Krakowie.

W maju 2002 r. zorganizowano „Festiwal Sztuki i Teatru”, który w swoich założeniach miał być inspiracją do nowych kreatywnych działań oraz okazją do poznania wielkości ducha twórców niepełnosprawnych i do pełnej nadziei refleksji nad ich szczególną rolą w społeczeństwie. W ciągu trzech dni zorganizowano:

● 23 maja w „Małej Galerii”, która z powodzeniem od kilku lat promuje artystów niepełnosprawnych, wystawę retrospektywną. Wernisaż uświetnił spektakl poetycki opracowany na podstawie wierszy niepełnosprawnego twórcy.

● 25 maja wieczór integracyjny „Terapia przez śmiech”, w którym zaprezentowano spektakl burleski „Biały Klan” oraz kabaret „No! Nejm”. Wieczór ten dopełniło wręczenie wyróżnień osobom niosącym radość i nadzieję niepełnosprawnym, szczególnie aktywnym społecznie.

● 27 maja konferencję panelową „Między sztuką a terapią”, w której przedstawiono różnorodne kierunki terapii oraz osoby je realizujące. Pokazano, jak można zastosować elementy twórczego działania oraz zaprezentowano różne techniki artystyczne.

Z zakresu biblioterapii wykład i swoje doświadczenia terapeutyczne przedstawiła dr Irena Borecka, prezes Polskiego Towarzystwa Biblioterapeutycznego.

Konferencji towarzyszyły:

– promocja książki *Cela* (Odpowiedź na zespół Downa) autorstwa Anny Sobolewskiej,

– promocja poradnika *Vademecum Osoby Niepełnosprawnej*,

– promocja płyty CD z nagraniami „Kabaretu Absurdalnego”.

Wieczorem zaś odbył się dalszy ciąg przeglądu form scenicznych, w tym spektakl poetycki, multimedialny pokaz plastyczno-wokalny oraz koncert pieśni gospel.

Kolejny koncert odbył się już w sierpniu, a następne po wakacjach. Mamy nadzieję, że długo będziemy mogli się spotykać, aby nieść radość, radować się i mieć nadzieję na lepsze jutro. Całość działań, jak wspomniano wyżej, jest zaplanowana jako działania integracyjne, więc we wszystkich koncertach uczestniczyły osoby niepełnosprawne, członkowie różnych stowarzyszeń oraz goście indywidualni, w tym wielu czytelników Biblioteki.

Należy dodać, że budynek Biblioteki Śląskiej jest w całości przystosowany do potrzeb i wymagań osób niepełnosprawnych, więc mogą oni bez względu na swoje dysfunkcje samodzielnie i bezproblemowo korzystać z zasobów naszej ksiąźnicy.

Wiesława Szlachta
metodyk Biblioteki Śląskiej

cd. ze str. 2

wersji wytycznych. I jeszcze jedna uwaga dotycząca zasad publikowania jakichkolwiek wytycznych IFLA w wersjach narodowych: wszystkie tłumaczenia (jest to wymóg podstawowy) muszą być dokładne bez względu na to czy osobom dokonującym przekładu podoba się czy nie, ich układ czy zgodność nazw podrozdziałów z ich zawartością. Informację o tym można znaleźć w *Przedmowie do wydania angielskiego* oraz we *Wprowadzeniu* do wydania polskiego. Wystarczyło zacząć lekturę *Wytycznych* od tej części, by zorientować się, dlaczego tak a nie inaczej wygląda zrab główny publikacji.

Nie znajdujemy również rzeczywistego uzasadnienia dla Pańskich zarzutów dotyczących jakości tłumaczenia.

Kwestionowany przez Pana termin *synergia* nie wydaje się nam nadużyciem, zwłaszcza że oddaje dokładnie intencje autorów oraz rzeczywistość, której dotyczy. Od kilku lat nie jest też pojęciem obcym dla języka polskiego, zwłaszcza w zakresie teorii organizacji i zarządzania.

Mentoring to nie to samo co *doradztwo*, z czego doskonale zdają sobie sprawę osoby zajmujące się problematyką organizacji i zarządzania – także bibliotekami. Można traktować *mentoring* jako jedno ze znaczeń terminu *doradztwo*, ale na pewno nie odwrótnie. A w tekście pojęcie to pojawia się w rozdziale dotyczącym zarządzania personelem i nazywa specyficzną metodę – no właśnie, czy można oddać innym jednym słowem to, czym zajmuje się *mentor* w danej organizacji?

Uwaga zaś dotycząca *public lending right* zawiera – sama w sobie – błąd literowy we frazie, do której się Pan odwołuje. W przypisie podano bowiem, że tytuł ten spotkano w literaturze polskiej w tłumaczeniu *prawo o udostępnianiu prac autorskich*, z czego zrobił Pan *prawo o udostępnianiu praw autorskich*. Taka forma przedstawienia intencji autorów tekstu *Wytycznych IFLA* wydała się nam – jako tłumaczom – uciążliwa wobec Czytelników. Sama fraza angielska nie zyskała jeszcze popularnego tłumaczenia, podaliśmy więc jedną z propozycji spotkanych w literaturze bibliotekarskiej, jako możliwą, choć być może nie ostateczną wersję polską.

W odniesieniu do kolejnego zarzutu – trudno nam uwierzyć, że nie znał Pan terminu *rekord bibliograficzny*, którego znaczeniem nie jest suma *znaczeń* elementów składowych, co Pan Profesor próbuje zasugerować czytelnikom. Termin *rekord bibliograficzny* może się podobać lub nie. Może należało intensywniej szukać lepszego odpowiednika angielskiego *bibliographic record* wtedy, gdy był na to czas, tj. kiedy wraz ze zmianami w świecie książek i bibliotek termin ten zaczął się pojawiać w języku polskim. Dziś ma on status terminu specjalistycznego. Jest rejestrowany m.in. w słownikach i normach bibliograficznych i naszym zdaniem nim należy się posługiwać, jak długo nie zostanie wyparty przez nowe, lepsze tłumaczenie. Nic nie stoi zatem na przeszkodzie, żeby Pan zaproponował dziś nowy polski odpowiednik terminu *bibliographic record*, a środowisko na pewno ustosunkuje się do tej propozycji.

Odnośnie innego zarzutu, także chybionego – nie jest winą tłumaczy, że tytuł podrozdziału nie odpowiada jego treści, o czym wspominaliśmy także wcześniej. Mowa tu o kwestionowanej przez Pana frazie *Wskaźniki uzupełniania i selekcji*, która w wersji oryginalnej brzmi *Acquisition and discard rates*. Tytuł oryginalny zawiera wyraz *discard*, co oznacza właśnie selekcję, czyli usuwanie, wycofywanie pewnych dokumentów ze zbioru, a nie wybór, jak błędnie Pan mniema. Dziwi nas i smuci, że zamiast sięgnąć do tekstu oryginalnego – co przy pisaniu takiego artykułu krytycznego wydaje się być warunkiem *sine qua non* – woli Pan uprawiać spekulacje w stylu „chodziło pewnie o...”.

Podważanie kwalifikacji językowych tłumaczy jest bardzo łatwą rozrywką. W tym konkretnym przypadku na tyle krzywdzącą i nieprawdziwą, że nie uznajemy za konstruktywne polemizować z tą opinią. Stwierdzamy tylko, że rozrywka kosztem innych nie przystoi osobom o wysokim statusie społecznym i zawodowym, zwłaszcza, gdy przytaczane zarzuty nie znajdują odzwierciedlenia w recenzowanym przez Pana tekście.

Malgorzata Kisilowska,
Jadwiga Wóźniak,
Elżbieta B. Zybert

Institut Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych
Uniwersytet Warszawski

Warszawa, 27 sierpnia 2002 r.

P.S. Wszystkich zainteresowanych własnymi próbami translatorskimi odсыłamy do anglojęzycznego tekstu *Wytycznych*, dostępnego na stronie internetowej IFLA: <http://www.ifla.org/VII/srj/proj/publ97.pdf>

Mój komentarz

Każdy ma prawo do obrony swojego stanowiska. Poza tym w liście jest sporo argumentów merytorycznych, wartych refleksji. Nie twierdzę, że mam monopol na mądrość.

Natomiast swoje stanowisko dotyczące normatywów w ogóle oczywiście podtrzymuję, *inaczej* nie pisałbym takiego tekstu. Jak też i opinii o jakości językowej polskiej wersji publikacji – z jednym wyjątkiem: słowa *discard*. W tym zakresie rzeczywistości nie mam racji. Natomiast nie mam możliwości pokazania wszystkich łamańców językowych w tekście – zatem rzeczywistości niech każdy zajrzy do tekstu, ale nie jak Panie sugerują angielskiego, lecz polskiego.

Wyglaszanie takich opinii żadną rozrywką nie jest. Monitorowanie slangowych rekordów, przecież nie tylko w tym tekście, wyklucza wszelki *mentoring*. Można wątpić, czy wobec tego w ogóle przekłady są potrzebne. I tylko w tym kontekście moje stanowisko ma sens, a nie po to, żeby komukolwiek robić przykrość. Natomiast za zaproszenie do Sekcji IFLA dziękuję. Ja z kolei zapraszam na zjazd tłumaczy na Sumatrze. I mam nadzieję, że jak zakwestionuję przy kupnie dziurawe buty, to mi zaproponują udział w produkcji tychże. Odpłatny!

Jacek Wojciechowski

Sprawozdania i relacje

Prace Zespołu ds. Bibliografii Regionalnej SBP

W dniach 12-13 czerwca 2002 r. odbyło się w Wojewódzkiej i Miejskiej Bibliotece Publicznej im. T. Mikulskiego we Wrocławiu trzynaste spotkanie Zespołu ds. Bibliografii Regionalnej SBP. W spotkaniu uczestniczyło 36 osób reprezentujących wojewódzkie, powiatowe, miejskie biblioteki publiczne, biblioteki naukowe oraz Bibliotekę Narodową. Do uczestnictwa w pracach Zespołu swój akces zgłosiły: Miejska Biblioteka Publiczna w Działdowie i Grodzka Biblioteka Publiczna w Jeleniej Górze.

Przedstawiciele bibliotek uczestniczących w spotkaniu Zespołu powitała Maria Piaczyńska, dyrektor WiMBP we Wrocławiu. Scharakteryzowała działalność Biblioteki w minionych latach, omówiła zadania i funkcje Książnicy w chwili obecnej, w tym dobrą współpracę z władzami samorządowymi.

Pani Jolanta Ubowska, zastępca dyrektora WiMBP we Wrocławiu przedstawiła regionalną bazę danych prowadzoną w tej placówce. Baza REGION liczy 35 tys. rekordów bibliograficznych, opracowanych w formacie MARC BN. Jest opracowywana i udostępniana użytkownikom za pomocą systemu MAK. W opracowaniu przedmiotowym wykorzystywany jest Słownik JHP BN. W najbliższych miesiącach zgromadzony materiał zostanie wydany w postaci CD-ROM. Obejmować on będzie „Bibliografię województwa wrocławskiego za lata 1995-1998” oraz „Bibliografię województwa dolnośląskiego za lata 1999-2000”.

Jolanta Ubowska szczegółowo omówiła zasady współpracy WiMBP z bibliotekami powiatowymi w zakresie gromadzenia i opracowywania materiałów do bazy danych REGION, w tym tryb szkoleń prowadzonych we współpracujących bibliotekach.

Zgodnie z przyjętymi ustaleniami WiMBP gromadzi po 1 tyt. wydawnictwa ciągłego z powiatu, natomiast biblioteki powiatowe i gminne gromadzą w swojej placówce zbiory dotyczące swojego regionu. W centralnej bazie danych REGION są umieszczone sigła bibliotek posiadających wydawnictwa regionalne. Ponadto biblioteki współtworzące bazę regionu dolnośląskiego opracowują swoje zbiory regionalne i opisy przekazują do WiMBP we Wrocławiu, w postaci tradycyjnych kart katalogowych lub dyskielek.

W trakcie spotkania uczestnicy mieli możliwość zapoznać się z bazą danych REGION na zainstalowanych komputerach. Prezentacja regionalnej bazy danych wywołała dyskusję wśród zgromadzonych bibliotekarzy. Na pytania uczestników odpo-

wiadały: J. Ubowska oraz J. Gaworowska. Potem zwiedzaliśmy Bibliotekę, zapoznając się z pracą i działalnością poszczególnych działów i komórek. Następnie reprezentanci poszczególnych bibliotek przedstawili stan prac nad bibliografiami regionalnymi.

W minionym okresie ukazały się: „Bibliografia regionalna Wielkopolski” 2001, z. 2 i 3, „Bibliografia Śląska” za rok 1987, „Bibliografia Województwa Kujawsko-Pomorskiego” za rok 1999 (druk), obejmująca powiaty: bydgoski, inowrocławski, mogileński, nakielski, sępoleński, tucholski, żniński, przygotowana przez WiMBP w Bydgoszczy. Wersja tej bibliografii na CD-ROM obejmuje całe województwo kujawsko-pomorskie i została przygotowana wspólnie przez WiMBP w Bydgoszczy, WBP i Książnicę Miejską w Toruniu. Natomiast w roku 2002 ukazała się na CD-ROM „Bibliografia regionalna województwa kujawsko-pomorskiego” za rok 2000 cz. 2 obejmująca piśmiennictwo z terenu powiatów: aleksandrowskiego, brodnickiego, chełmińskiego, golubsko-dobrzyńskiego, grudziądzkiego, lipnowskiego, radziejowskiego, rypińskiego, toruńskiego, wąbrzeskiego i wrocławskiego. Koszalińska Biblioteka Publiczna im. J. Lelewela opracowała „Bibliografię Pomorza Zachodniego”. Piśmiennictwo krajowe za rok 1977. Bibliografia jest dostępna w postaci druku, CD-ROM-u i w Internecie.

WiMBP w Olsztynie opracowała i przygotowała do druku „Bibliografię Warmii i Mazur” za lata 1996-1997 i 1998.

Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna w Kutnie rozpoczęła opracowywanie bibliografii regionalnej powiatu kutnowskiego od 1999 r. Obecnie ukazały się drukiem dwa tomy: za 1999 r. i za rok 2000.

Bazę regionalną dla powiatu kolbuszowskiego za lata 1999-2001 opracowuje MiPBP w Kolbuszowej. Baza przygotowana w MAK-u w formacie MARC BN zawiera ok. 3500 rekordów bibliograficznych. Miejska Biblioteka w Tarnowie wydała „Bibliografię województwa tarnowskiego” za lata 1997-1998, lata 1999-2000 przygotowywane są do druku.

Opracowywana jest na bieżąco „Bibliografia Województwa Opolskiego”, przygotowywana z bazy danych z wykorzystaniem programu SOWA II w WBP w Opolu.

Również Biblioteka Publiczna m.st. Warszawy opublikowała kolejny tom „Bibliografii Warszawy i województwa warszawskiego” za rok 1996, którą zamierza kontynuować do roku 1999 według przyjętych ustaleń. Kolejne lata bibliografii obejmować będą obszar w granicach województwa mazowieckiego i powstawać ona będzie we współpracy z bibliotekami powiatowymi województwa. Prace nad opracowywaniem materiałów do bibliografii za rok 1999 rozpoczęto w bibliotekach powiatowych w 2001 r.

W Wałbrzychu w PiMBP wydano „Bibliografię województwa wałbrzyskiego” za rok 1997 i 1998 w postaci CD-ROM-u. Książnica Pomorska w Szczecinie udostępnia bibliografię regionalną w Internecie. Opracowana w WBP w Lublinie „Bibliografia Lubelszczyzny” za lata 1998-1999 niestety nie została przekazana do druku. Książnica Płocka, pełniąc funkcje biblioteki powiatowej, od 1999 r. gromadzi w bazie danych MAK opisy bibliograficzne do bibliografii regionalnej. Bibliografia jest publikowana kwartalnie w „Notatniku Płockim” jako „Bibliografia Mazowska Płockiego”. Powiatowa Biblioteka Publiczna w Ciechanowie opublikowała drukiem V tom „Bibliografii Województwa Ciechanowskiego za lata 1994-1996”.

W 2002 r. ukazała się drukiem przygotowana przez Książnicę Cieszyńską „Bibliografia książki cieszyńskiej 1990-2001”. Rejestruje ona publikacje tematycznie dotyczące Śląska Cieszyńskiego i wydane na jego historycznym terytorium. Oprócz przygotowania baz regionalnych, biblioteki opracowują i publikują materiały metodyczne dotyczące opracowywania bibliografii regionalnej. W latach 2001-2002 materiały takie wydały WiMBP w Łodzi, WBP w Opolu oraz WBP w Poznaniu.

Drugi dzień spotkania poświęcony był prezentacji zintegrowanego formatu MARC 21 dla bibliografii regionalnej, który opracowywany jest przez Grupę Roboczą Zespołu SBP, która pracuje nad tą sprawą od 2001 r. Stan prac nad formatem omówiły: Maria Janowska, Bożena Bartoszewicz-Fabiańska i Jolanta Słowik. Następnie przy komputerze odbyła się prezentacja formatu MARC 21 (pola, podpola, wskaźniki) na przykładzie bazy regionalnej przygotowanej przez J. Słowik. Zamierzeniem autorów jest, aby we wrześniu br. praca została przekazana do opublikowania w Wydawnictwie SBP.

Organizatorzy spotkania – dyrekcja oraz pracownicy Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej we Wrocławiu włożyli dużo wysiłku i pracy oraz zaangażowania w przygotowanie merytoryczne i organizacyjne spotkania.

Po spotkaniu w Bibliotece członkowie Zespołu zwiedzili Panoramę Raclawicką i zabytki Ostrowa Tumskiego. Kolejne – już czternaste spotkanie Zespołu odbędzie się jesienią 2002 r. w Bibliotece Narodowej i poświęcone będzie formatowi MARC 21 dla bibliografii regionalnej.

Biblioteki i osoby zainteresowane pracą w Zespole ds. Bibliografii Regionalnej SBP prosimy o kontakt z Elżbietą Stefańczyk (przewodniczącą), Biblioteka Narodowa, tel. 22 608-24-51, e-mail: bngroma@bn.org.pl lub Beatą Nowak (sekretarz), WiMBP w Poznaniu, tel. 61 843-36-53.

Elżbieta Stefańczyk

Powołano Zespół Użytkowników SOWY

Wojewódzka Biblioteka Publiczna i Centrum Animacji Kultury w Poznaniu zorganizowały w dniu 11 czerwca br. spotkanie użytkowników systemu bibliotecznego SOWA. Na spotkaniu powołano Zespół Użytkowników SOWY. Będzie on stanowił jedną z sekcji przy Zarządzie Okręgu Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich w Poznaniu. Jest reprezentantem bibliotek publicznych Wielkopolski, które rozpoczęły komputeryzację. Biblioteki te stanowią 15% wszystkich placówek. Zespół zabiegać będzie również o interesy pozostałych bibliotek, które nie posiadają nawet komputera (na wsi jest to 95%).

System Informatycznej Obsługi Biblioteki SOWA jest jedynym używanym programem bibliotecznym w sieci placówek publicznych w Wielkopolsce. W niektórych bibliotekach funkcjonuje już od 10 lat.

Podstawowym celem Zespołu jest tworzenie odpowiednich warunków bibliotekom publicznym naszego regionu do pełnienia ich roli informacyjnej. Brak funduszy na rozwój tych instytucji stoi w sprzeczności z rozwojem technik informacyjnych i wzrostem wymagań naszych użytkowników.

Nasze zamierzenia na najbliższy czas:

- stworzenie wojewódzkiego programu komputeryzacji bibliotek publicznych,
- współpraca z Poznańską Fundacją Bibliotek Naukowych,
- współpraca bibliotek użytkujących SOWĘ,
- zdobywanie funduszy.

Zespół Użytkowników SOWY podkreśla potrzebę równego traktowania wszystkich systemów. Współistnienie różnych programów jest faktem i należy się skupiać nad współpracą, a nie rywalizacją. Stąd zwracamy uwagę np. na sposób wspierania automatyzacji przez Ministerstwo Kultury. Od wielu lat przeznaczają się środki finansowe na zakup systemu MAK i baz danych „Przewodnika Bibliograficznego” z przeznaczeniem na rozdzielanie ich w całym kraju. Protestujemy przeciwko tak jednostronnie pojmowanemu wspieraniu komputeryzacji bibliotek. Jedyną sensowną pomocą byłoby przekazanie środków na konkretne cele, wskazane w poviatach lub województwie.

W skład zespołu wchodzi przedstawiciele następujących bibliotek: MBP w Lesznie, PBP w Sieradzu, PiMBP w Pile, MiBP w Nowym Tomyślu, BPG Nowe Miasto, BPMiG w Jarocinie, GBP w Czerwonaku oraz WBPiCAK w Poznaniu.

Alicja Urbańska

Nie zapomnij o prenumeracie!

Biblioteki naukowe w Pradze

Odwiedzając w Pradze trzy największe i najstarsze w Czechach biblioteki: Bibliotekę Uniwersytecką, Bibliotekę Narodową i Bibliotekę Akademii Nauk Republiki Czeskiej, mogliśmy stwierdzić, że czeskie biblioteki naukowe wkroczyły w XXI wiek w pełni skomputeryzowane, oferujące swoim użytkownikom dostęp do elektronicznych katalogów własnych zbiorów bibliotecznych i narodowego katalogu centralnego, dostęp do Internetu oraz licznych baz CD-ROM¹.

Pod względem wielkości zbiorów (ok. 6 mln wol.) największą biblioteką w Republice Czeskiej jest *Národní knihovna České republiky*. Jej historia wiąże się z dziejami bibliotek dwóch uniwersytetów: Uniwersytetu Karola, utworzonego w 1348 r. i Uniwersytetu Bohemskiego, założonego przez przybyłych do Pragi w poł. XVI w. jezuitów, którzy na ruinach klasztoru dominikanów zbudowali kompleks budynków klasztornych i kościelnych (tzw. Klementinum)².

Biblioteka Narodowa w Pradze pełni podwójną rolę: księżnicy narodowej i biblioteki uniwersyteckiej. Narzuca to bibliotece specyficzny profil gromadzenia zbiorów oraz system ich udostępniania. Przysparza również problemów związanych głównie z przechowywaniem zbiorów (roczny przyrost to ok. 80 tys. tytułów). Ponieważ BN mieści się w kompleksie zabytkowego Klementinum, rozbudowa i przebudowa jej jest niemożliwa³. Dlatego z powodu braku miejsca egzemplarz archiwalny jest przechowywany poza Pragę (od 1996 r. *Centrální depozitář* znajduje się w Hostivarze). Biblioteka posiada 7 czytelni (ogólną, społeczno-przyrodniczą, muzykaliów, zbiorów specjalnych, bibliologiczną, czasopism i dla pracowników naukowych) oraz pracownię audio-wizualną. Zainstalowanych jest około 100 stanowisk komputerowych. Część z nich pozwala na korzystanie tylko z katalogów, na innych zlokalizowanych głównie w czytelni komputerowej, można przeszukiwać bazy CD-ROM i korzystać z Internetu. Proces digitalizacji zbiorów bibliotecznych czeska BN rozpoczęła od rękopisów i starych druków, umożliwiając szerokim kręgom użytkowników szybszy i łatwiejszy do nich dostęp poprzez CD-ROM. Oryginały udostępnia się wyjątkowo do celów naukowo-badawczych w czytelni zbiorów specjalnych i w czytelni dla pracowników naukowych. Każdego roku z usług Biblioteki Narodowej w Pradze korzysta ok. 1 mln użytkowników, w większości studentów i pracowników nauki.

Odrębną jednostką organizacyjną czeskiej BN jest *Slovanská knihovna*. Powołana w związku z tzw. akcją rosyjską rządu Czechosłowacji w 1924 r. jako Biblioteka Rosyjska Ministerstwa Spraw Zagranicznych, miała zaspokajać potrzeby duchowe emigrantów po upadku carskiej Rosji. Dzisiaj *Slovanská knihovna* jest specjalistyczną biblioteką naukową, zajmującą się badaniami kulturalnego dziedzictwa i politycznej aktywności państw słowiańskich oraz

wzajemnych zależności pomiędzy tymi narodami. Posiada bogate zbiory literatury pięknej wydanej w krajach słowiańskich oraz slawistycznej literatury światowej o profilu historycznym, lingwistycznym, etnograficznym i politologicznym (ponad 750 tys. wol.). Slawistów z całego świata przyciągają unikalne w skali światowej kolekcje rosyjskiego archiwum historycznego i rosyjskiej literatury z XVIII i I poł. XIX w. oraz zbiór książek i czasopism emigracji rosyjskiej i ukraińskiej po 1918 r. Od 1973 r. Biblioteka Słowiańska pełni funkcję centrum informacji bibliograficznej w dziedzinie badań nad Słowianami na całym świecie. Ważną częścią wydawniczej działalności biblioteki są bibliografie slawistyczne, mające na celu informowanie użytkowników o zawartości i sposobie wykorzystania bogatych zasobów bibliotecznych (rocznie udostępnia ok. 2 tys. wol.)⁴.

Księgozbiory obu bibliotek w Klementinum są opracowywane w systemie ALEPH. Katalogi kartkowe zamknięto na roku wydania książki 1995 i w całości zeskanowano do bazy komputerowej.

Národní knihovna ČR koordynuje prace nad centralnym katalogiem CASLIN (*Czech and Slovak Library Information Network*). Stanowi on bazę źródłową dla czeskiej bibliografii narodowej, która jest dostępna w sieci Internet. Jej wersja CD-ROM (*Czech Books published in the 20th century*) zawiera ok. 400 tys. opisów bibliograficznych książek wydanych w Czechach i niewielkiej części druków z terenu Słowacji z l. 1900-2000. Wszelkie informacje o zbiorach Biblioteki Narodowej i Biblioteki Słowiańskiej oraz korzystaniu z nich użytkownik może uzyskać na stronie WWW (<http://www.nkp.cz/altuk.htm>).

Na Uniwersytecie Karola nie ma klasycznej biblioteki głównej. System informacyjno-biblioteczny UK tworzy 16 bibliotek wydziałowych, 2 biblioteki instytutów badawczych, 1 biblioteka „centralna” dla nauk socjologicznych, humanistycznych, ekologicznych oraz informacji naukowej, 1 biblioteka Europejskiego Centrum Informacji oraz *Ústřední knihovna UK*⁵, która pełni rolę „centralnej biblioteki wirtualnej”.

Od 1994 r. biblioteki UK opracowują zbiory w systemie TINLIB i współuczestniczą w tworzeniu centralnego katalogu komputerowego UK oraz bibliograficznej bazy, rejestrującej dorobek naukowy pracowników Uniwersytetu. Prace nad tworzeniem tych baz są koordynowane w „centralnej bibliotece wirtualnej”, która ma swoją siedzibę w gmachu Rektoratu UK. *Ústřední knihovna UK* zajmuje się również administrowaniem sieciowego udostępniania komercyjnych baz bibliograficznych i pełnotekstowych. Każdy użytkownik sieci uniwersyteckiej ma dostęp do takich baz, jak: WeB of Science, ProQuest, Periodical Contents Index, Springer Link, EBSCO, EMBASE, MEDLINE, Current Contents i Patrologia Latina.

Wielkość zbiorów całej sieci bibliotecznej UK szacuje się na ok. 4500 tys. wol. We wrześniu 2001 r. zarejestrowano ponad 78 tys. użytkowników. Do

ich dyspozycji jest 2087 miejsc w czytelniach z wolnym dostępem do znacznej części zbiorów. Książki i czasopisma w księgozbiorach podręcznych są ułożone tematycznie, a czytelnik może je swobodnie przenieść z jednej czytelni do drugiej. Bramki elektroniczne przy wejściach do placówek uniemożliwiają nielegalne wyniesienie na zewnątrz książek, które wyposażono w paski magnetyczne i dodatkowo w paski w kolorach: zielonym lub niebieskim (oznaczającym, że dany egzemplarz może być wypożyczony na zewnątrz) i czerwonym (że, można z niego skorzystać tylko w czytelni). W komputerowych czytelniach użytkownicy mają dostęp do Internetu oraz różnych baz danych CD-ROM. Pracownicy nauki i stażyści UK mają do swej dyspozycji oddzielne czytelnie, wyposażone w stanowiska komputerowe.

Jedną z najnowocześniejszych bibliotek na UK i w związku z tym najczęściej odwiedzaną przez gości zagranicznych, jest *Knihovna Právnické fakulty UK*⁶. Mieści się w zabytkowym gmachu Wydziału Prawa UK z 1931 r. na Placu Curieových. Biblioteka pełni funkcję centrum informacji prawniczej, oferując swoje usługi nie tylko studentom i pracownikom naukowym Uniwersytetu. W 1998 r. biblioteka została całkowicie zmodernizowana i w pełni skomputeryzowana. Czytelnie wyposażono w samoobsługowe kserokopiarki, w magazynach zamontowano regały kompaktowe. Ogółem zbiory biblioteki (piśmiennictwo z zakresu nauk prawniczych i podstawowe dzieła z nauk socjologicznych i psychologicznych) liczą ok. 300 tys. wol. książek i 300 tyt. czasopism, subskrybowanych każdego roku. Biblioteka posiada ok. 800 wol. cennych starodruków z XVI-XVIII w., w tym wiele poloników. Zbiory te są udostępniane głównie w 3 czytelniach z ponad 200 miejscami do pracy indywidualnej. Dodatkowo jedno piętro magazynowe, na którym zgromadzono dublety skryptów i innych podręczników, pełni funkcję czytelni. Tutaj student może swobodnie korzystać z książek lub pożyczyć je do domu. Czytelnia dla pracowników naukowych jest wyposażona w stoliki z szafkami zamykanymi na klucz, co umożliwia pozostawianie materiałów. Są tu także stanowiska komputerowe dla osób niepełnosprawnych (niewidomych i niesłyszących), a księgozbiór podręczny oprócz książek i bieżących numerów czasopism zawiera również najczęściej wykorzystywane starodruki. Biblioteka umożliwia swoim użytkownikom korzystanie z elektronicznych serwisów informacji legislacyjnej dostępnych przez Internet (m.in. ASPI, LEGSYS, JUSTIS CELEX) oraz dostęp do pracowniczych baz CD-ROM (np. *Index to Foreign Legal Periodicals*)⁷.

Trzecią najstarszą biblioteką naukową w Czechach jest *Knihovna Akademie věd České republiky*. Swoją działalność rozpoczęła 1 stycznia 1953 r. jako *Zakladni knihovna*, powołanej w 1952 r. Czesko-słowackiej Akademii Nauk. Mieści się w zabytkowym gmachu z poł. XIX w. przy ul. Národní třída 3. W latach 1998-1999 przeprowadzono modernizację pomieszczeń bibliotecznych, a czytelnię ze 120 miejscami poddano renowacji. Na miejscu dawnych

magazynów zorganizowano księgozbiór podręczny, który otacza czytelnię główną. Jest to największy w Czechach księgozbiór z wolnym dostępem dla czytelników, zawierający różnego rodzaju wydawnictwa informacyjne z całego świata, w tym wiele polskich. Główny magazyn biblioteki znajduje się w Jenštejně, pod Pragą. W czytelni komputerowej użytkownicy, którymi są głównie studenci i pracownicy nauki mają nieodpłatny dostęp do Internetu oraz do ponad 60 baz faktograficznych, bibliograficznych i pełnotekstowych z różnych dziedzin wiedzy (udostępnianych na CD-ROM-ach, dostępnych w sieci lokalnej w systemie UltraNet i przez Internet). Wśród udostępnianych baz są m.in.: Česká Národní Bibliografie, ERIC, SCI, SSCI, ACSJSTOR, EBSCO, LION, PCI FT.

Knihovna AV ČR posiada ok. 1 mln wol., w tym 24 tys. rękopisów i starodruków, które są digitalizowane. W 1996 r. biblioteka utraciła przywilej egzemplarza obowiązkowego. Dlatego przywiązuje dużą wagę do współpracy z bibliotekami zagranicznymi w zakresie wymiany wydawnictw. W tym samym roku wdrożono system LINCA (*Library Information Network of the Czech Academy of Sciences*), obejmujący 39 bibliotek instytucyjnych czeskiej AN. Rok później rozpoczęto skanowanie kart katalogowych, zamykając katalogi tradycyjne. Katalogi te, jak również baza bibliograficzna, rejestrująca od roku 1994 publikacje naukowe pracowników *Akademie věd ČR*, są dostępne w sieci Internet ze strony WWW (<http://www.lib.cas.cz>).

Uogólniając wrażenia i obserwacje z krótkiego rekonosansu praskich bibliotek naukowych, należy podkreślić ich wysoki stopień komputeryzacji. W latach dziewięćdziesiątych ubiegłego stulecia z bibliotek tradycyjnych przekształciły się w nowoczesne biblioteki, umożliwiające dostęp do elektronicznej informacji użytkownikom w kraju i za granicą. Stworzyły komputerowe sieci lokalne, udostępniają swoje katalogi (również kartkowe) w Internecie, posiadają własne strony WWW, prowadzą digitalizację najstarszych zabytków piśmiennictwa, stosując elektroniczne systemy zabezpieczeń zbiorów.

Główne problemy, podobnie jak u nas, związane są ze sprawami finansowymi, a także lokalowymi, jako że praskie biblioteki mieszczą się w starych zabytkowych budynkach, co uniemożliwia ich rozbudowę.

Elżbieta Grzybowska

PRZYPISY:

¹ W dniach 17-18 września 2001 r. grupa pracowników bibliotek akademickich Lublina: UMCS, KUL, AM i AR przebywała w Pradze w ramach wycieczki naukowo-krajoznawczej, zorganizowanej przez Akademickie Koło SBP w Lublinie.

² Petr Voit: *Praské Klementinum*. Praha 1990, s. 166-167.

³ W Klementinumu mieści się także Biblioteka Słowiańska (od 1929 r.) i Państwowa Biblioteka Techniczna (zał. w 1935 r.)

⁴ *Slovanská knihovna: přívodec po fondch a službách*. Zprac. Eva Velínska. Praha 1992, s. 21-25.

⁵ Dostępny: <http://www.cuni.cz/euni/ukn>

⁶ Dostępny: <http://knihovna.prf.cuni.cz/>

⁷ *The Library*. W: *Charles University in Prague: Faculty of Law*. Prague 1999, s. 25.

W artykule wykorzystano również materiały informacyjne bibliotek praskich.

Przegląd publikacji

Bibliografia książki cieszyńskiej 1990-2001. Oprac. Małgorzata Szelong; Cieszyn: Książnica Cieszyńska, 2002, 148 s., 4 nlb.; 24 cm

W połowie 2002 r. ukazała się *Bibliografia książki cieszyńskiej 1990-2001*, będąca dwunastą publikacją Książnicy Cieszyńskiej. Jej opracowanie i opublikowanie stało się możliwe dzięki projektowi sfinansowanemu przez Unię Europejską w ramach Programu Współpracy Przygranicznej PHARE Polska – Czechy 1999 w Euroregionie Śląsk Cieszyński. Dobrze się stało, że *Bibliografia* towarzyszyła wydawcom i czytelnikom tegorocznych Targów Książki Cieszyńskiej.

Projekt opracowania *Bibliografii książki cieszyńskiej* za ostatnie 11 lat zasługuje na uznanie, które kierujemy do Wydawcy i Autorki opracowania – Pani Małgorzaty Szelong, znanej w środowisku bibliotekarzy opracowujących bibliografie regionalne.

Lata 1990-2001 – to prawdziwy boom działalności wydawniczej w Polsce, w tym również na Śląsku Cieszyńskim. Powstające tam instytucje kulturalne i naukowe, stowarzyszenia, szkoły i parafie prowadzą ożywioną działalność wydawniczą. Nakazem chwili jest gromadzenie tych publikacji, opracowywanie, przechowywanie oraz udostępnianie zainteresowanym czytelnikom, a także popularyzacja zarówno w regionie, gdzie powstają, jak i poza nim. Dobrze się stało, że Książnica Cieszyńska, prowadząca prace nad regionalną spuścizną piśmienniczą, za podstawowe zadanie obrała sobie dokumentowanie nie tylko piśmiennictwa zabytkowego, ale także bieżących procesów i zjawisk zachodzących w regionie Śląska Cieszyńskiego. Świadczą o tym powstające w Książnicy bibliografie.

Prezentowana bibliografia rejestruje 1355 publikacji wydanych w latach 1990-2001 tematycznie, dotyczących Śląska Cieszyńskiego i opublikowanych na jego historycznym terytorium, od Białki po Ostrawicę. Obejmuje wydawnictwa zwarte oraz te wydawnictwa ciągłe, które posiadają indywidualne tytuły. Wydawnictwa okolicznościowe i reklamowe, katalogi wystaw, informatory adresowe uwzględnione zostały w wyborze. Spośród utworów literackich w bibliografii zamieszczono tylko literaturę ludową oraz teksty tematycznie nawiązujące do problematyki regionalnej. Większość opisów opracowano z autopsji. Zgromadzony materiał zamieszczono w 14 działach, obejmujących m.in. historię, zagadnienia gospodarcze, wojskowość, kulturę i książkę, biblioteki i archiwa.

Bibliografia posiada indeksy: autorski i przedmiotowy, obejmujący nazwy osobowe, korporatywne, tytułowe i geograficzne. Bardzo istotnym uzupełnieniem *Bibliografii* jest zamieszczenie „Informatora o ważniejszych wydawcach”, wydających publikacje o tematyce regionalnej.

Pod względem edytorskim książka została wydana na bardzo wysokim poziomie. Na podkreślenie zasługuje również fakt, że została wydrukowana na papierze bezkwasowym. Przeglądając *Bibliografię* mamy nadzieję, że powiedzie się zamysł Autorki i publikacja stanie się – bibliografią bieżącą książki cieszyńskiej ważną zwłaszcza dla naukowców i badaczy Śląska Cieszyńskiego, jak i również grona miłośników piśmiennictwa regionu.

Elżbieta Stefańczyk

SYGNAŁY O NOWYCH PUBLIKACJACH

Romanowska Elżbieta. Książki o Krakowie i województwie małopolskim wydane w 2000 roku: (wybór) / oprac. Elżbieta Romanowska; Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Krakowie. – Kraków: WBP, 2001. – 142, [2] s.; 21 cm

Omawiana praca jest bibliografią przedmiotową bieżącą, zawiera 440 pozycji. Zgromadzono tutaj publikacje związane treściowo z życiem Krakowa i województwa małopolskiego. Bibliografię opracowano z autopsji (na podstawie księgozbioru Pracowni Regionalnej „Cracovia”), część opisów przejęto ze źródeł bibliograficznych (PB, BZCz, katalogów wydawniczych, czasopism posiadających informacje o nowościach i zapowiedziach wydawniczych, kata-

logów elektronicznych bibliotek). Zakres chronologiczny, jaki wyznaczają cechy treściowe dokumentów, jest nieograniczony. Zakres terytorialny to województwo małopolskie w granicach nie tylko administracyjnych, lecz także historycznych. Do bibliografii wprowadzono również te opracowania, które tylko częściowo dotyczą Krakowa i Małopolski (są to rozdziały, ustępy, rozprawy z prac zbiorowych) oraz dokumenty życia społecznego (katalogi wystaw,

foldery informacyjne, mapy, plany). Opisy bibliograficzne uszeregowane są alfabetycznie wg haseł autor-
skich, korporatywnych bądź tytułowych. Praca zao-

patrzona jest w indeks autorski, haseł przedmiotowych,
indeks serii wydawniczych oraz tytułów wydawnictw
ciągłych zamieszczonych w tekście i ich skrótów.

Twarowski Krzysztof. Wydawnictwo Karmelitów Bosych w Krakowie w latach 1927-2002: historia i publikacje / Krzysztof Twarowski. – Kraków: Kuria Krakowskiej Prowincji Karmelitów Bosych: Wydaw. Karmelitów Bosych, 2002. – 113 s.; 21 cm

11 maja br. minęła 75. rocznica istnienia Wydawnictwa Karmelitów Bosych w Krakowie. Z okazji jubileuszu ukazała się prezentowana tutaj praca autorstwa dyrektora Wydawnictwa o. Krzysztofa Twarowskiego. Problematykę książki ujęto w czterech rozdziałach. Omówiono historię Wydawnictwa – jego powstanie, rozwój i działalność w latach 1927-1930, okresie drugiej wojny światowej, czasach PRL-u i w III Rzeczypospolitej Polskiej. Wydawnictwo Karmelitów Bosych działało przy ulicy Rakowickiej w Krakowie w bardzo trudnych warunkach lokalowych. W 1986 r. uzyskano pozwolenie na budowę nowej siedziby. 11 marca 1994 r. rozpoczęło własną działalność typograficzną w nowym budynku.

Rozdział drugi pracy przedstawia tematykę wydawanych książek. Jest to klasyka karmelitańska (dzieła św. Teresy od Jezusa, św. Jana od Krzyża, św.

Teresy od Dzieciątka Jezus, św. Teresy Benedyktynki od Krzyża); teologia duchowości karmelitańskiej (książki omawiające doktrynę karmelitańską zawartą w klasyce karmelitańskiej); teologia życia modlitwy; mariologia i józefologia; hagiografia; formacja zakonna (zawiera serię wykładów wygłoszonych w Karmelitańskim Instytucie Duchowości w Krakowie); historia Zakonu (książki historyczne i pamiątkowe poświęcone życiu i działalności Zakonu); muzyka kościelna (seria wydawnicza *Musica Sacra Polonorum* dla uczczenia kanonizacji św. Jadwigi Królowej w sześćsetną rocznicę jej śmierci).

W kolejnym rozdziale omówiona została dzisiejsza działalność Wydawnictwa. Przedstawiono jego strukturę, statystykę najczęściej kupowanych książek oraz ich dystrybucję. Ostatni rozdział zawiera publikacje Wydawnictwa w układzie chronologicznym poczynając od roku 1927 do 2002 r. włącznie.

Mauer-Górska Barbara. Stanisław Kościński (1837-1883): lekarz, bibliotekarz, bibliograf / Barbara Mauer-Górska; [Główna Biblioteka Lekarska. Centrum Naukowej Informacji Medycznej. Centralna Biblioteka Medycyny]. – Warszawa: GBL, 2002. – 225, [7] s.; 24 cm

Bibliografia poświęcona jest wybitnemu dziewiętnastowiecznemu polskiemu lekarzowi okuliście Stanisławowi Kościńskiemu. Sumiennie i troskliwie zajmował się swoimi pacjentami. Bezinteresownie opiekował się sierocincami i niósł pomoc ludziom mniej zamożnym. W ciągu swego krótkiego życia (zmarł na atak serca w wieku 46 lat) poza pracą zawodową znalazł czas na realizację swojej drugiej pasji, jaką była praca naukowa w dziedzinie historii medycyny i bibliografii lekarskiej. W latach 1872-1883 pracował na stanowisku bibliotekarza w Bibliotece Towarzystwa Lekarskiego Warszawskiego. Uporządkował księgozbiór, opracował katalogi biblioteczne i stworzył pierwszy regulamin korzystania ze zbiorów. W 1875 r. zatwierdzona została Ustawa Biblioteki Towarzystwa Lekarskiego Warszawskiego. Ustalono w niej zasady gromadzenia, opracowania i udostępniania księgozbioru. W ścisłym związku z działalnością bibliotekarską pozostają jego prace bibliograficzne. W monografii au-

torka analizuje dwie podstawowe prace Kościńskiego: *Wykaz rzeczy zawartych w 72 tomach Pamiętnika Towarzystwa Lekarskiego Warszawskiego z lat 1837-1876* oraz *Słownik lekarzów polskich, obejmujący oprócz krótkich życiorysów lekarzy oraz cudzoziemców w Polsce osiadłych, dokładną bibliografię lekarską polską od czasów najdawniejszych aż do 1885 roku*. Pierwsza z wymienionych prac jest prekursor-
ską w zakresie polskich bibliografii specjalnych. W rozdziale poświęconym *Słownikowi lekarzów polskich...* autorka scharakteryzowała dzieło Kościńskiego pod względem cech formalnowydawniczych i wykorzystania źródeł, a także przedstawiła Wykaz skrótów opisów bibliograficznych źródeł wykorzystanych w *Słowniku lekarzów polskich...* z ich rozwiązaniem (załącznik 1) oraz wykorzystane źródła i opracowania. Poza tym praca zawiera indeks nazwisk, spis ilustracji i spis tabel.

Oprac. Lidia Bąkowska



Szanowni Państwo! Na początek kilka zdań przypomnienia. Wydawnictwo SBP jest wyspecjalizowaną agendą Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich. Wydajemy książki i czasopisma fachowe służące kształceniu i doskonaleniu zawodowemu bibliotekarzy i pracowników informacji naukowej. Książki ukazują się w 5 seriach wydawniczych. Naszą flagową serią wydawniczą jest «Nauka-Dydaktyka-Praktyka» Natomiast seria «Propozycje i Materiały» służyć ma szybkiemu wprowadzeniu w obieg czytelniczy dorobek licznych konferencji i seminariów organizowanych przez Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich. Seria «Fo-Ka» (Formaty – Kartoteki) ma charakter ściśle warsztatowy, a seria «Bibliotekarze Polscy we Wspomnieniach Współczesnych» przedstawia najwybitniejsze postacie polskiego bibliotekarstwa i ich dorobek zawodowy. Najnowszą serią jest «Biblioteczna Poradnika Bibliotekarza» w której ukazują się materiały repertuarowe dla bibliotekarzy publicznych bibliotek dziecięcych i bibliotek szkolnych. Współpracujemy z najlepszymi w Polsce specjalistami w dziedzinie bibliotekarstwa. Z pozycji wydanych w br. polecam Państwu następujące książki:

● **Andrzej Kempa – BIBLIOFILSKIE SILVA RERUM. Szkice, notatki, wypisy**

Rzadko wydajemy książki o charakterze bibliofilskim, ale dzięki pasji znakomitego szperacza i bibliofila a naszego stałego Autora udało się wydać publikację, która zaspokoi ciekawość wielu ludzi rozmiłowanych w księgach. Jest to pozycja nie tylko „dla moli książkowych”, ale dla wszystkich miłośników książki, wydana na sposób bibliofilski z licznymi ilustracjami.

Str. 172, cena 38 zł

● **KSIĄŻKA I BIBLIOTEKA W ŚRODOWISKU EDUKACYJNYM. Praca zbior. pod red. E. B. Zybert**
Celem autorów jest pomoc w doskonaleniu wizerunku biblioteki szkolnej, ukazanie jej niezbędności oraz roli bibliotekarza szkolnego, jako przewodnika w świecie wiedzy i informacji.

Książka składa się z 11 rozdziałów, które dotyczą m.in.:

- etosu bibliotekarstwa szkolnego, jakości pracy oraz międzynarodowych uwarunkowań jego rozwoju,
- sytuacji na polskim rynku podręczników szkolnych,
- szeroko rozumianej edukacji czytelniczej i medialnej,
- roli i miejsca muzeów w dydaktyce,
- metodyki pracy bibliotecznej.

Bardzo ciekawa i pożyteczna lektura!

Str. 246, cena 32 zł

● **J. Ratajewski – WPROWADZENIE DO BIBLIOTEKOZNAWSTWA (red. Z. Żmigrodzki i E. Gondek)**

Podtytuł tej publikacji brzmi „...czyli wiedza o bibliotece w różnych dawkach”. Jest to książka zmarłego w 1999 r. profesora Uniwersytetu Śląskiego opracowana i przygotowana do druku przez jego współpracowników. Praca ta dobrze będzie służyć zarówno studentom jak i czynnym bibliotekarzom.

Str. 226, cena 36 zł

● **B. Sosińska-Kalata – KLASYFIKACJA. Struktury organizacji wiedzy, piśmiennictwa i zasobów informacyjnych.**

Autorka jest samodzielnym pracownikiem naukowym Uniwersytetu Warszawskiego, publikującą prace naukowe w naszym wydawnictwie (m.in. *Podręcznik UKD, Modele organizacji wiedzy*). Książka ta jest próbą nowego spojrzenia na ewolucję klasyfikacji (od czasów najdawniejszych po dzień dzisiejszy) wykorzystywanej jako struktura organizująca naukę i działalność naukową oraz jako narzędzie organizacji piśmiennictwa i zasobów informacji. Nieoceniona praca dla studiujących wszystkie kierunki humanistyczne.

Str. 261, cena 41 zł

● **A. Firlej-Buzon – DOKUMENTY ŻYCIA SPOŁECZNEGO W TEORII I PRAKTYCE BIBLIOTEKARSKIEJ W POLSCE**

Jest to pierwsze (od 18 lat!) kompleksowe opracowanie tego ważnego tematu. DŻS-y organicznie odzwierciedlają wszystkie aspekty życia współczesnych społeczności a biblioteki nie radzą sobie z ogromną, rosnącą stale ilością tych materiałów. Autorka przedstawia w tej **bardzo** pożytecznej pracy definicje porządkujące wiedzę o takich dokumentach oraz organizację i metodykę prac bibliotecznych. Książką tą powinni się także zainteresować dziennikarze, historycy i socjologzy.

Str. 208, cena 33 zł

● **DZIAŁALNOŚĆ BIBLIOTEK PUBLICZNYCH. Standardy międzynarodowe IFLA-UNESCO**
(red. M. Kisilowska)

Opracowanie Sekcji Bibliotek Publicznych IFLA (pod kier. Philipa Gilla) znane dotąd w Polsce z fragmentów i omówień. Po raz pierwszy – dzięki współpracy z Instytutem Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych UW – wydaliśmy pełną wersję standardów, będących swoistym „katechizmem” bibliotekarstwa publicznego.

Str. 115, cena 15 zł

● **B. Bojar i Zespół – SŁOWNIK ENCYKLOPEDYCZNY INFORMACJI, JĘZYKÓW I SYSTEMÓW INFORMACYJNO-WYSZUKIWAWCZYCH**

Słownik pomyślany został jako pomoc dla wszystkich zainteresowanych informacją naukową a głównie dla studentów i słuchaczy studiów podyplomowych z dziedziny informacji naukowej i bibliotekarstwa. Jest to jedyna tego typu publikacja w Polsce.

Str. 364, cena 45 zł

● **J. Wojciechowski – IDEE I RZECZYWISTOŚĆ: bibliotekarstwo pragmatyczne**

Profesor J. Wojciechowski jest teoretykiem i praktykiem bibliotekarstwa. Łączy w sobie profesjonalizm akademicki z wiedzą praktyczną o bibliotekarstwie – jako dyrektor WBP w Krakowie. Książka ta jest owocem przemyśleń Autora o stanie dzisiejszym i zmianach koniecznych w polskim bibliotekarstwie. Napisana językiem żywym, inspirującym do dyskusji. Tytuły rozdziałów: Rozdroża, Na przełomie epok, Literatura w komunikacji, Wiedza o bibliotekarstwie, Uwagi o typologii bibliotek, Bibliotekarstwo publiczne: próba prognozy, Promocja biblioteki, Informacja lokalna i regionalna w bibliotekach publicznych.

Jest to książka dla całego środowiska humanistycznego!

Str. 156, cena 22 zł

● **BIBLIOTEKA OTWARTA DLA CZYTELNIKÓW NIEPEŁNOSPRAWNYCH. Praca zbior. pod red. E. Stachowskiej-Musiał**

Książka zawiera materiały z dwóch ogólnopolskich seminariów poświęconych problematyce szerokiego dostępu osób niepełnosprawnych do bibliotek i ich zbiorów. Pierwsza konferencja (Grudziądz – Toruń 24-26.09.2001) poświęcona była pracy bibliotecznej z czytelnikami z niepełnosprawnością intelektualną, druga (Warszawa 18.01.2001) – dla czytelników niepełnosprawnych. Są to najnowsze doświadczenia i propozycje niezwykle przydatne w bibliotekarstwie.

Str. 140, cena 17 zł

● **OBSŁUGA INFORMACYJNA W BIBLIOTEKACH WARSZAWSKICH. Praca zbior. pod red. J. Kosim i H. Fedyny**

Temat aktualny i interesujący dla wielu bibliotek. Książka zawiera materiały z konferencji zorganizowanej w Warszawie (9.05.2001) wspólnie przez Bibliotekę Narodową i SBP. Jednym z celów konferencji było określenie obecnego stanu oczekiwań i perspektyw obsługi czytelniczej i informacyjnej w gwałtownie zmieniających się warunkach i narastających potrzebach czytelniczych.

Str. 116, cena 15 zł

● **Adam Łysakowski – KATALOG PRZEDMIOTOWY. Część I. Teoria. Wydanie drugie. Wstęp: Jadwiga Woźniak**

Z okazji 85-lecia SBP i dla uczczenia 50. rocznicy śmierci Adama Łysakowskiego wydaliśmy klasyczną pozycję polskiej bibliografii jaką jest *Katalog przedmiotowy*. Pierwsze wydanie tej książki ukazało się w 1928 r. i jest absolutnie niedostępne. O korzyściach płynących dziś z lektury tej książki przekonuje autorka wstępu i inicjatorka II wydania Jadwiga Woźniak. Ponieważ język i ortografia zmieniły się od 1928 r. uwspółcześniliśmy pisownię i składnię zachowując wiernie tekst Autora. Sądzę, że książka ta znajdzie wielu czytelników w całym środowisku bibliotekarskim.

Str. 202, cena 30 zł

Do końca br. zaoferujemy Państwu jeszcze kilka bardzo ciekawych książek. Czytajcie „Bibliotekarza” bo w nim będą się ukazywały informacje o naszych nowościach.

Janusz Nowicki

Jak można kupić nasze publikacje?

W Wydawnictwie SBP, ul. Konopczyńskiego 5/7, 00-335 Warszawa

W Dziale Promocji i Kolportażu, Al. Niepodległości 213, 02-086 Warszawa

Telefonicznie:

(0-prefix-22) 825-50-24; Faxem: (0-prefix-22) 825-53-49; e-mail: wyd.sbp-portal@wp.pl

Ofertę wysyłamy na każde życzenie.

Książka

Książkę trzeba szanować i dać jej to, czego potrzebuje.

Oprawy książki potrzebuje, aby fizycznie móc przetrwać trudy życia swego. By jednak żyć i spełniać radośnie powołanie swoje, potrzebuje miłości.

Bo i jakże? Z miłości do człowieka pisał ją człowiek. Złożył w nią całą swą wiedzę, począwszy od tajemniczych znaków, które nazywamy alfabetem, a które są pierwszym oknem na cud życia, skończywszy na poznaniu najśmielszym i najgłębszym. Z troski, aby człowiek żył lepiej, niż żyje; aby nie męczył się, nie chorował, aby pracować nie musiał nad moc, aby nauczył się walczyć z przeciwnościami losu; aby poznał, dlaczego narody inne są szczęśliwsze i na czym polega szczęście człowieka i narodu; aby rozejrzał się wkoło siebie i ujrzał, ile wokoło rozsianego jest piękna; aby się pięknem weselił; aby się do życia uśmiechał, jakkolwiek nieraz ciężkie jest i srogie – z tej precudnej ludzkiej troski o człowieka powstaje książka. Nieznana podchodzi ku nieznanemu i powiada mu: „Jest człowiek, który cię kocha. Przesyła ci przeze mnie myśl swoją o tobie i pozdrowienie. Dam ci wszystko, co posiadam. Pokażę ci światy nowe. Mówił mi o tobie ów człowiek, który cię kocha; odślonię ci wszystko, co mi powiedział. Kazał mi być przyjacielem twoim, będą ci przyjacielem!”

Ledwie wysłałem do druku fragment tej tchnącej modernistyczną stylistyką sentencji Marii Zabojeckiej (1870-1932), udało mi się wydobyć obszerniejszy tekst ze staroświeckich wypisów na klasę IV szkoły średniej *Życie polskie*, opracowanych przez Kazimierza Wóycickiego (1876-1938) i często wydawanych w dwudziestolecu międzywojennym. Dlatego też spieszę podzielić się z czytelnikami „Pyłków” tym znaleziskiem. Zabojecka, autorka obszernego esaju *Powieść o duszy polskiej* (1912), była wcześniej aktywną działaczką ruchu emancypacyjnego kobiet i współzałożycielką „Czytelni dla Kobiet” w Krakowie (1895).

Zaszczytny tytuł

Od 52 lat mr Coles był urzędnikiem kwestury uniwersytetu w Cambridge. Podczas uroczystych pochodów nosił on przed rektorem srebrną maczugę i był zakulisowym mistrzem ceremonii.

Obecnie wobec niemal całkowitej utraty wzroku, sędziwy mr Coles idzie na emeryturę. Na pożegnanie wdzięczny uniwersytet mianował go honorowym absolwentem.

– Jakie są właściwie pana przywileje dzięki tej godności? – zapytali ciekawi dziennikarze.

83-letni mr Coles odparł z dumą:

– Mogę teraz pożyczać książki z biblioteki uniwersyteckiej!

„Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza” 1945 nr 210

Kłopoty z tłumaczeniem

Lubię przeglądać i czytać katalogi antykwaryczne, czego dawałem wyraz we wcześniej publikowanych „Pyłkach”. Jestem pełen uznania dla profesjonalizmu opracowania coraz bardziej estetycznie wydawanych katalogów warszawskiego „Lamusa” i „Logosu”, krakowskiego „Rara Avis” oraz Antykwaratów Naukowych przy ul. Floriańskiej 15 i Św. Tomasza w podwawelskim grodzie. Cenię też katalogi aukcyjne Antykwariatu Naukowego Andrzeja Metzgera w Kielcach, choć tu moja wiara w profesjonalizm opracowania uległa zachwianiu, gdy pod pozycją 72 katalogu XX Jubileuszowej Kieleckiej Aukcji Antykwarycznej z dnia 19 czerwca 2002 r. znalazłem opis druku ulotnego – reklamy jednej z łódzkich fabryk włókienniczych, informującej – zdaniem autorów katalogu – „o nowej technologii bielienia papieru za pomocą elektryczności w Widzewskiej wytwórni papieru”. Reklamę wykonała drukarnia R. Rezugera w Łodzi na zlecenie. „Akc. Obszcz. Widzewskiej Bumażnoej Manufaktury 1896”.

Tak się złożyło, że wpadł mi w ręce ów druczek, w którym czytam: „Tkanina niniejsza bielona jest zupełnie nowym sposobem za pomocą elektryczności [...]”. Tkanina więc, nie papier, była bielona, a „bumażny” to nie papierowy lecz „bawelniany”, jak informują poważniejsze słowniki rosyjsko-polskie (vide: *Wielki słownik rosyjsko-polski* A. Mirkowicza i innych, Warszawa 1980), zaznaczając zarazem, że jest to wyraz przestarzały, dziś już nie używany.

Tow. Akc. Widzewskiej Manufaktury Bawelnianej (dawniej Heinzel i Kunitzer) tak należało przetłumaczyć nazwę fabryki powstało w 1905 r., a rok 1986, wymieniony w opisie to data przyznania prawa używania herbu państwa na wyrobach i drukach reklamowych firmy. Opisana w katalogu reklama mogła zostać opublikowana najwcześniej w r. 1905, gdy utworzono wspomniane Towarzystwo Akcyjne.

Andrzej Kempa

Poczytajmy, poczatujmy... (2)

«wenuska»: jesteś tam? Rewelacja. Podobno wydali wreszcie *Standardy*... Jest tam wszystko co powinno być u nas...

«czarnapolka»: *Standardy*?.. Nie mamy tego jeszcze. Ale nie słyszałam nic o tym i nikt nie pytał.... To czytało, czy poradnik?

«wenuska»: dziewczyno, zafana jesteś. Mówię o Standardach międzynarodowych dla bibliotek publicznych wydanych przez Stowarzyszenie. Tam jest podobno wszystko...

«czarnapolka»: taka zielona, cienka?..

«wenuska»: nie wiem, dzwoniła mi kumpelka z miejskiej...

«czarnapolka»: czekaj, czekaj, chyba to mam...

«wenuska»: podobno napisali tam, że czytelnicy mogą czytać dla przyjemności..., tego chyba nie mogli napisać, nam ciągle na szkoleniach wbijają do głowy, że informacja to podstawa, a reszta dodatek.

«czarnapolka»: Mam! Niedokładnie ci powiedziano: czytać dla przyjemności mogą tylko dorośli, strona 44.

«wenuska»: Prawdziwi dorośli siedzą przed pudłem..., czyta dla przyjemności stara, komunistyczna inteligencja pracująca...

«czarnapolka»: tu mam ciekawostkę... półki powinny być regulowane, na kółkach...

«wenuska»: ...a na zapleczu powinien stać kredens...

«czarnapolka»: nie kredens, chociaż taki widziałam we Wrocławiu, a bufet moja droga, strona 61, w Singapurze w bibliotekach mają nawet kawiarnie, odpowiedni styl życia propagują, rozumiesz?..

«wenuska»: klubokawiarnie, to u nas podobno było i padło...

«czarnapolka»: słuchaj dalej – biblioteki muszą być bezpłatne, nie, przepraszam, napisali „powinny”...

«wenuska»: u nas niby są, ale słyszałam, że w niektórych miastach mają to tak zorganizowane, że czytelnicy „dobrowolnie” płacą, a bibliotekarz daje im jakieś kolorowe kartoniki. Władza nie martwi się o pieniądze na książki, bo w dużych miastach są to niezłe sumki...

«czarnapolka»: jak będziemy w Unii, taki numer nie przejdzie...

«burczymucha»: przepraszam, koleżanki, że się wtrącam. Jest wiele krajów w Europie Zachodniej, które stosują obowiązkowo niewielkie opłaty za korzystanie z bibliotek...

«wenuska»: znowu nasz mądry koleżka wciska się do rozmowy...

«czarnapolka»: wiesz, te całe czaty, to jakby pogaduszka w pokoju pełnym szaf z wścibskimi, którzy tylko czekają aby dołożyć swoją mądrość...

«burczymucha»: to raczej normalne, cywilizacyjne prawa elektronicznej listy dyskusyjnej... A wracając do meritum, to wydaje mi się, że koleżanki to pożyteczne wydawnictwo traktujecie dosyć wybiórczo...

«wenuska»: Słuchaj to jest facet, co pewnie mówi zamiast czytelnik – klient...

«czarnapolka»: A zamiast księgozbiór – kolekcja...

«wenuska»: Ty, on jest chyba... asertywny...

«burczymucha»: widzę jednak pozytywne skutki szkoleń, w których koleżanki brałyście udział. Wz bogaczone słownictwo, trochę może intuicyjne pojmowanie nowych terminów...

«darczanka»: ...ale, kolego na jednej ze stron pozycji o której mówimy jest napisane: „unikanie żargonu zawodowego we wszelkiej komunikacji, ustnej i pisemnej”... chociaż, czy komunikacja elektroniczna podpada pod znaczenie „pisemna”?

«wenuska»: Joaśka się wtrąca, ale kulturalnie,

«czarnapolka»: Ja mam tu kawałek z książki, który pasuje jak ulał do takich jak nasz Burczymucha. Uważaj: „Trwa katalogowanie, wszyscy pochyleni, wpatrzeni w szklane ekrany komputerów, nie mogący się od nich oderwać. Tak co dzień, dzień za dniem, miesiąc za miesiącem: chmurne spojrzenia pustych oczu, fizjonomie jak powykęcane ścierki, jak sprane prześcieradła”...

«wenuska»: co to za horror?!

«czarnapolka»: To porządna literatura spod znaku Kafki, tak napisano na okładce. Jerzy Stypułkowski – Decyzja. Facet jest bibliotekarzem.

«wenuska»: Tyle komputerów, to chyba pracuje w Narodowej...

«czarnapolka»: Nie, w Sztokholmie...

«wenuska»: Wiesz co, to jest dopiero bestseller, *Standardy* się nie umywają do tego kawałka. Swoją drogą, gdybym przeczytała taką książkę jako młoda dziewczyna, nie byłoby mnie chyba między regałami...

«czarnapolka»: nie mogłabyś przeczytać takiej książki jako młoda osoba, bo tylko dorośli mogą czytać dla przyjemności!

«wenuska»: chyba, że byłoby to w bibliografii u Żmigrodzkiego...

czat. oprac. RyT

Wyjaśnienia prawne

Skarga na odpłatne legitymacje czytelników

Do Rzecznika Praw Obywatelskich została skierowana skarga przeciwko bibliotekom pobierającym opłaty za legitymacje czytelników. Autor skargi, Pan A. S. z Krakowa przekazał Rzecznikowi kserokopię moich wyjaśnień prawnych „Nieodpłatne i odpłatne usługi biblioteczne” („Bibliotekarz” 2002 nr 6), aby wykazać, że po pierwsze: pobieranie opłat za legitymacje czytelnicze nie ma podstaw prawnych, a po drugie zwrócić uwagę na niebezpieczeństwo prawnego zalegalizowania tej praktyki.

Działając na podstawie art. 11 ustawy o Rzeczniku Praw Obywatelskich (Dz. U. z 2001 r. Nr 14, poz. 147), skarga ta została przekazana do rozpatrzenia przez Ministerstwo Kultury.

Ze sprawą pobierania opłat za legitymację, autor skargi zetknął się osobiście przy okazji korzystania ze zbiorów w Bibliotece Jagiellońskiej. Właśnie tam zażądano od niego opłaty za legitymację. Uważa taką praktykę za sprzeczną z prawem, a ponadto za niezgodną z ideą bibliotek publicznych (w tym przypadku autor skargi nie zauważył, że Biblioteka Jagiellońska nie jest biblioteką publiczną, chociaż w tym konkretnym przypadku takie same ją obowiązują przepisy prawa jak i innych bibliotek). Biblioteki te, jego zdaniem, łączy jedna wspólna cecha: są dostępne dla każdego, udostępniając swoje zbiory, oczywiście z wyjątkiem

tych, które łamią prawo, żądając opłat za legitymacje czytelników.

Proponuje, aby, tu cytując: *„dodatkowych funduszy na funkcjonowanie bibliotek poszukiwać – nie w kieszeni często ubożego czytelnika – ale poprzez walkę z korupcją (w tym miejscu dał przykład z aferą FOZZ). Za odzyskane z tego źródła pieniądze, można będzie – jego zdaniem – stworzyć setki bibliotek i zbudować tysiące mieszkań dla bezdomnych.*

Skarga Pana A. S. kończy się apelem o podjęcie działań zmierzających do:

1. Przestrzegania ustawy z dnia 27 czerwca 1997 r. o bibliotekach przez Bibliotekę Jagiellońską w Krakowie oraz inne biblioteki pobierające opłaty za wydanie legitymacji czytelnikom.

2. Uniemożliwienie nowelizacji ustawy o bibliotekach, by nie niszczyła pięknej polskiej tradycji bibliotek publicznych, które były i powinny być dostępne dla każdego, udostępniając swoje zbiory.

Wyrażam pogląd, że te argumenty trzeba wziąć pod uwagę, bo one wyrażają dość powszechny głos podatnika, utrzymującego biblioteki publiczne. Nieszczęście polega na tym, że obecnie i ten podatnik jest biedny i biblioteki są biedne. W takich przypadkach nie tylko są ważne argumenty merytoryczne, ale także przepisy prawa. Jeśli rozpoczną się prace nad nowelizacją ustawy z dnia 27 czerwca 1997 r., proponuję jeszcze raz, bardzo dogłębnie rozważyć poruszoną przez autora skargi kwestię.

Lucjan Biliński

Z żałobnej karty

Cecylia Kornacka
(16.11.1910 – 14.06.2002)



Urodzona pod zaborem rosyjskim w Koninie, w rodzinie robotniczej. W tym mieście nad Wartą ukończyła szkołę podstawową i zdobyła umiejętności

krawieckie. W 1940 r. straciła męża przebywającego na robotach przymusowych w Niemczech. Podczas okupacji i w pierwszych latach po wojnie zajmowała się wychowywaniem syna Grzegorza, urodzonego w 1936 r., gospodarstwem domowym i krawiectwem, które wtedy było źródłem Jej utrzymania.

W 1951 r. podjęła pracę w Powiatowej i Miejskiej Bibliotece Publicznej w Koninie. Kwalifikacje zawodowe zdobyła na kursach w Państwowym Ośrodku Kształcenia Bibliotekarzy w Jarocinie. Przez wszystkie lata pracy w bibliotekarstwie, aż do odejścia w 1970 r. na emeryturę, zajmowała się zakupem, opracowywaniem i dystrybucją książek do wypożyczalni, filii i bibliotek gminnych w powiecie konińskim. Praca, którą w tamtych latach wykonywała, nie należała do łatwych ze względu na trudne warunki lokalowe Biblioteki oraz pracochłonność czynności związanych z przygotowaniem książek do udostępniania i upowszechniania; niewiele też zarabiała. Jednak obowiązki zawodowe wykonywała zawsze sumiennie, z oddaniem, kompetentnie i wzorowo.

Do dzisiaj podziw budzą Jej staranne, kaligraficzne wpisy do księgi inwentarzowej. Na co dzień była starszą koleżanką, wyciszoną, skromną, o wysokiej kulturze osobistej. Serdecznym człowiekiem i dyskretnym powiernikiem wszystkich, którzy, znajdując się w potrzebie, uzyskiwali z Jej strony pomoc i zrozumienie. Posiadała niezwykły dar zapamiętywania tekstów, a recytowane wiersze, fraszki i dowcipy na spotkaniach towarzyskich, w gronie rodzinnym i zawodowym, poruszały słuchaczy.

Na emeryturę odeszła nie do końca z własnej woli, ale umiała, odkąd w wieku 30 lat została wdową, a także po niespodziewanej w 1989 r. śmierci

jedynego syna lekarza, godzić się z losem. Ostatnie lata życia, z uwagi na trapiące ją uporczywie dolegliwości zdrowotne, spędziła w gronie pensjonariuszy „domu spokojnej starości”. Odwiedziny koleżanek z pracy przyjmowała radośnie. One też prawie w komplecie towarzyszyły Jej w ostatniej drodze, na koniński cmentarz parafialny. Zostanie w pamięci dawnych i obecnych pracowników Biblioteki. Na łamach publikacji *Półwiecze bibliotekarstwa publicznego w Koninie* zaliczona została do pionierów konińskiego bibliotekarstwa publicznego. Przeżyła 91 lat.

Lech Hejman

W kilku słowach

■ W dn. 10 września odbyła się w BN – organizowana przez SBP i BN – ogólnokrajowa konferencja poświęcona uczczeniu jubileuszu 85-lecia SBP i 50. rocznicy śmierci A. Łysakowskiego. Podczas konferencji wręczono dyplomy i medale laureatom Nagrody Naukowej SBP im. A. Łysakowskiego oraz odznaczenia organizacyjne przyznane przez ZG SBP bibliotekarzom i bibliotekom. Sprawozdanie z tej imprezy zamieścimy w jednym z najbliższych numerów.

■ W dniach 18-24 sierpnia br. odbyła się 68. Generalna Konferencja i Posiedzenie Rady IFLA w Glasgow w Szkocji. Z Polski w Konferencji uczestniczyli: Błażej Feret, Małgorzata Kisilowska, Wojciech Kulisiewicz, Jan Nikisch, Joanna Pasztaleniec-Jarzyńska, Wiesław Staśkiewicz, Elżbieta Stefańczyk, Jan Wołosz, Jolanta Wróbel. Polscy uczestnicy obiecali przygotować sprawozdania dla prasy fachowej, w tym „Bibliotekarza”.

■ Trwają prace nad utworzeniem Porozumienia bibliotek publicznych – INFOBIBNET. Grupa inicjatywna dyskutuje nad projektem tekstu Porozumienia. Podczas spotkania kierownictwa Grupy z przewodniczącym SBP w dn.

8 sierpnia br. dyskutowano nt. możliwości funkcjonowania Porozumienia w strukturze SBP.

■ Minister Kultury na wniosek resortu obrony narodowej włączył Centralną Bibliotekę Wojskową w Warszawie do ogólnokrajowej sieci bibliotecznej.

■ Publikacje nadesłane

Publikacje ciągłe: „Bibliotekarz Radomski” 2/2002, „Miesięcznik Prowincjonalny” 3-4/2002.

■ ZAPROSILI NAS: BN na otwarcie wystaw „Japonia – Polska coraz bliżej” (05.09.02), prezentację numerów „Dialogu” i „Literatury na Świecie” (05.09.02), Dariusza Piętaka „Papua, Nowa Gwinea – polskie wyprawy jaskiniowe” (08.09.02) ● B-ka Publ. m.st. W-ry na konferencję prasową poświęconą Mazowieckim Spotkaniom z Książką (4.09.02) ● Polski Związek Bibliotek na międzynarodową konferencję „Biblioteka dziecięca w europejskim systemie edukacji i informacji” w Ciechocinku (9-11.09.02) ● WiMBP we Wrocławiu na wernisaż „W.M. Dąbrowski obrazy (...) grafika komputerowa” w Galerii POD PLAFONEM (02.09.02).

DO NASZYCH AUTORÓW

Redakcja „Bibliotekarza” prosi Autorów o uwzględnienie następujących zasad przy nadsyłaniu materiałów do publikacji:

● Artykuł nie powinien przekraczać 8 stron maszynopisu (1 strona powinna zawierać 30 wierszy), każdy wiersz – 65 znaków) a sprawozdanie lub recenzja – 5 stron.

● Przepisy powinny być umieszczone na końcu nadesłanego materiału. Opis w przypisie powinien składać się z imienia i nazwiska autora, tytułu publikacji, miejsca wydania, nazwy wydawnictwa i roku wydania oraz stron, na których znajduje się cytowany fragment. W przypadku powoływania się na artykuł należy podać imię i nazwisko autora, tytuł artykułu, nazwę czasopisma, rok, tom, numer i strony, na które Autor się powołuje.

● Autorzy proszeni są o podanie do celów podatkowych, związanych z wypłatą honorarium: imienia, nazwiska, daty urodzenia, miejsca i województwa urodzenia, imienia ojca i matki, adresu domowego oraz dzielnicy miasta zamieszkania, a ponadto – miejsca pracy, pełnionej funkcji i stopnia lub tytułu naukowego, numer NIP i PESEL.

● Materiały należy dostarczać w dwóch egzemplarzach.

● Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania materiałów oraz wprowadzania zmian – bez porozumiewania się z Autorem. Zapewniamy nienaruszalność treści i formy utworu.

● Materiałów nie zamawianych Redakcja nie zwraca.

Spis treści

Contents

Mówiąc między nami (Jan WOŁOSZ)	1
Listy	2
Czasopismo specjalistyczne i jego nakład (Bolesław HOWORKA)	2
W sprawie standardów (Małgorzata KISIŁOWSKA, Jadwiga WOŹNIAK, Elżbieta B. ZYBERT, Jacek WOJCIECHOWSKI)	2
Artykuły	3
Jacek WOJCIECHOWSKI: Standardy: tak i nie	3
Lucjan BILIŃSKI: Wskaźniki funkcjonalności bibliotek	6
Irena GRUCHAŁA: Stosowanie hasła korporatywnego w katalogu bibliotecznym – historia i stan obecny	9
Benedykt WĘGRZYN: Systemy wideokonferencyjne	13
SBP	15
Działalność edukacyjno-szkoleniowa (Mieczysław SZYSZKO)	15
W obronie środowiskowych interesów (Mieczysław SZYSZKO)	16
Stowarzyszeniowe inicjatywy (Mieczysław SZYSZKO)	17
Z bibliotek	18
Działalność promocyjna Biblioteki Politechniki Wrocławskiej (Marek JUROWSKI)	18
Usługi informacyjne Biblioteki Głównej AWF we Wrocławiu (Aniela PASEK)	21
„Gaudium et spes” (Radość i nadzieja) (Wiesława SZLACHTA)	23
Sprawozdania i relacje	25
Prace Zespołu ds. Bibliografii Regionalnej SBP (Elżbieta STEFAŃCZYK)	25
Powołano Zespół Użytkowników SOWY (Alicja URBĄSKA)	26
Biblioteki naukowe w Pradze (Elżbieta GRZYBOWSKA)	27
Przegląd publikacji	29
Bibliografia książki cieszyńskiej 1990-2001 (Elżbieta STEFAŃCZYK)	29
Sygnały o nowych publikacjach (Lidia BĄKOWSKA)	29
Dyrektor Wydawnictwa SBP poleca (Janusz NOWICKI)	31
Pyłki (Andrzej KEMPA)	33
Poczytajmy, pocztujmy (RyT)	34
Wyjaśnienia prawne	35
Skarga na odpłatne legitymacje czytelników (Lucjan BILIŃSKI)	35
Z żałobnej karty	35
Cecylia Kornacka (16.11.1910 – 14.06.2002) (Lech HEJMAN)	35
W kilku słowach	36
Just Between Us (Jan WOŁOSZ)	1
Letters	2
Specialized Periodical and its Circulation (Bolesław HOWORKA)	2
Concerning standards (Małgorzata KISIŁOWSKA, Jadwiga WOŹNIAK, Elżbieta B. ZYBERT, Jacek WOJCIECHOWSKI)	2

Articles	3
Jacek WOJCIECHOWSKI: Standards: Yes and No	3
Lucjan BILIŃSKI: Performance Indicators for Libraries	6
Irena GRUCHAŁA: The Corporate Heading Use in Library Catalogue – History and Present State	9
Benedykt WĘGRZYN: Videoconferencing Systems	13
PLA	15
Educational and Instructional Activity (Mieczysław SZYSZKO)	15
Advocacy of the Librarian's Community (Mieczysław SZYSZKO)	16
Initiatives of the Association (Mieczysław SZYSZKO)	17
From Libraries	18
Promotional Activity of the Wrocław Technical University Library (Marek JUROWSKI)	18
Information Services of the Main Library of the University School of Physical Education in Wrocław (Aniela PASEK)	21
„Gaudium et spes” (Wiesława SZLACHTA)	23
Events and Reports	25
Works of the Group on Regional Bibliography PLA (Elżbieta STEFAŃCZYK)	25
Users Group of the SOWA System Has Been Established (Alicja URBĄŃSKA)	26
Research Libraries in Prague (Elżbieta GRZYBOWSKA)	27
Survey of Publications	29
Bibliografia książki cieszyńskiej 1990-2001 (Bibliography of Cieszyn Books) (Elżbieta STEFAŃCZYK)	29
New Books Flash (Lidia BAŃKOWSKA)	29
PLA Publishing House Director Recommends (Janusz NOWICKI)	31
Stardust (Andrzej KEMPA)	33
Let's Read, Let's Chat (RyT)	34
Legal Explanations	35
Complaint about the Chargeable Readers Cards (Lucjan BILIŃSKI)	35
Obituary	35
Cecylia Kornacka (16.11.1910 – 14.06.2002) (Lech HEJMAN)	35
In a Nutshell	36

BIBLIOTEKARZ

Czasopismo wydawane przez Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich oraz Bibliotekę Publiczną m.st. Warszawy

Komitet Redakcyjny: Lucjan BILIŃSKI, Stanisław CZAJKA, Marcin DRZEWIECKI (przewodniczący), Bolesław HOWORKA, Janina JAGIELSKA, Stanisław KRZYWICKI, Irena SUSZKO-SOBINA, Józef ZAJĄC

Redaktor naczelny: Jan WOŁOSZ. Sekretarz Redakcji: Andrzej JOPKIEWICZ. Tłum. na jęz. angielski: Maria JANOWSKA

Redaktor techniczny: Elżbieta MATUSIAK. Skład i łamanie: Ewa KOSSOWSKA-SALAŃSKA



Wydawnictwo Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich

00-335 Warszawa, ul. Konopczyńskiego 5/7, tel. 827-52-96

Dyrektor Wydawnictwa — Janusz NOWICKI

e-mail: wyd.sbp-portal@wp.pl

Konto SBP: Millennium BIG Bank Gdański S.A. Oddział 040 Warszawa
70 1160 2202 0000 0000 2814 5355

Druk i oprawa: Zakład Poligraficzny PRIMUM s.c., Kozierki 17a, 05-825 Grodzisk Mazowiecki
ISSN 0208-4333. Indeks 352624

Notes

wydawniczy

20%

RABATU

NA PRENUMERATĘ
DLA CZYTELNIKÓW
CZASOPISM **SBP**

Adres redakcji: 02-916 Warszawa, ul. Okrężna 3,
tel. (0-prefiks-22) 642 27 66, 642 27 68, 642 27 69,
fax (0-prefiks-22) 642 95 53,
www.notes-wydawniczy.pl
e-mail: redakcja@notes-wydawniczy.pl



Wyslij ten kupon
na adres Redakcji
„NW”

10 000 bibliotek czeka na Twoją

R E K L A M Ę

wydawniczy
Notes

WYDAWNICTWO
SBP



20% rabatu

Promocyjna sprzedaż powierzchni reklamowej

Zamów reklamę w „Notesie Wydawniczym”
oraz w „Poradniku Bibliotekarza” i „Bibliotekarzu”,
a na każdą z nich otrzymasz rabat, jakiego Tobie nikt inny nie da...

W przypadku większych zamówień,
rabat dla Ciebie wzrośnie jeszcze bardziej...

Szczegółowe informacje pod numerami telefonów: „Notes Wydawniczy”: (0-prefiks-22) 642-27-66, 68, 69
oraz „Poradnik Bibliotekarza” i „Bibliotekarz”: 0-prefiks-22 827-52-96



Najnowsza powieść mistrza nad mistrzami

**ROBERT
LUDLUM**

Wydanie 94. Najnowsza powieść mistrza nad mistrzami. 127 str. Książki dla bibliotek i hurtowni. Cena 12,90 zł.



**PROTOKÓŁ
SIGMY**



książki
magazyn literacki

Promocja dla bibliotek Książki z 20% rabatem

Promocja dotyczy wszystkich bibliotek, które są prenumeratorami miesięcznika „Magazyn Literacki KSIĄŻKI”.

Dzięki współpracy naszej Redakcji z hurtownią FK Jacek Olesiejuk w Warszawie, wszystkie biblioteki, które prenumerują „Magazyn Literacki KSIĄŻKI” od czerwca mogą zamawiać dowolne tytuły z 20 proc. rabatem. Zamówienia można składać drogą pocztową na adres:

**Firma Księgarska Jacek Olesiejuk,
01-217 Warszawa, ul. Kolejowa 15/17,
tel./faks 0-22 862 39 50
lub e-mailem na adres hurt@olesiejuk.pl.**

Biblioteki, które prenumerują „Magazyn Literacki KSIĄŻKI” mogą także skorzystać z hasła dostępowego do codziennie aktualizowanej bazy zasobów hurtowni FK Jacek Olesiejuk. Wystarczy odwiedzić stronę www.olesiejuk.pl i jako login wpisać „biblioteka”, a hasło: „mlk”. Istnieje możliwość składania zamówień przez Internet, wymaga to jednak wprowadzenia danych biblioteki do bazy FK Jacek Olesiejuk.

Możliwość tanich zakupów hurtowych wygasa wraz z końcem prenumeraty, wystarczy ją jednak odnowić by znowu zamawiać książki z rabatem.

Jednocześnie wszystkim bibliotekom, które podejmą decyzję o prenumeracie „Magazynu Literackiego KSIĄŻKI” do końca września 2002 roku dajemy 20 proc. rabatu. Roczna prenumerata dla bibliotek teraz tylko za 80 zł.

pieczętka firmowa

Biblioteka Analiz sp. z o.o.
00-048 Warszawa,
ul. Mazowiecka 2/4
tel. (022) 826-73-54
faks (022) 828-36-31
www.biblioteka-analiz.pl


Biblioteka Analiz

Zamawiam: Prenumeratę Magazynu Literackiego KSIĄŻKI – rok (12 numerów) 80 zł
..... Prenumeratę Biblioteki Analiz – rok (26 numerów) 600 zł

Upoważniam Bibliotekę Analiz do wystawienia faktury VAT bez mojego podpisu.

Nazwa firmy:

Adres:

NIP: Data i podpis:

WYDAWNICTWO



**DO WSZYSTKICH TYCH,
KTÓRZY SIĘ KSZTAŁCĄ LUB DOSKONALĄ**

WYDAWNICTWO



Życzymy Wam sukcesów. Pamiętajcie o tym, że:

WYDAWNICTWO SBP

jest dla Was. Publikujemy większość literatury, która będzie potrzebna w trakcie studiów. Autorami tych książek są Wasi obecni i przyszli wykładowcy, sprawdzeni dydaktycy i naukowcy. Co roku wydajemy kilka pozycji książkowych z myślą o studentach. Także dla Was wydajemy:

CZASOPISMA

BIBLIOTEKARZ. Indeks 352624. Miesięcznik o charakterze fachowym i naukowym. Ukazuje się od 1929 r. Czasopismo wydawane przez Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich oraz Bibliotekę Publiczną m.st. Warszawy.

PORADNIK BIBLIOTEKARZA. Indeks 369594. Miesięcznik instrukcyjno-metodyczny. Ukazuje się od 1949 roku. Czasopismo wydawane przez Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich.

ZAGADNIENIA INFORMACJI NAUKOWEJ. Od 1993 roku czasopismo jest wydawane przez Instytut Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych Uniwersytetu Warszawskiego oraz Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich, jako półrocznik.

WYDAWNICTWO



Dział Promocji i Kolportażu

02-086 Warszawa

Al. Niepodległości 213

tel. (0-prefiks-22) 825-50-24

(0-prefiks-22) 608-28-26

WYDAWNICTWO



Pod tym adresem i telefonem
przyjmujemy zamówienia pisemne lub telefoniczne.

Także faksem fax (0-prefiks-22) 825-53-49

Oferujemy Państwu sprzedaż wysyłkową oraz sprzedaż odręczną w dwóch punktach: Warszawa: – ul. Konopczyńskiego 5/7 oraz w Dziale Promocji i Kolportażu Al. Niepodległości 213.

Staramy się – zważywszy na status materialny środowiska bibliotekarskiego – utrzymywać ceny na poziomie niskim i średnim a część pozycji wydajemy na zasadzie *non profit*. Z każdym rokiem nasza oferta jest bogatsza.

WYDAWNICTWO



**KUPUJĄC U NAS WSPIERASZ
POLSKIE BIBLIOTEKARSTWO**

WYDAWNICTWO

